Dar Alfreda Birkenmajera, grudzień 1938.

Na nowo oprawiono w r. 1939.

Pochodzi z „Księgozbioru Krzyżanowskich w Czerpowodach".

Rzut oka

Na dzieje Narodu polskiego od jego początku aż do upadku

O początku Narodu polskiego nie z pewnością powiedzieć nie można, gdyż go pomroka czasów okrywa, których naybystrzejszego historyka oko, przejrzeć nie może.- W początkach swych Polacy bardzo mało, a nawet prawie żadnych z ucywilizowanymi narodami nie maiąc stosunków, nadto nie znaiąc sami sztuki pisania, pamięć dziejów swych, przez podania ustne, pieśni i pomniki potomkom przesyłali; z tych, daleko później żyiący w Polsce historycy czerpiąc, i światłem krytyki tysiączne bayki od pewnieyszych odrzucaiąc dziejów, utworzyli historyą początków Narodu swego; lecz i ta, [więcey] bardziey baieczności, niżeli prawdy nosi na sobie cechy.- Zobaczmy przecież co nam poszukiwania w tym względzie Historyków zostawiły.-

(a) Lech 1szy (mówią oni) brat starszy Czecha podług Polaków a naturalnie młodszy podług Czechów, któremu insi oddaią Rusa trzeciego brata, przyszedł do Polski z Kroacyi * po nad rzeki Krupy, a ustąpiwszy dobrowolnie Czechowi bratu swemu Czechy, sam osiadł w Wielkiey-polsce, gdzie, zbudował Gniezno, stolicę Państwa, nazywaiąc ją od znalezionych w tem mieyscu gniazd, orląt białych, od czego i herb państwu: Orła białego w polu czerwonem nadał.-

Interpolator Boguchwała powiada zaś, że Lech Gniezno dla tego tak nazwał, że upodobawszy sobie tameczną okolicę rzekł do towarzystwa swego: gnieździmy się tutay.-

Po śmierci Lecha 1go panował Lech IIgi syn naystarszy iego. Po nim nastąpił Wizymir, zwycięzca Duńczyków.- Dalsze Lecha potomstwo panowało aż do lat 100.- Utrzymuią że w tym czasie Wizymir załorzył miasto Wizmar w Meklenburgii nad morzem Bałtyckim.- Pozny Poznań, a Kalis miasto Kalisz zbudował.-

Po zeyściu familii Lecha 12 panowało Woiewodów, aż Krakus czyli Krok załorzyciel Krakowa na tron wstąpił, który mądrość swoią w wytraceniu sztucznym Smoka w jaskini Wawelskiey był okazał.- On stolicę państwa przeniósł do Krakowa.- Krakusa syn starszy Krakus IIgi nie panował, gdy iescze przed elekcyą Brat go Lech IIIci na polowaniu ze świata zgładził udaiąc jakoby od Wieprza był zabitym. Lecz zbrodnia wkrótce się wydała i berło Siostrze jego Wandzie oddaném było.- Ta niechcąc oddać swey ręki Rytygierowi Niemcowi, (do czego ią stany zmuszały) utopiła się w Wisle i leży w mogile wielkiey pod wsią Mogiłą i Klasztorem Cysterskim o mile od Krakowa.-

Powtornie 12 Wojewodów rządziło Polską, zskutkiem jak pierwszy razą.- Zamięszał się znowu kray cały, a lud biedny trapili Węgrzy napadami.- Wyratował Oyczyznę Przemysław 1y złotnik zrzemiosła swego, ten Węgrów sztuką poraził, a zato został Królem pod imieniem Leszka 4o.- Miasto Przemyśl od Niego załorzone. Gonitwa konna do słupa po śmierci Jego miała okazać następcę Narodowi.- Przez zdradę do kresu zdążył naypierwey Leszek 5ty, gdy drugich ieźdźców przez zakopane na placu gwoździe od mety zatrzymał.- Wydała się zdrada gdy kilku młodzianów potém pieszo ubiegali się do słupa.- Rozszarpano końmi Leszka 5go a donosiciel zbrodni Leszek 6ty został królem.-

Następca tegoż Leszek 3^ci^ 20 synów miał z pobocznego łoża, a iednego Popiela 1° z prawego. – Temuż oddał królestwo i rząd nad Bracią, którym krainy na zachód słońca i nad morzem powydzielał. –
Popiel 1^szy^ w gnuśnem panowaniu przeniosł znowu stolicę do Gniezna a ztąd do Kruszwicy. – Następca jego i syn małoletni Popiel 2^gi^ iescze gorzey panował. – Podczas małoletności rządzili Stryjowie, a gdy dorosł rozkazywała żona jego, niemkini harda i złośliwa, która męża nareszcie skłoniła do otrucia Stryjów na przyjacielskiey biesiadzie. – Ciała otrutych kazała służbie powrzucać w iezioro Gopło, niby że ich Bogowie skarali nagłą śmiercią, ale z trupów tych niezmierne wyrosło mnostwo myszy; a te rzuciły się na Popiela II° i zjadły go z żoną i z dziećmi na zamku Kruświckim – albo iak drudzy chcą, na wieży w iezioro Gople, dokąd był uciekł. – Tenże Popiel 2^gi^ miał przezwisko: Chostek, to iest Rozpustnik. –
Tu kończy się bajeczna historya Polski, iaką nam Długosz i Bielski podali. – Pod śmiesznemi wprawdzie powiastkami nie iedna ważną zawiera prawdę; szkoda że czasu, w którym te wypadki zaszły nie ma oznaczonego; zdaie się iednak iż do 8^go^ wieku przybycie Lecha odnieść należy; do tego bowiem czasu, żaden współczesny pisarz o Polakach niewspomina. – W 5^tym^ iescze wieku iest wzmianka o Słowianach, których od Scytów wywodzą, zasadzaiąc się iedynie na podobieństwie niektórych zwyczajów, i wyrazów w mowie. – Co iżeli ważną podchodzenia Narodów nazwać się może zasadą, Polacy od Słowian biorą początek, iężyk bowiem obu tych narodów wiele ma podobieństwa –
Nadto. Nestor pierwszy kronikarz Słowiański zakonnik Monasteru S^o^ Teodozego w Kijowie, potwierdza pochodzenie polaków od Słowian mówiąc

4 „ gdy Wołochy napadli na Słowianów nad Dunajem, między
„ niemi osiedli i gwałty czynili: wyszli Słowianie z tamtąd
„ i osiedli nad Wisłą ciedni a ciż nazywaią się Lachowie
„ (Lechitae Polacy) inni z tych Lachów nazwali się Polanie
„ a drudzy Lutycy inni Mazowsza inni Pomorzanie". -
W tem podaniu Nestora pierwszy iest dokładny opis przy-
bycia Polaków do Polski, ale bez daty. - Widzieć iednak
można że Polacy wtedy na różne podzieleni były ludy,
a zwłaszcza składali ten naród: -

1° Polacy nad Wisłą, cało Narodu Wielkopolanie Małopolanie
zapewne i Szlązacy. -

2° Polanie na małej Rusi: można ztąd poznać dla czego
dialekt Małorossyjski bliższy do Polskiego ięzyka
niżeli Moskiewski. -

3° Lutycy, Pomorzanie za Odrą i w Brandeburgii. -

4° Mazury

5° Pomorzanie aż do Odry. -

Rozciągał się więc Naród Polski od Elby do Wisły i za
obie rzeki zasięgał. -

Dalsza bajeczna historya Polski, z powieści Marcina Galla wy-
ięta, o Piaście i Jego na tron polski wyniesieniu; więcey już
w sobie prawdy zawierać zdaje się. -

W mieście Gnieźnie (mówi on) był niejakiś Popiel Książęciem,
który maiąc dwoch synów (podług zwyczaju pogańskiego na
ich postrzyżyny ucztę sprawił wspaniałą zaprosiwszy nań
wielu panów i przyjaciół. - Gdy się to działo, przybyło tam także dwoch,
nieznajomych, lecz ci przez sługi Księcia ~~[illegible]~~
i odpędzeni zostali. - Poszli więc ci dway tak niegościnnie
przyjęci na przedmieście, do pewnego kmiotka Piastem zwa-
nego

Syna nadwornego Kołodzieja, u którego także postrzyżyny 3
Syna iedynaka odbywały się.- Piast z żoną swoią Rzepichą
przyięli gości z uprzeymą otwartością tém, w co tylko ubo-
ga ich chatka obfitowała.- Po odbytych postrzyżynach i po uczcie
jaką chłopek ubogi zastawić mogł, zdziwiono się zna-
lazłszy potrawy w większey ilości niżeli były przed ucztą
i wszelki dostatek w domu cudownym sposobem zwiększony.-
Zaczeli zaraz Rodzice o przyszłości syna którego nazwali
Ziemowitem pomyślnie wróżyć, a ten prędko wzrost w siły
i rozum, aż go jednomyślnie Xięciem obwołano.- Ziemowit
nie panował gnuśnie w rozkoszach, lecz pozyskał wielką
sławę przez dzielność na woynie i w pokoju, a tak roz-
przestrzenił granice państwa daley jak każdy inszy z po-
przedników jego.- Po nim nastąpił Leszek (Lestko) syn
iego, równie sławny z dzieł swoich.- Po Leszku Ziemomysł
Syn tegoż panował, pomnażaiąc w dwaynasób sławę Do-
mu swego.- Ten zaś Ziemomysł spłodził wielkiego i pa-
miętnego Mieszkona pierwszego tegoż imienia.-
Lubo i ta powieść Marcina Galla często wiele bajek
w sobie zawiera, iednak przenikaią w niey oczewiste
prawdy ślady.- Z tey powieści te nie zaprzeczoną czerpamy
prawdę, że Piast był oycem królów Polskich aż do Kazi-
mierza III.- Inne są często o nim powieści; iedna z nich
mówi, że zamożny Piast podczas głodu miodem i mięsem ujął
sobie serca niezgodnych stanów i został za hoyne gody
Xiążęciem.- Niektórzy daią mu za to berło, że w niezgodzie
Stanów w Kruświcy, ktoś rzekł: Obierzmy sobie za Pana
tego co do nas naypierwey przewiezie się przez ieziora (Gopło),
oprócz żeńskiey płci, i młodszego nad lat szesnaście.-

„ Piast miał

b„Piast miał pszczelnik (mówi Bielski) na inney stronie
„jeziora a dom na inney. – Będąc na ówczas w pszczelniku,
„nabrał kadź miodu a na wóz włożywszy rano nay-
„pierwiey przyjechał do przewozu, wjechał na prom i
„wieźć się do brzegu. – Stało wiele ludzi na brzegu,
„czekając kogo im Bóg da za Pana. – Piast dziwował
„się, iż go tak wiele ludzi czekało; mniemał, by chcieli
„miód kupować, a gdy przyjechał do brzegu, przywitali
„go wszyscy Królem. – On mniemał że dla miodu,
„prosił ich by sobie równo dzielili, aiby się wszystkim
„dostało. – Każdy miał po plastrze, i jeszcze nalawszy
„w kadź wody, nasycił się z ostatków miód czysty.
„co wypili, ~~to~~ inney nalali wody, aż się wszyscy po-
„żywili." –

Panowanie Piasta trwać miało 50 lat gdy aż do roku 120. wieku dożył, a stolicę do Gniezna z Kruszwicy przywrócił. –

Jeden tylko Bogufała panowanie w Polsce Piastowi przyznaie inni zaś Dziejopisowie utrzymują że, Ziemowit Syn Jego dał początek panowania familii Piastów. –

Cokolwiek bądź dzieje Polaków w początku panowania Familii Piastów są niepewne i bajeczne; od Mieczysława dopiero pierwszego który wiarę Chrześcijańską przyjął, okres pewnieyszych dziejów Polski naznaczyć można. – Światło Nauki Chrystusa rozpędza pomroki niepewności, ułagodza i obyczaja charakter Polaków, i wprowadza Jch w związki z ucywilizowańszymi narodami; –

z nadto, przez wprowadzenie wiary Chrześci: których ustawy były pisane, poznali Polacy sztukę pisania, a tey na przestanie Potomkom dziejów swoych używaiąc, (użyźnili ię z pewnieyszemi i) nadali im cechę prawdy i dokładności.-

Nim wnijdziemy w Epokę iaką nam chrzest Mieczysława otwiera, zobaczmy jaką religię pogańscy ówcze Przodkowie nasi mieli.-

Religiia Dawnych Polaków zasadzała się (mówi Długosz) na mnostwie dobrych i złych, Wyższych i niższych Bogów. Bantkie dość obszerną historyą ich podaie; my zaś wyliczymy tu znacznieyszych:-

Biały Bóg każdy dobry Duch lub Bóg łaskawy.-

Bies Duch, naygorszey zły, teraz na Rusi sam Dyabeł.-

Czart, Czert Czarny Bóg każdy zły Duch Bóg rozgniewany

Did Dido v Didko na Rusi Dyabeł kiedy go kto nichce wymawiać po własnem imieniu - Podobno to Indyiskie Bostwo.- Może też być że Did, Dziad stary miłostek chciwy.-

Korsza v Chorsza - Papów o nim rozumie że to był Eskulapiusz-

Perun, Piorun, Pierun zapewne Bóg piorunów-

Ułład, Osład od osłodzenia usładzały, pospolicie osładzić Bożek biesiad gościnnych.-

Wiele iest iescze innych Bożków, których po większey części same tylko imiona, do naszych czasów doszły. Obrzędy religiyne Pogańskich Polaków nam nie wiadome gdyż te, już za rozkazem Xiążąt polskich pod ostremi karami,

8 już ze staraniem Duchowieństwa były zgładzone.—
Długosz, niektóre nam jednak podaie:
Około zielonych Świątek bywał obrządek pogański Stado
zwany/ gdzie lud w rozmaitych igrzyskach i tańcach
okazywał radość swoią.—
Cześć pogrzebową oddawano zmarłym, paląc ich ciała
popioły zsypuiąc w urny/ i te w murowanych loszkach
grzebiąc.— Ditmar Biskup Merseburgski świadek prawie
naoczny/, wspomina, że: między Słowianami był zwy-
czay indyiski: iż żony po śmierci mężów wraz z ich
zwłokami dawały się spalić, który to zwyczay i Polacy
zatrzymali.— Znakomitszym Wodzom usypywano Mogiły
takiemi są: o [illegible] mili od Krakowa Mogiła Wandy, a druga
na górze Lasota /dziś Krzemionka/ należącey także do
miasta Krakowa, mogiła Krakusa i inne.—

Historya pewna

Historya pewna Polski na trzy podzielić można okresy:

1mo Stan wznoszącey się, podzielonéy i spojonéy Polski pod panowaniem familii Piastów. – Od Przyięcia Wiary Chrześ. przez Mieczysława 1go, do wstąpienia na tron polski Władysława 2go Jagiełły; to iest: od r. 965. – do ro. 1386. obeymuie lat: 421. –

2do Polska kwitnąca pod panowaniem familii Jagiellońskiey. Od wstąpienia na tron Władysława 2go Jagiełły, do śmierci Zygmunta Augusta; to iest: od r. 1386. – do r. 1572. obeymuie lat 186. –

3tio Chylenie się i upadek Polski, pod królami obieralnymi. Od śmierci Zygmunta Augusta, do abdykacyi Stanisława Augusta Poniatowskiego lub do ostatniego rozbioru Polski. to iest: od r. 1572. – do r. 1795. lub do początku 1796. roku. –

Trwała więc Polska (: wyiąwszy czasy Jéy bałwochwalskie:) od roku 965 – aż do 1795. to iest przez lat 830. –

Granice Polski za Mieczysława 1go. – Prawdziwe nie są wiadome. Podług niektórych: Wielka i Mała polska, Szląsk, Mazowsze i Kujawy pewno już do Mieczysława należały. – Przypisuią nawet Mieczysławowi założenie Wrocławia stolicy Szląska. Uczony atoli w oyczystéy historyi badacz, Joachim Lelewel, usiłuie dowieść, że: tylko Wielko-polska i cząstka skrupla Szląska, także Mazowsze i Kujawy były własnością Mieczysława 1go, Małopolska zaś i większa część Szląska, ze znaczną częścią górnych

Węgier

pod imieniem Chrobacyi w IX wieku znane były; lub też zostawały jeszcze w pogaństwie, albo bezrządnej wolności.- (a)

Epoka II^{sza}

Piastowie.-

Od przyięcia Wiary Chrześciańskiey, aż do wstąpienia na tron Polski Władysława 2^{go} Jagiełły, trwa od r. 965.- do 1386.

Mieczysław I^{szy}

Pobudką Mieczysławowi do przyięcia wiary Chrześ. była porada Chrześcian w Polszcze mieszkaiących.- Gdy bowiem z wielu żon potomstwa niemiał, radzili mu aby ożenił się z Chrześcianką, upewniaiąc że Niebo pobłogosławi mu to małżeństwo, jako się później w samey rzeczy ziściło.-
Dąbrówka córka Bolesława I^{go} Xiążęcia Czeskiego nie chciała dadź ręki do ślubu Mieczysławowi inaczey, jak pod warunkiem iż sam z ludem swoim przyimie wiarę Chrześciańską na ujżeit się wstawia Mieczysław, aż go łagodności i powolności żey do tego skłoniła.- Rozpoznawszy więc

---

(a) Joachima Lelewela Postrzeżenia w względzie dziejów Narodowych r. 1811. 8vo.- Tygodnik Wileński r. 1816 № 27 i daley.-

prawidła Wiary przyiął Chrzest w Gnieźnie z rąk Xiędza Czeskiego Bohowida roku 965. i bez wątpienia zaraz za przykładem Pana sporzta część ludu polskiego. Jednak nie prędko iewcze cała nawróciła się Polska.—

(a) Jest mniemanie że Mieczysław urodził się ślepym, a ślepota iego aż do siodmego roku trwała w którym dopiero przy postrzyżynach wzrok cudownie dostał, na znak przyięcia Wiary Chr.—

Panowanie z Mieczysława przez przyięcie Wiary Chr. tak pamiętne, co się tycze szczęśliwości kraiu nie zbyt było pomyślne.—

Cesarze Niemieccy następcy Karola Wielkiego nie maiąc sił i geniuszu swego poprzednika rościli sobie (jak tamten) prawo do panowania nad całym światem.— Było prawidłem za panowania Karola Wielkiego nawracać narody orężem, a nowo nawróconych xiążąt i królów mieć za poddanych. lud ich nie uważać inaczey, jak gdyby tylko do oddawania dziesięcin dla duchowieństwa, danin do stanu królewskiego, odbycia pańszczyzny i służby woyskowey był przeznaczony.— Cesarze Niemieccy mieli także te pretensye.— Zostawiały jeszcze Polskę Czechy i Lutycy, ale Syrbia, i Magiary czyli Węgry ulegly przemocy Henryka Ptasznika, Oyca Ottona 1go. Ten ustanowił Margrabiów i Hrabiów dla ujarzmienia wolnych Sławian.— Gieryn Margrabia zaczepił Mieczysława, zbił go, i kray polski aż do Warty hołdowniczym Cesarzom uczynił.—

Pisarze Niemieccy utrzymuią że cała Polska hołdowała Cesarzom, co iest fałszem oczewistym, gdyż Ditmar z Merseburgu współczesny pisarz powiada, że: Mieczysław hołdował Cesarzom z części tylko

(a) z Powieści Marcina Galla.—

12 podbitego kraju. – Mieczysław 1szy miał dosyć uorężył aby się oprzeć Cesarzom Niemieckim, lecz te oszczędzał dla obrony kraju z drugiej strony, od dziczy Sławiańskiej, Prusaków i Rusinów, gdzie już poczęli wielkiego zakładać się państwa. – Niedługo potem zbił Mieczysław Udona Margrabię, który był następcą po Geronie, a przez to potęgę Cesarzów ukrócił. –
Mieczysław był członkiem Rzeszy Niemieckiej – Starał się nawet o koronę u Papieża – Posiłkował Henryka Kłótliwego Xięcia Bawarskiego przeciw Ottonowi 14mu Z Czechami i Lutykami walczył, gdy tymczasem Włodzimierz Wielki Car Rossyjski, Czerwoną Ruś sobie przywłaszczał która potem do Polski należała. –
Umarł Mieczysław 992. roku. – Utrzymują że Biskupstwo Poznańskie fundował. –

Bolesław 1szy Wielki czyli Chrobry.

Syn naystarszy Mieczysława 1go prawdziwy Królestwa Polskiego i wielkości narodu załóżyciel, dla męstwa Chrobrym nazwany w 992 roku objął rządy państwa – Podług woli Oycowskiey za przykładem w Niemczech i Sławiańszczyźnie powszechnym bracia Bolesława 1go mieli dzielić z nim państwo na osobne dla każdego udziały; ale pierwszą tego Monarchy czynnością było objąć rząd zupełny kraju, a gdy tego inaczey dokazać nie mógł, wygnał braci przyrodnich z Odą macochą

swoią

z Polski i sam jeden na tronie osiadł.-
Wygnani bracia Bolesława udali się do ościennych
Narodów i te przeciw Polsce burzyć zaczęli.- Ruś
pod udzielnym czy władzą Włodzimierzem Wielkim zosta-
jąca, naprzód się p Polaków wyprawiła.- Ru-
szył przeciw nim Bolesław osobiście dowodząc, pobił
ich i prosić o pokóy przymusił.- Zwyciężywszy
Rusinów, aby pokóy umocnić pojął w małżeństwo
Bolesław córkę Włodzimierza W^go.- Gdy się król
z Rusinami zabawiał, z drugiey strony podburzone
Czechy przez Władyboja drugiego brata Bolesława, opa-
nowali Kraków i część Szląska.- Wysłał Bolesław
oddział woyska dla odebrania Krakowa, ale Krossata Su-
kokradzki Czechów Wódz mężny i przezorny obronił się
w Mieście i przymusił Polaków do odstępu.- Rozruchy
w Czechach przez dumę możnowładnych Panów wszczęte,
podały [wyborną] sposobność do odzyskania Krakowa ale nie
korzystał z nich Bolesław Chrobry dla woyny Otto-
na IIIgo Cesarza Niemieckiego z Lutykami, któremu,
przyiacielskim związany przymierzem dzielnie pomagał.-
W tenczas Sty Woyciech szukaiąc przytułku w Polszcze
za radą Królewską udał się do Prus dla nawracania
Pogan, gdzie wkrótce męczeńską znalazł koronę.- Wy-
kupił Bolesław ciało Jego od Prusaków i w Gnieźnie
pochował 997. r.-

14 Roku 999 odebrał Bolesław Chrobry Kraków i posłał
do Rzymu z prośbą o wyniesienie tegoż miasta na
Arcykatedrę i o koronę dla siebie. — Odmówienie tey prośby
od Papieża Sylwestra odwróciło chęci Króla do Cesa-
rza Ottona IIIgo, który tak dla doświadczoney tylo-
krotney ~~pomocy~~ jakotez i dla woyen z dziczą Sło-
wian Nadelbiańskich, co ustawicznie obie Saxonie
pustoszyli, miał przyczyny do ścisłey przyjaźni
z Polakami dla wspólney wiary już iedni inte-
res z nim maiącymi. — Poznawszy więc chęci
Bolesława Chrobrego Otton cesarz, pod pozorem
iakoby grób Sgo Woyciecha w Gnieźnie dla na-
bożeństwa zwiedzać, zjechał sam do Gniezna, a
wspaniale od Bolesława przyjęty, włożył mu
na głowę koronę swoią w kościele przy grobie
Sgo Woyciecha, i uczynił Go Królem i spółrzynie-
rzeńcem Cesarstwa roku 1000. — (a)
W tym czasie ustanowiono Arcybiskupstwo Gnieźnieńskie,
i poddano mu trzy Biskupstwa: Kolberskie na Pomo-
rzu, Wrocławskie i Krakowskie, później zaś i Poznańskie.
Pierwszym Arcybiskupem Gnieźnieńskim był Radzym
czyli Gaudencyusz Brat Sgo Woyciecha. —

(a) Jest mniemanie że Bolesław Iszy Chrobry po odmówieniu mu przez
Papieża korony i na wzgardę Cesarza Konrada IIgo sam sobie ią przywłaszczył,
r. 1025. —

Rok 1002. Śmierć Ottona III odmieniła postać rzeczy w Niemczech.– Henryk Kulawy Xiąże Bawarski, syn Henryka Kłótliwego nayblizszy Ottona IIIo krewny Cesarzem został, pod imieniem Henryka IIo.– Fakcye i nieporozumienia prawie wszędzie wstępuiącym na tron Monarchom towarzyszące i w Niemczech miały mieysce.– Korzystał z nich Bolesław Chrobry, wkroczył do niższey Łużacyi, a po zawoiowaniu iey, wpadł do Milzowii, to jest do wyższey Łuzacyi, opanował nawet i Miśnią.– Wszystkie te zabory nie czynił iednak w zamiarze nieprzyiacielskim przeciw Cesarzowi nowoobranemu; i owszem, jak porzytkował z przyjaźni Ottona IIIo tak rozumiał i z Henryka IIo przychylności korzystać.– Zjechał więc Bolesław na Seym Niemiecki do Merseburga tak dla oświadczenia względów nowemu Cesarzowi jakoteż może i dla ubespieczenia nowych nabytków w niemieckiey Słowiańszczyźnie.– W towarzystwie króla był także Henryk Margrabia Austryi, ścisłą przyjaźnią z królem i przymierzem z Polakami złączony, a urażony wówczas przeciw Cesarzowi iż mimo bliższości pokrewieństwa nie chciał mu puścić Bawaryi.– Bolesław i Henryk Austryjacki, wspierali się wspólnie.– Cesarz Henryk znał dzielność waleczną obudwóch; nie podobała mu się ich zgoda– Chciał więc przez zdradę szkaradną obu przytrzymać a nawet i życia pozbawić.– Gdy więc z pałacu wychodzili, maiąc przy sobie dla bezpieczeństwa ludzi zbroynych, obskoczył ich gmin na dziedzińcu, i z taką mocą na

nich

16 natarł, że ledwo odbiwszy bramę, żywo uszli. Żołnierzy
którzy szli za nimi, jednych ściśniono drugich zabito.–
Bolesław 1szy zrozumiawszy iż to się nie stało z trafun-
ku porzegnał Henryka IIgo gotując zemstę.–
Rozruchy w Czechach z przyczyny okrucieństwa Bolesła-
wa IIIgo Xiążęcia Czeskiego wszczęte, podały porę do zawo-
jowania Czech.– Czesi obrali sobie za pana, Władybója bra-
ta Chrobrego; Bolesław zaś trzeci znalazł sobie schro-
nienie u Henryka Margrabi Austryackiego, który
mu pomoc u Polaków wyjednał.– Poszedł Bolesław
Chrobry do Czech, i Bolesława IIIgo na tron przywrócił.–
Lecz niewdzięczny Xiąże Czeski odzyskawszy koronę i siły,
podniosł oręż przeciw swemu dobroczyńcy i Szląsk na-
jechał.– Uczynił to zapewne z namowy krajowców, którzy
dla okrucieństwa zbrzydziwszy go sobie, chcieli się pozbyć
przez Polaków.– Nadto wielu Czechów sprzyjało Pola-
kom, gdy ich nie mało znalazło schronienie w Polszcze
przed okrucieństwem Bolesława IIIgo.– Z łatwością opa-
nował Chrobry Czechy i wtrącił Bolesława IIIgo
do więzienia, gdzie wkrótce z tęsknoty umarł.–
Po zawojowaniu Czech jednym zapędem broni i
Morawy zagarnął Bolesław Chrobry, a tak Pa-
nem całego kraju Czeskiego zostawszy, w Pradze
drugą swą rezydencyą naznaczył.–
Nie mile patrzał Cesarz Henryk IIgo na zwycięstwa
Bolesława 1go Chrobrego, ale gdy nie miał siły im prze-

szkodzić,

przeszkodzić, taki niesmak i krył niechęć ku Polakom. 17
Bolesław Chrobry na wzajem urażony przez zdradę Merseburską pokrywał tylko urazę do czasu i myślał o zemście. Niebyło wprawdzie jawney woyny ale pokóy był niepewny. Wysłał Cesarz do Bolesława do Pragi, ofiaruiąc Mu dzierżenie spokoyne Czech pod lennym hołdem, dziąc, czego odebrać niemogł, lecz Bolesław Iszy Chrobry oraiąc się na siłach odrzucił ze wzgardą podane warunki pokoju, i zaraz czynił gotowości wszelkie do jawnego zerwania przyjaźni z Niemcami.
Nie tylko orężem, ale przemysłem i złotem nawet jak wódz doskonały zwykł był woiować Król Polski. Wszedł zatem w przymierze ze wszystkiemi Cesarza przeciwnikami, i spodziewał się łatwey z nim rozprawy jako z tkaczem nie bardzo bitnym. Omyliła go jednak nadzieja. Nie dali oporu niemieccy sprzymierzeńcy, i Bolesław Iszy sam na placu pozostał. Widząc nieprzyjaciących Mu Czechów ustępuiąc, pozwolił ich zaiąć Cesarzowi, który Jaromira brata Bolesława IIIgo byłego xięcia Czeskiego na tronie posadził. Nieprzestaiąc na tem Cesarz zaraz ściągać woyska Niemieckie pod Dobratuką (Dobratęga) w Łużacyi. Bolesław zaś tym czasem; złotem, odciągnął Czechów od szczerey dla Niemców pomocy; a utrudniaiąc wszędzie ściąganie się woyska Cesarskiego, tyle dokazał, że Cesarz z woyskiem znacznie uszczodzonem musiał się cofać do Niemiec, i przez Arcybiskupa Tagmona pokóy z Polakami zawarł.
Nie długo trwał ten pokóy, bo gdy Cesarz zatrudniony był

18 rozruchami w Flandryi, Bolesław opanował całą Lużacyą i za Elbę roznosił pożogi. –

Po krótkiey odpoczynku chwili najechał Bolesław Iˢᶻʸ znowu Miśnią ale w niey utrzymać się nie mógł. – Cesarz Henryk IIᶦ na zemstę tego najazdu nakazał wyprawę, a nie mogąc osobiście dowodzić dla słabości, oddał woysko pod rozkazy dwoch Biskupów Arnulfa Halbersztadzkiego i Meinwerka Paderborskiego, którzy z Jaromirem Xięciem Czeskim i innymi ciągnęli pod Głogów i oblegli to miasto. Waleczna obrona miasta pod dowództwem samego Króla przymusiła wnet Niemców do cofnięcia się i bezskutecznego powrotu. – (Roku 1011). –

Przykrzyły się Cesarzowi ustawiczne walki z Polakami i starał się usilnie o zawarcie stałego pokoju. – Zaprosił Cesarz Królewicza polskiego Mieczysława do Magdeburga, przyjął go z osobliwszą uprzeymością, pasował na Rycerza i odesłał z darami do domu. – Lubo Bolesław nie ufał grzeczności Cesarskiey i potaiemnie szukał przyjaciół w Niemczech (którzy tę przyjaźń konfiskatą dóbr przypłacili), jednak nakoniec w dzień Zielonych swiątek zjechał do Cesarza do Magdeburga (1013 R.) otrzymawszy pierwey dla bezpieczeństwa w zakład wielu znacznieyszych Panów niemieckich, żeby go jak dawniey w Merseburgu zdrada jaka nie spotkała. – Przyjął go Cesarz grzecznie, pasował na Rycerza, a nazajutrz po oddanych wzajemnie wspaniałych podarunkach, zgodę pomiędzy

abu

obu Monarchami przypięła Cesarzowa. – Bolesław
otrzymał czego pragnął: aby kraie, mieczem od przod-
ków i od niego nabyte a od Ottona IIIgo Cesarza przy
koronacyi ustąpione w całej Słowiańszczyźnie, za Odrą
już odtąd od Niemieckiej uzurpacyi wolne były. – Po-
wrócił potem Bolesław do Polski i zakładników odesłał.
Po zawarciu pokoju w Magdeburgu wyjechał Cesarz do Rzymu,
Bolesław zaś po zdradzie Merseburskiej nieufaiąc już nigdy Cesa-
rowi, gotów był zawsze do woyny, lecz pod nieobecność Cesarza
maiąc pokóy ze strony Niemiec wyprawił się na Pomorzanów.
Nazwisko Pomorza nosił od czasów niepamiętnych kray
nad morzem Bałtyckiem między ujściami rzeki Wisły i Odry
leżący, zamieszkany był przez naród Sławiański lecz jeszcze
dziki i bałwochwalczy. –

Po zwyciężeniu Pomorzanów (R. 1014). pokonał Bolesław Iszy
Prusaków i przymusił ich do proszenia o pokóy i obietnicy
iż wiarę chrześcijańską przyimą. – Nałożył na Prusa-
ków Monarcha Polski coroczny podatek, wstrzymał żołnier-
stwo od rabunków, wysłał dla nauki kapłanów, a wraca-
iąc do Polski postawił słup żelazny na rzece Ossa, między
Rogoźnem i Łaszynem dla oznaczenia zwycięztwa swego i gra-
nic Polski, stąd pobliskie miasteczko Słupa wzięło nazwisko.
Długosz powiada, że: Krzyżacy w dalszym czasie opano-
wawszy ziemię Chełmińską, wyrzucili z rzeki to dzielney
ręki znamię i młyn na owem mieyscu wymurowali.

20. W tym czasie powrócił ~~powrócił~~ z Rzymu Cesarz i oddanie dzierżaw włoskich i Łużycy orężem Bolesława zdobytych upominać się zaczął, i przyszło więc do wojny. – Król polski sądząc rozdwoić siły Niemców wysłał Mieczysława Syna swego do Czech, żeby Udalryka Księcia Czeskiego od przyjaźni Cesarskiej odwiódł. – Chytry Czech wtrącił Królewicza polskiego do więzienia, a towarzyszów jego pozabijać kazał. – Zganił mu ten postępek Cesarz Henryk II^gi i Mieczysława odebrał, ale go Bolesławowi oddać niechciał inaczej jak na zjeździe Merseburskim. – Bolesław widząc że prośby jego i oddanie syna odwlekały się, umyślił uwolnić go jakimkolwiek bądź sposobem. – Rzucił złoto między panów niemieckich a sam gotował się do wojny. – Odesłał nareszcie Cesarz Królewicza, a ten już wojsko gotowe zastał pod Krosnem nad którem Ojciec dał mu dowództwo, (Roku 1015). –

Gdy się to dzieje w Polsce i Niemczech, na Rusi śmierć Włodzimierza W^go (1015 r.) podział państwa między synami, kłótnie i spory ich, podawały Bolesławowi najlepszą porę tak do pomszczenia się krzywdy Świętopełka zięcia jego, którego jeszcze Włodzimierz wtrącił do więzienia, jakotéż do nabytku własnych zdobyczy. – Krótko przed śmiercią ojcowską Świętopełk Książę Turowski, uszedłszy z więzienia, uciekł do teścia a nim się jeszcze śmierć Ojca rozgłosiła wpadł do Kijowa. – Borys, brat jego powracający z wojny z Pieczyngami toczony odebrał mu Kijów, ale go znowu sam dobrowolnie ustąpił. –

Rusini niektórzy Swiętopełkowi dla powinowactwa z Bole-
sławem Chrobrym, a może i dla obrządku łacińskiego nie spry-
jali tey rządu odmianie.- Swiętopełk zabił Borysa i Chleba
braci, jako xiążąt bardziey od ludu kochanych, żeby się na tronie
utwierdził.- Nie uszło kary okrucieństwo.- Jarosław xiąże
Nowogrodzki, nie lepszy od Swiętopełka ujął się za braci,
zwyciężył bratobóycę, i do Polski uciekać go przymusił.-
Miał dawne urazy Bolesław Iszy na Rusinów za po-
brane oycu swemu przed laty zamki i kraje, tudzież
za więzienie córki i zięcia; pobudzał go do zemsty.
Swiętopełk więk obiecując z hołdownictwa całey Rusi.
Lecz nie można było rozpoczynać woyny ruskiey gdyż
ieszcze Niemiecka wrzała.- Ale cesarz Henryk szukał
pomocy u Rusina; Jarosław zaś xiąże Nowogrodzki prze-
widując pewną woynę z Polakami chciał Bolesława
1go uprzedzić, a rozumiejąc że był zatrudnionym w Niem-
czech pociągnął na Wołyń.- Nie spodziewał się Bolesław
tak nagłego od nieprzyjaciela napadu, lecz ułożył sobie
także tajemnie podeyść Rusina, a tak oba woyska
stanęły na przeciwnych brzegach rzeki Bugu.- Przyśpie-
szył bitwę trafunek; albowiem gdy ciury obozowe
z jedney i z drugiey strony poiąc konie i płócząc mięsa
bydlęce na brzegach rzeki, zaczęły się poswarki.- Od słów
przyszło

przyszło do pocisków a gdy każda strona do swoiey mie-
sza się czeladzi, wkrótce porwano oręż z obu stron.–
Przeszkadzała rzeka do spólnego spotkania się.– Polacy
różnemi mieyscami iedni wbród, drudzy wpław przebywszy
rzekę, gdy jeszcze nie spodziewaiący się rychłey przeprawy
nieprzyjaciel broń i szyki gotował, wpadli już na
karki Rusinom.– Więcey ich pomieszała trwoga, ni-
żeli miecz, za pierwszym zaraz natarciem i naczelnych huf-
ców złamaniem uciekać poczęli.– Jarosław jak pierwszym
do wojny przywodcą, tak równie pierwszym z placu
potyczki był zbiegiem.– Cały obóz z niezmierną wielkością
sprzętów dostał się Królowi.– Bolesław udaiąc się wgłąb
Rusi wiele zamków bądź szturmem, bądź dobrowolnie
pobrał, i Kijów obległ.– Zaniechał iednak wkrótce oblę-
żenia maiąc ieszcze z Niemcami do rozprawy, przestawszy
na spaleniu części miasta, w którym pożarze kościół
Stey Zofii zgorzał, udał się od Dniepra ku Odrze gdzie się
już Cesarscy przybliżali.—
Bolesław Chrobry przygotował na Niemców trzy oddziały woysk,
pierwszy, pułk Morawski napadł na Bawaryków wy-
słanych umyślnie na wstrzymanie zapędu broni Polskiey,
pókiby się inne woyska nie ściągnęły; napad ten tak
był roztropnie i nagle uskuteczniony, iż z tey potyczki
noga nawet nieprzyjacielska nie uszła.– Z drugiey strony
Mieczysław

Mieczysław z oddziałem swoim z dziesięciu pułków złożonym, wpadłszy do Czech, pod niebytność Udalryka który w obozie Cesarskim przebywał, wielką zdobycz i wiele niewolników do obozu Oycowskiego zaprowadził.- Sam Bolesław z trzecim oddziałem stał przy Głogowie, spodziewaiąc się iż na to miasto, naypierwey Niemcy uderzą.- Jakoż wkrótce podstąpił nieprzyjaciel łącząc z własnemi Niemieckiemi Czechów i Lutyków siły.- Postrzegłszy ich Bolesław wysłał dla zaczepki strzelców, ale Cesarz obawiaiąc się puszczać na los niepewny woyska swego w polowey rozprawie, zakazał ścigać tych harcowników.- Wysłał zaś potaiemnie ze swoich co naywalecznieyszych dwanaście pułków do Niemczy miasta w Szląsku, warownego uprawdzie, lecz nie wiele wówczas garnizonu maiącego, aby ie ubiedz i opanować, nimby od króla pomoc wziąść mogło.- Oblegli Sasi miasto, i oddziały na odpędzenie zbliżaiących się Polaków wysłali, lecz te zbite nie mogły przeszkodzić Polakom do przyjścia oblężonym na pomoc, i do wdarcia się wewnątrz miasta.- We trzy dni i Cesarz z resztą woyska pod miasto nadciągnął i ściśley ieszcze ie opasał, lecz Polacy korzystaiąc z nieczynności straż nieprzyjacielskich podczas ciemney nocy ludzi swoich ieszcze więcey do miasta wprowadzili pomnażaiąc liczbę obrońców.- Mnóstwo machin do łamania murów i strzelb

dla rażenia

94. oblężonych wzięto, i dosyć szczęśliwie, nie zraziło to
oblężonych, postanowili raczey zginąć broniąc miasta,
niżeli się poddadź, złamane mury w ten moment na-
prawiano, z czernie wyrzuconym ogniem palono narzędzia
je tłukące, a szabla polska stała zbyt ciekawymi Niem-
cami, którzy przez wyłom do miasta zayrzeć chcieli.—
Jeżeli szturmu którego dnia zaniechano, cichość nay-
większa panowała w mieście, zdawało się że duchy tylko
poległych wojowników nad nim czuwaią.— O niczem Nie-
przyjaciel dowiedzieć się niemógł, z podsłuchów i szpie-
gostw, a jeśli wstępnym ku miastu pośród bojem
przywitany Polaków bronią, co prędzey nazad uchodził, tra-
cąc ochotę a nawet nadzieję wdarcia się do miasta.—
Przeto widząc Cesarz iż mimo mniemania swego miasta
dobyć niemoże zaniechał oblężenia, woysko rozpuścił a
sam do Niemiec powrócił.—
Wypuszczenie Polskich jeńców przez Cesarza zabranych, było
pierwszym wstępem do pokoju.— Bolesław wzajemnością
się wypłacaiąc oddał Cesarzowi niemieckich.— Zgodzono się
na pokóy.— Zjazd był w <u>Budyszynie</u>.— Bolesław zatrzymał
sobie te wszystkie kraje i miasta, które podczas kilkonasto-
letniey woyny w Misnii i w Łużycy zdobył, i w ten czasie
owe słupy żelazne, sławne w kronikach naszych na znak
granic Państwa przy ujściach rzeki Sali i Elby porobijał.—

Rad był pokojowi Bolesław Chrobry, gdyż zabezpieczywszy się
ze strony Niemieckiey, na Rusinów wyprawić się myślał.-
Rozporządziwszy całe woysko na pułki hufce i chorągwie
przełożył nad nimi hetmana Sieciecha Wojewodę Krakowskie-
go, sam sobie nad nim i nad wszystkiemi naywyższą zo-
stawując władzę.- Przydał do narodowych ludzi trzysta
Niemców, danych sobie od Cesarza traktatem Budyszyń-
skim, pięćset Węgrów i tysiąc Pieczyngów.- Z takim
więc woyskiem zbliżał się Bolesław do krajów Ruskich.
Tymczasem Jarosław o ciągnieniu Króla uwiadomiony
zebrał liczne woysko z Rusinów Waraków i Słowia-
nów, i udał się z nim do rzeki Bug, chcąc Polakom
bronić przeprawy.- Niedługo oba woyska stały bezczynnie
Król sam zaczął potyczkę, rozgniewany grubiańskiem szy-
derstwem niejakiegoś Bludo poradnika Xiążęcego, który
stojąc na drugiey stronie rzeki, nazywał Króla boja-
źliwym i z otyłości się iego naygrawał.- Dany znak
do boju, Król pierwszy rzuca się w wodę a za nim całe
rycerstwo rzekę przebywa.- Zatrwożeni tak nagłą prze-
prawą Rusini mieszać się poczęli: natarczywości Króla
nie dała się im uszykować, przyięli iednak mężnie Polaków,
po kilkugodzinney iednak krwawey potyczce, złamani i
zbici, pełne martwych ciał pobojowisko zostawili.-
Wielką liczbę niewolników i obóz cały Król zabrał.- Jarosław

w pierwsze

czterech tylko osób ucieczką się ratował; a nie sądząc się być bezpiecznym w Kijowie do Nowagroda się udał.—

Wzięcie Kijowa R. 1018.

Przystąpił Bolesław 1ty pod miasto Kijów i obległ je, rozumiejąc iż głodem zmusi mieszkańców do poddania się, lecz gdy Kijowianie uporni się stawili, przypuścił szturm, rozwalił mury i miasto zdobył.— Wjechał Bolesław konno na czele rycerstwa Polskiego przez złotą bramę do Kijowa, na której przypuściwszy konia cięcie pałaszem zostawił.—(a) Od bramy udał się Bolesław do monastyru Sty Zofii, gdzie go Arcybiskup Anastazy z całem duchowieństwem, świetnie wodzienia cyrkiewne przybraniem przyjmował, niosąc krzyże i Świętych kości.— W tym klasztorze pobrał Król niezmierne skarby, z których jedne między żołnierzy i przyjaciół rozdał, drugie do Polski odesłał.— Zabrał także w tym klasztorze: Macochę, żonę, i ośm sióstr Jarosława.—

Wziąwszy Kijów Bolesław, Swiętopełka do tytułu Księcia przywrócił, wojska na zimowe leże w Kijowie i jego okolicach rozłożył, któremu żywności Swiętopełk dostarczać był powinien.— Wyprawił potem trzy poselstwa: do Carogrodu do Cesarza Wschodniego ofiarując mu dobre sąsiedztwo i pokój; jeśliby z nim wiernie i po przyjacielsku chciał się zachować, a grożąc wojną w przeciwnym razie.—

(a) Pałasz którym Bolesław Chrobry o mur bramy uderzył, otrzymał szczerb na ostrzu, i ztąd szczerbcem nazwany, w czasie koronacyi Królów Polskich przypasywany był każdemu wstępującemu na tron Polski Królowi!—

Drugie, do Henryka Cesarza z podarunkami. – Wysłał także Arcy-
biskupa Kijowskiego do Jarosława z upomnieniem, o wydanie
córki swojej, żony Świętopełka, za którą wrócić mu maco-
chę z żoną i siostrami obiecywał. –

W tym czasie kiedy król w Kijowie przemieszkiwał, Jarosław
z rozpaczy po utraconym państwie, chciał już i z Nowo-
groda uciekać. – Pokrzepili chwiejący się umysł Nowogrodzianie
radząc mu aby serca nie tracił i ludzi do boju zaciągał. –
Uchwalony podatek z bydła futer drogich i pieniędzy, za które
wkrótce zgromadzone liczne woysko z Rusinów i Waregów o-
czekiwało tylko sposobności do zaczepki Bolesława. – Znalazł
Król drugiego nieprzyjaciela w domu. – Nie był rad Świętopełk
powabnemu Xiążęcia Kijowskiego tytułowi. – Prócz Kijowa
trzymali Polacy wszystkie zamki garnizonami swojmi osadzone.
Zdziczałe zwycięztwem żołnierstwo czyniło po wsiach zbytki,
gdy wszelako Świętopełk choć w ogołoconym kraju wszystkiego
dostarczać musiał. – Takowe przyczyny dały mu pobudkę, że
uczyniwszy taiemne z Rusinami zmowy, zaczął ludzi pol-
skich w mieście i w okolicach stojących zabijać. – Wydarzały
się codziennie rozboje i okrucieństwa. – Król widząc że go
zdradzano zmnieyszaiąc powoli poczty polskie, po kilkokrotnym
Świętopełka upomnieniu ściągnął całe woysko z legowisk i za-
chowane dawniey od łupieży miasto, także wszystkie iego
okolice podał na rabunek żołnierzom. – Niektóre zamki
zostawione w dzierżeniu Świętopełka swoim ludem osadził

a sam

a sam wziąwszy w zakład wielu porzedniejszych Bojarów tudzież dwie córki Włodzimierza, Przesławę i Mścisławę z niezmiernym plonem i liczbą więźniów do Polski podróż obrócił.— Od owego czasu mówi Długosz miasto Kijów lubo napotem od Xiążąt Ruskich powielokrotnie naprawianem było, straciło pierwszą swoią okazałość, ludność, i bogactwa; i już do niey nigdy więcey nie powróciło.—

Roku 1020.— Powrót Bolesława Chrobrego do Polski był dosyć spokojny aż do Buga, ale gdy tu porząd z pod Chorągwi odprawiać żołnierzy do domu, napadł na niego Jarosław Xiążę Nowogrodzki, przez szpiegów o małey liczbie pozostałego woyska uwiadomiony, gdy potajemnie na zdradę jakąś czychaiąc, ścigał był aż dotąd Polaków.— Nieustraszony Bolesław, w szczęściu i przygodach zawsze przytomny, ściągnął jak mógł nayprędzey z pobliższych mieysc odprawione rycerstwo, a tkliwą przemową zagrzawszy garstkę waleczną, uderzył na liczniejsze Jarosława pułki.— Po krwawey bitwie uciekli Rusini, sam zaś Jarosław zrzuciwszy z siebie xiążęce odzienie i przemieniaiąc konie pod obcem imieniem uszedł szczęśliwie.— A Bolesław spokojnie do Polski powrócił.—

Tak rozszerzywszy i wzbogaciwszy Polskę Bolesław Chrobry, ostatnie lata panowania swego obrócił, na: urządzenie rozległych swych dziedzin i uszczęśliwienie Narodu.— Wpośród wrzawy, wpośród ustawicznego prawie oręża szczęku, nie zapomniał Bolesław pomnażać w oyczyźnie światła i nauki.— Ufundował trzy klasztory Benedyktynów: w Sieciechowie, na Łysey Górze i w Tyńcu.— Zakon zaś Benedyktynów w owym wieku iedynym był nauk rozkrzewiaczem, z reguły swey do utrzymywania szkół obowiązany.— Ustanowił także Biskup~~stwo~~ Lubuskie nad Odrą.—

Marcin Gallus a za nim Długosz pięknie wystawia jego obraz

który tu

który tu z Naruszewicza umieszczamy:
„Chował Bolesław Chrobry przy boku swoim dwunastu radnych,
„dla szafunku sprawiedliwości, a z tymi objeżdżał prowincye, zamki
„i miasta, wglądaiąc w postępki Kasztelanów i innych urzędni-
„ków. – W tych podróżach jeżeli którego z wieśniaków napotkał,
„wzywał do siebie, pytaiąc się: czyliby prośby jakiey nie miał?
„A jeśli kmieć uskarżał się na krzywdy sobie od pana poczynio-
„ne, przywoływał go do siebie, a po upomnieniu nagrodzić u-
„krzywdzonemu surowo przykazywał. – Zatrzymuiąc się po wsiach
„i miasteczkach odprawował sądy, wglądał w porządki i obyczaje,
„a jeśli jakie jeszcze zostały pogaństwa ślady, te wykorzeniał. –"
Nie mógł atoli pożyteczniejszey świeżo rozszerzonemu od siebie krajowi
przysługi uczynić, jako gdy po wszystkich granicach obronne zamki pobu-
dował dla przytułku i bezpieczeństwa mieszkańców w czasie trwogi, bądź
od sąsiadów, bądź zwyczaynego na pograniczu Łotrostwa. – W tych zamkach
postanowił Kasztelanów poddaiąc im garnizony wybrane z doświad-
czonego żołnierstwa, z obowiązkiem pilnego czuwania na wszystkie
rozruchy obce i krajowe. – Na utrzymanie zaś osadzonych garnizo-
nów, nakazał podatek, aby okoliczni kmiecie z każdego łanu po miarce
żyta i owsa w czystym ziarnie znosili do stodół umyślnie na to zbu-
dowanych. – Ciż kmiecie powinni byli w czasie potrzeby zwozić materya-
ły do naprawy fortec służące, a koleyno straże nocne odprawuiąc, śpie-
waniem i wesołymi okrzykami, pilności swoiey dawać znaki prze-
łożonym. – To postanowienie królewskie nazywało się stróża i
trwało w narodzie przez długi czas, póki go niedbałość zwierzchności,
jak wiele innych chwalebnych starożytności zwyczajów w niepa-
mięć nie puściła. –
Na takich i tym podobnych urządzeniach ostatnie pięć lat
panowania swego przepędziwszy Bolesław Chrobry Wielki,

umarł

umarł roku 1025, w 58 życia, a 33 roku panowania. – Słusznie więc po takim królu osierociała Polska, przez rok cały żałobę nosiła, który zdaniem obcych i swoich Pisarzów, nie tylko Naród do godności Królestwa wyniósł, orężem rozszerzył, lecz mądrym wewnątrz rządem na trwałych go zasadach postawił. –

W tym czasie w Węgrzech panował S.ty Stefan z którym Bolesław żył w przyjaźni i woyny z nim nie toczył. –

Mieczysław II.gi Gnuśny

Wstęp jego na tron obiecywał Polszcze sławę i pożytki, bo jeszcze za czasów Oyca, młody królewicz pokazał się dzielnym woyownikiem, przywodząc woyskom pomyślnie z chwałą i korzyścią, ale omyliła nadzieię gnuśna jego lekkomyślność. Otoczony rozpustną młodzieżą, szukał tylko rozkoszy w życiu rozwiozłem. – Poznali się na tem sąsiedzi, a pragnąc z gnuśności Mieczysława korzystać do napaści na Polskę gotować się zaczęli. – Kraje nawet orężem Chrobrego uległe Polszcze, poznawszy słabość rządu pod [illegible] królem, zaczęły się buntować. Pierwsza Ruś Czerwona rokosz podniosła. – Jarosław Książe Nowogrodzki, wypędziwszy Świętopełka z Kijowa, i zmówiwszy się z Mieczysławem Czernichowskim xięciem, wpadł do Rusi Czerwoney; Rokoszanie uciekli, a Jarosław zrabowawszy kray, i zabrawszy mnóstwo włościan, pustynie nimi naddnieprskie zaludnił. – Powiadaią dziejopisowie polscy, że i Mieczysław II.gi ocucony z całoroczney bezczynności, ruszył nakoniec z woyskiem do kraju zbuntowanego, niektórych

karał

herszta̅w pochwytał i do Krakowa odesłał a kray cały mo-
cnemi załogami osadził. – Przeczą temu nowsi Ruscy dziejopisowie,
jakkolwiek-bądź przez gnuśność Mieczysława znikła władza Po-
laków na Rusi a wkrótce stało się toż samo i w Morawach,
które Bretysław syn Xiążęcia Czeskiego Udalryka opanował. –
Uchylili się więc i Czechy od podległości zaprzysiężoney. – Cesarz
(1032) Niemiecki Konrad II-gi następca Henryka II-go zabrał Polakom
Łużacyą, którey Bolesław Chrobry tak mężnie był bronił.
Pomorzanie ośmieleni klęskami Polaków usiłowali wybić się
z posłuszeństwa ale przecież poskromił ich Mieczysław II-gi
i oddał tę prowincyą Belli zięciowi swemu królewiczowi
Węgierskiemu. – Niedługo atoli trwało Pomorze w podle-
głości, a tym czasem umarł Mieczysław II-gi 1034 roku
zostawiwszy królestwo w jak największem zamięszaniu. –
Jest mniemanie że Mieczysław II-gi z gnuśności rozum był postradał, na-
działa więc żona iego Ryxa (Richenza), ta po śmierci króla, uda-
iąc syna za małoletniego, za wolą stanów opiekę nad nim i nad
Królestwem objęła, lecz że Niemcom (jako Niemkini) więcey, niż Po-
lakom sprzyjała, ściągnęła nieukontentowanie Narodu, który o odsunię-
ciu iey zamyślał, uprzedziła go Ryxa, i zabrawszy z sobą skarby i
korony królewskie, uszła w odmienionym odzieniu z kilką poufa-
łymi do Saxonii gdzie naprzód u Cesarza Konrada II-go po-
tem aż do śmierci w Salzwald i Brunwiller przy klaszto-
rze Benedyktynów mieszkała. –
Kazimierz I-y syn Mieczysława II-go po ucieczce Matki cień ra-
czey rządu, nie istotną władzę otrzymał. – Nie mogąc więc nieprawościom
tamy położyć i nie będąc pewnym własnego bezpieczeństwa ze strony
buntowników,

schronił się naprzód do Węgier do Krola Stefana a po śmierci tegoż w Saxonii przesiadywał. Kronikarze polscy późnieysi czynią Kazimierza 1° mnichem Benedyktyńskim w Kluniaku w Burgundyi, pisząc o nim iż z rozpaczywszy o tronie wstąpił do zakonu. a gdy Polacy żądali powrotu iego, inaczey na świat na tron nie wyszedł iak za pozwoleniem Papieża Benedykta IX° a to za obietnicą opłaty coroczney Swiętopietrza czyli grosza St Piotra, a na pamiątkę mnichostwa noszenia chustki białey na kształt stuły i golenia głowy na wzór mniszey korony. Naruszewicz (a) dowiadł fałsz tey powieści. Bayka o mnichostwie Kazimierza 1° urosła z zakonnego stanu Kazimierza Xięcia Gniewkowskiego; Swiętopietrza ślady dawnieysze, owszem za czasów Bolesława Chrobrego ukazują się, a golenie głowy na wzór korony mnichowskiey dawny Sławian i Sarmatów zwyczay.

Po umarciu Ryxy i Kazimierza 1° Polska stała się łupem zamieszek domowych i bezrządu. Stronnictwa, napady iednych obywateli na drugich, bunty chłopstwa za swe uciemiężenie na Panach mszczącego się, szarpały wewnątrz Polskę, gdy nieprzyiaciel granice iey naieżdżał. Jarosław Xiąże Nowogrodzki i Kijowski, spustoszył Podlasie i Mazowsze (1039) r. gdy z drugiey strony Bretysław Xiąże Czeski wpadł do Krakowa, zniszczył miasto i pozabierał starożytne skarby Xiążąt i Królów polskich. Rabunki Czechów posunęły się aż do Gniezna; miasto to zrabowane zostało. (1040)

Kronikarze Czescy

(a) Tom II° Historya Narodu polskiego.

Kronikarze Czescy utrzymuią że wtedy uwieziono ciało Sᵗᵒ Woyciecha do Pragi, lecz Polacy upewniaią, że: ciało które Czesi zabrali nie było Sᵗᵒ Woyciecha, ale Błogosławionego Radzyna brata Sᵗᵒ Woyciecha.. Bogactwa w Gnieźnie z Kościołów zabrane, Krzyż srebro-złoty, ledwie od 12 kapłanów udzwignio-ny, trzy tablice takiegoż kruszcu, z których naywiększa 300 funtów ważyła i inne ozdoby daią świadectwo o potędze Bolesława Chrobrego, która przez gnusność następcy jego z Mieczysława IIᵍᵒ i nierząd znikała.–

Tyle klęsk pobudziło nakoniec Naród do upamiętania się.. Wy-

(1040) słano trzy poselstwa, jedno do Papieża, drugie do Cesarza a trzecie do Kazimierza i Rycy, zapraszaiąc tych ostatnich na tron, dwa pierwsze z uskarżeniem się na Bretysława Xiążęcia Czeskiego, i Sewera Biskupa Praskiego.. Papież Benedykt IX u-znał niesprawiedliwość postępków Czeskich.. Kazano w Rzy-mie cięzkie na winowayców wyroki: aby Bretysława na trzy lata od Księztwa oddalić i na wygnanie po-słać, a Sewera Biskupa między mnichy na pokutę wtrą-cić.. Wszelako stanęło na tém, że Papieżcy posły od społe-czności Kościelney odłączeni być mieli, póki by zabranych

(1039) skarbów Polakom nie wrócili.. Wymówili posłańców Bre-tysława, że się to z niewiadomości i gorliwości stało, a bardziey jeszcze rzucone między Kardynałów pieniądze tyle sprawiły w przekupnych kreskach, że Biskup jakoby od cudzey winy, uwolnionym został; a księże Czeski na zbudowanie Klasztoru w Bolesławie nad Elbą dekret przyięli.

W Niemczech Cesarz Henryk III^ci czarny, następca po Konra-
dzie II^gim świeżo zmarłym (R. 1040.) chętnie przyiął poselstwo Polskie
a maiąc urazę do Czechów, z przyczyny iż się do buntów pogan Lu-
tyków przeciw niemu mięszali, uiął się za Polakami. - Wypra-
wione do Kazimierza i jego Matki poselstwo, znalazło go w klaszto-
rze Brunwillerskim czyli Leodyjskim pod imieniem Karola;
zaprowadzili go więc do Matki zapraszaiąc Oyca na tron.
Niechciała Ryxa do Polski powrócić, przenosząc skromne kla-
sztorny zacisze nad wspaniałości tronu, lecz Kazimierzowi odda-
ła wiele bogactw ze skarbów zabranych z Polski i posłała go
po Korony do Cesarza Henryka III^go. - Ten nie tylko wrócił
mu korony ale posłał do Bretysława rozkaz, aby za-
bory i łupy co do szeląga Polakom oddał. - A gdy Bre-
tysław unikał dopełnienia rozkazu, sam Cesarz kazał ciąg-
gać na niego woyska w Saxonii i Bawaryi; Kazimierza
zaś w poczcie kilkuset jazdy wyprawił do Polski. -

Kazimierz I^szy

Po sześcioletnym bezkrólewiu przybył Kazimierz do Polski
Roku 1040. po Chr. mile od Narodu przyięty; wygnał Czechów
ze Szląska, przywiódł do posłuszeństwa Królików Słowiańskich pół-
nocnych na Pomorzu i poskromiwszy bunty wewnętrzne przy-
wrócił spokoyność publiczną. - Roztropność czynna w ważnem
tem dziele Kazimierza I^go wyjednała mu nazwisko Odnowiciela Oy-
czyzny; ale za zwyczay nazywa go niewiadomość Kazimierzem
I^m Mnichem. - Uroczysta koronacya w Gnieźnie potwierdziła spo-

koyność

2 ~~3~~ 35

spokoyności kraju.- Mądry król oświadczył zupełne przeszłych
bezprawiów zapomnienie, zapobiegaiąc zaś dalszym, nayurowsze o-
głosił prawa przeciw burzycielom publiczney spokoyności łotrom i
zbóyców; wrócił dawne Bolesława Chrobrego zwyczaie - Biskupstwa
juszto porujnowane popodnosił już nowe powstanawiał, po-
dźwigł zgruzów zamki na granicach Państwa ręką iescze Bole-
sława Chrobrego postawiane, odnowił Kasztelanów, słowem da-
wny porządek Polsce wrócił.- W tym czasie Masław buntownik wMa-
zowszu nieuznawał iszcze zwierzchności Monarchy, skupiły potęgę iego
kupy zbiegłe buntowników, a nadewszystko posiłki od pogan z Prus.
Kazimierz zebrawszy woysko, posiłkowany od Cesarza Henryka IIIgo
i Jarosława Xięcia Ruskiego zbił Masława, i Mazowsze uspokoił;-
Tymczasem Cesarz Henryk IIIci przymusił Bretysława do oddania
zamków pozostałych które iescze w Szląsku lub gdzieindziey posia-
dał.- Masław przesiedziawszy czas niejaki w Prusiech najechał
znowu Mazowsze z liczną pogan zgraią, lecz zwyciężony od
Króla uciekł do Prus, a tam od Prusaków powieszony z urągo-
wiskiem „wysokoś mierzył, wysoko wisisz".- Zwycięstwo nad Ma-
sławem skłoniło Prusaków do płacenia powinney daniny i do-
zachowania posłuszeństwa
Roku 1051. Rozruchy w Węgrzech gdy Bella nadra Pomeranii zięć
Mieczysława IIgo do Węgier z familią od brata Andreja wezwa-
ny, Pomeranią porzucił i bratu przeciw Niemcom pomagał ledwie
co niezciągnęły nowey z Niemcami wayny.- Cesarz Henryk
IIIci już się gotował na nią lecz poznawszy przychylności

Kazimierza IIgo

31 obrócił się do Węgier dokąd mu i Kazimierz I.y posłał posiłki. Zszedł ze świata razem ten król r. 1058. – Żona jego Marya Dobraginiewa córka Jarosława Xięcia Ruskiego. – Ciało jego leży w Poznaniu. – Panował lat 18. –

Bolesław II.i Śmiały

Bolesław II.i Śmiały starszy syn Kazimierza I.o w 18.nastym roku wieku swego po Oycu wstąpił na tron. – Chociaż młody w wieku w rozsądku dojrzały mądrym i roztropnym panowaniem okazał się godnym być trona. – Niezgody między Andrzejem Królem Węgierskim i Bellą bratem jego pociągnęły Polskę do wojny z Węgrami. – Bella spodziewał się tron objąć po bracie, lecz widząc jak Andrzej wcześnie przygotowuje następstwo synowi Salomonowi, mimo jego małoletności bo 7 dopiero lat mające dziecko koronować kazał. obrażony uciekł do Polski i namówił Bolesława II.o Śmiałego do dania mu pomocy. – Poszedł Bolesław na czele rycerstwa swojego do Węgier, (1061 r.) zbił Andrzeja który z ran i żalu postradawszy korony umarł, i Bellę na tronie osadził. – Udarowany od tegoż wrócił się Bolesław do Polski, aby dać odpór Czechom który ~~do Polski~~ wpadli, i część Szlązka spustoszyli. – (1062 r.) Dognał Bolesław Śmiały z łupami uchodzących Czechów i spustoszył wszystkie w lasach do których się schronili; potrafił jednak wyjść z kamtąd potaiemnie Wratysław Xiążę Czeski zmyślając skłonność do zgody. – Ruszył za nim Bolesław Śmiały, a zwyciężywszy zmusił do pokoju, mocą którego wszystkie łupy i szkody Polakom wrócić i nagrodzić musiał, Jaromirowi zaś bratu swemu który się pod opiekę Bolesława Śmiałego udał, po rzędzie Biskupa Praskiego

go

Sewera twoie biskupstwo przeniesł.- Nie mogł długo Czechami
zabawiać się Bolesław II^{gi} albowiem dzicz pruska z drugiey stro-
ny kraie koronne pustoszyła, poszedł więc na nich Bolesław
II^{gi} Śmiały, lecz ciągnął tak skrycie, że nieprzyiaciel ciągnąc
do Pomeranii i myśląc że się Król jeszcze na Czechach znay-
duie, spokoynie do przeprawy przez rzekę Sarę gotować się
myślał.- Wiosenne śniegów roztaiki, którymi rzeka wody
wezbrały, uczyniły przeprawę trudną: czekać iey miała bar-
barzyńska gromada do iutra; gdy Król od szpiegów uwiadomio-
ny postąpiwszy bliżey, rozkazał swoim wpław przebywać i
pierwszy się w wodę rzucił.- Niespodziane powitanie zatrwo-
żyło Prusaków, lecz także mniey uważna śmiałość Królewska
podała woysko w niebezpieczeństwo.- Uzbroieni ciężko w że-
lazne kirysy Polacy, a gwałtownością nurtów porwani to-
nęli w znaczney liczbie.- Atoli reszta zrzuciwszy z siebie
blachy i dopadłszy na drugim brzegu nieprzyiaciół, niezmier-
ną w nich klęskę uczyniła.- Tym sposobem Prusacy po raz
trzeci do posłuszeństwa i daniny zmuszonymi byli.-
Uspokoiona Polska ze strony zachodniey, od Czech i Prus znalazła
sposobność dawne za Mieczysława II^{go} utracone, za Kazimierza I^{go}
nieodzyskane prawa na Ruś. starać poczęści przywrócić do ko-
rony.- Bolesław I^{szy} zdobyciem Kijowa i wsadzeniem na tron
Świętopełka zięcia swego Kniazia Turowskiego, chciał Ruś uczynić
hołdowniczą, ale woyny w Niemczech, obroty Jarosława Xiążęcia Nowogrodz-
kiego wygnanie Świętopełka z Kijowa i inne okoliczności, panowanie
Bolesława Chrobrego na Rusi uczyniły niepewnem.- Gnuśność Mieczy-
sława II^{go} zwątliła do szczętu zabytki powagi Monarchów Polskich, a Kazi-
mierz I^{szy} miał dosyć do czynienia w domu własnym, iż do cudzych

spraw

38. zdawać się nie mógł.- Bolesławowi więc IImu zostawiono było odzy-
skać dawne na Rusi Polaków prawa; jakoż zamieszki i kłótnie pomiędzy
następcami Jarosława Xięcia Nowogrodzkiego i Kijowskiego, sposobną
Mu do tego otworzyło porę.- Izasław Syn Jarosława Książe Kijowski
wygnany przez Wsesława Xięcia Połockiego szukał z synami
pomocy w Polszcze, a Bolesław IIgi pod tym pozorem Ruś odzyskać
zamyślał.- Ruszył sam na Ruś, szło woysko trzema drogami
w gotowości i porządku.- Stanął już był Wsesław nie daleko
Białagroda z woyskiem z Kijowianow, Pieczyngów i Połowców
złożonem: jednakże powziąwszy od szpiegów wiadomość o mocy
i gotowości królewskiey, a zbliżaniu się z przednią strażą Mści-
sława syna Izasława, zaniechał daley ciągnąć porzucił tajemnie
obóz i sam do Płocka z kilką uciekł. Tey wiadomości uszedł-
Poszło za przykładem Wsesława woysko i w Kijowie zamknęło się.
Rozeszła się trwoga w mieście: mieszkańcy obawiając się zemsty
Izasława, udali się z prośbą o pomoc do Swiętosława z Wse-
wołodem, grożąc że jeśli od nich rychłego nie wezmą ratunku
podpaliwszy miasto sami z żonami i dziećmi do państwa
Cesarza Carogrodzkiego udadzą się.- Uczynili dobrą nadzieję
Xiążęta Kijowianom, a tymczasem wysłali poselstwo do Iza-
sława, ofiarując mu pokoy i posłuszeństwo, jeśliby sam
z małym konwojem bez pomocy Polaków chciał do miasta przy-
bydz.- Przydawali: że Wsesław zbiegły do Połocka już nie o zwy-
cięztwach i nowych nabytkach, ale o własney dziedzinie i życia
troskliwy iest ocalenie: nie masz prócz niego innego przeciwnika:
zyskownieysza między bracią zgoda, niżeli krwawe przy wsparciu
obcey broni nad swoimi tryumfy.- Że jeżeli i to gniewu jego

ukoje

nie potrafi Kijowianie oddadzą mu hersztów buntu.-
Odpowiedział na to poselstwo Izasław z porady Królewskiej: że
pierwej chce doświadczyć, z jakim ku niemu umysłem będą
Kijowianie, i czy to prawda co o swoich powolności posłowie
powiadają.- Tymczasem Król obawiając się jakiej zdrady, zo-
stawiwszy obozowe ciężary, z częścią jazdy dla onych bezpieczeństwa,
sam z większym oddziałem w gotowości do boju ciągnął, a Mści-
sława syna Izasława z doborowym ludem przed sobą do miasta
wyprawił.- Wpuszczony do Kijowa Mścisław naprzód zdolniejsze
do obrony miejsca opanował, a ukarawszy gardłem hersztów buntu
dał znać Królowi i Ojcu że się wszystko spokojnie w stolicy za-
chowania.- Podstępowano do miasta po przyjacielsku: wyszli na-
przeciw Kijowianie o mil 7. i króla z Izasławem do stolicy
wprowadzili.- Przywróciwszy Bolesław Książęcia na państwo
oyczyste wysłał z nim zaraz część wojska przeciwko Wszesławowi
który gdy z Płocka na odgłos ciągnącego brata uciekł; Izasław
bez trudności miasta opanował.- Posadził na księstwie połockiem
syna swego Mścisława, po którego śmierci wkrótce zaszłej, brat
jego Świętopełk nastąpił.-

Uspokojwszy Bolesław zamieszania Ruskie, rozłożył
wojsko na letnie a potem i zimowe leże w okolicach, sam zaś
z dobrańszym ludem w mieście przemieszkiwał.- Izasław zaś całemu
wojsku dostarczał żywności i odzienia, darząc Monarchę i rycer-
stwo według każdego zasług i dostojeństwa.-
W następującym roku wcześnie ruszył Bolesław II. zimową porą i wy-
prawił się na odzyskanie ziemi Przemyskiej, która w czasie zaburzeń
od Polski odpadła była.- Pobrał naprzód Bolesław małe miasteczka
w okolicach Przemyśla położone, potem zaś po dość długiem oblężeniu
i samo miasto Przemyśl

3 40. zmusił głodem do poddania się. – Z Przemyśla poszedł Bolesław IIgi
do Węgier na prośbę Gejzy syna Belli królewica Węgierskiego [który był] ukrzywdzonego
od Salomona swego brata stryjecznego; Bolesław orężem zgodę pomiędzy
bracią zrobiwszy znowu do Przemyśla powrócił. –

Niedługo potem zaszły nowe zaburzenia w Rossyi. – Wsze-
wołod i Swiętosław Xiążęta Ruscy wydali woynę Izasła-
wowi bratu który nie mogąc się im oprzeć uciekł z Kijowa
do Przemyśla, gdy tymczasem bracia Kijów opanowali. (1073.)
Bolesław IIgi Smiały bardziey zysku swego niż wygnańca
upatruiąc puścił odgłos iakoby szedł do Kijowa, a tym-
czasem Wołyń dla siebie podbijał. – Izasław widząc że roz-
danie skarbów z sobą przywiezionych, nic mu nie poma-
gało do odzyskania Kijowa posłał syna do Papieża Gre-
gorza VII. a sam udał się do Cesarza Henryka 4go. – Ujął
się za nim Cesarz przez poselstwo do Wszewołoda, ale
poseł zpowinowacony z Wszewołodem wolał my-
śleć o pożytku własnym Cesarza, nie zaś o Izasławie. –
Oszukany w Niemczech Izasław udał się znowu do Polski.
~~Tymczasem Oleg Swiętosławowicz wypędził Wszewołoda z Czer-~~
~~nichowa.~~ – ~~Gdy to~~ ~~niegdy~~ ~~wraca~~ ~~ciągnął~~ Bolesław IIgi na po[moc]
Izasława ruszył pod Kijów. – Wydał mu bitwę Wszewołod, lecz nie pomyślnie
a po zwycięztwie obległ król Polski Kijów i przymusił
go głodem do poddania się. –

Król wjeżdżaiąc do miasta orszakiem zbroynego Rycerstwa
otoczony, uderzył mieczem w bramę złotą, ponawiaiąc zatarte
na niey starożytnością szabli pradziadowskiey zakreszy. – Rozłożył

woysko swe

Rozłożył woysko swe po różnych obszernego miasta częściach,
zakazuiąc naysurowiey, aby Obywatelom żadney na ciele, sławie
i maiątku krzywdy nie czynić. — Tą iego łaskawością poruszeni
mieszkańcy, niezmierne mu podarunki przynosili, które On między
wszystkich, według każdego zasług hoynie rozdzielał. — Po zabraniu
miasta i Państwa, uczynił w niem należyte porządki: nakazał po-
datki w pieniądzach i w innych rzeczach do żywności i odzienia potrze-
bnych, a zostawuiąc sobie naywyższe panowanie, Izasława namiestnikiem
Kijowa i Rusi Xiążęciem uczynił. — Synom zaś iego Władzimierzowi
Smoleńskie, Świętopełkowi Połockie i Nowogrodzkie, Jaropełkowi
Wyszogrodzkie, księztwa ponadawał. —
Jednym z nayschwalebnieyszych Monarchów Polskich byłby Bolesław IIgi
Śmiały, gdyby był do końca podobnie panował, ale na swoie i Narodu
nieszczęście, postanowił mieszkać w Kijowie, a miękkość i zepsucie tego
miasta odmieniły zupełnie Króla. — Postanowił zaś Bolesław mieszkać
w Kijowie dla tego, ażeby pod okiem swojem przywróconey na Rusi spokoy-
ności, dał łatwowierniejszą trwałość i razem, zażył rozkoszy, które mu
ludności handlowego z Grekami miasta, iego dostatki, miękkość u-
pieszczonego zbytkami i przepychem ludu, a mianowicie uroda pię-
knych Rusinek podawały. — Polubił długiem żelaza dźwiganiem
zdziczały Polak, Kijowskie ponęty, skosztował zepsuł się i zni-
kczemniał. — Bolesław pilny dawniey w woyskowych powin-
nościach, przystępny i hoyny, stał się teraz podtym szafarzem
dla lubieżności wszelkich cnocie upominków. — W ustawicznych pija-
tykach i ~~[illegible]~~ zbytku niewiast towarzystwie zostaiąc, stał się nie przy-
stępnym dla własnych żołnierzy. — Rozprzęgła się obozowa karność,
a pogromca wielu narodów, zwalczonego od siebie miasta, rozpustą
i miękkością sam zwyciężony został. —
Gdy tak żelżywie Bolesław IIgi w Kijowie prowadził życie, idące za-
wsze za przykładem Monarchów poddaństwo, nie tylko się na

Rusi

ch i w Polszcze psuć zaczęto.– Już od lat kilku nie było Króla w domu a z nim pospołu żołnierzy, z których wielu małżeńskiemi ślubami związani, żony i córki zostawili. (a) ~~Ale mało w niewiast [illegible] albo nader rzadki, gdy postępy czynnego [illegible]~~– Długa mężów nieobecność dała wielom pochop, że iedne idąc za powabem czynnych zawsze na ich samotność młodzieńców, drugie gwałtem przyniewolone, inne fałszywym o śmierci mężów odgłosem oszukane, z innymi już małżeńskie pozawierały związki.– Dowiedziawszy się o tém w Kijowie będący mężowie, a nie mogąc u Króla doprosić się uwolnienia, potaiemnie obóz opuszczać zaczęli.– Przybywszy do Polski ogniem dopominali się o żony.– Powstały kłótnie najazdy i rozboje.– Same niewierne kobiety stawały przeciwko małżonkom, z bojaźni kary i z przywyknienia do nowych polubów.– Trzeba się było wstępnym w rozprawie bojem; zwyciężyli mężowie, a potraciwszy różnemi mękami zbrodniczych owych zastępców, i ukarawszy żony wygubili w domu sromotę, którą się sami za granicą splamili.– Nadjechał też do Krakowa Bolesław IIgi bardziej do uciekaiącego niżeli zwycięzcy podobny; opuszczony od większej liczby woyska lękał się, aby go ku sromi iako bezbronnego zdradą lub gwałtem nie stłumili.– Za jego przybyciem otworzył się nowy okrucieństwa widok.– Karawszy pochwytać tych wszystkich którzy do ucieczki powodem byli, jednych śmiercią pokarał, innych w więzieniach posadzał, ~~[illegible]~~ z dóbr powypruwał.– Nie przepuszczał nawet samém niewiastom, którym litość małżeńska przestępstwo darowała.– Wszakże ten który cudze występki surowie karał

sam one

(a) Słowo w słowo z Bantkiego–

sam one szkaradniey ieszcze popełniał. – Prześladował ludzi niewinnych, gnębił poddanych nieznośnymi podatków gatunkami, sądów zaniedbywał, uboższych od gwałtów i przemocy nie bronił, zaprzątniony iedynie rozpustą i bezwstydami. – Nierząd i tyrannija w kraju, ostatnią mu zagubą groziły, gdy Stanisław Szczepanowski Biskup krakowski, cnoty na nieszczęścia braci Obywatel i gorliwy kapłan, zapominaiąc na własne niebespieczeństwo, ośmielił się Królowi złe iego życie wyrzucać i do poprawy zachęcać; lecz gdy napomnienia biskupa nic nie skutkowały, pogroził mu klątwą i pogróżkę nakoniec wykonał. – Popędliwy Bolesław II Śmiały nie poprawił się przez tę ostrość kary kościelney, lecz gniewem uniesiony, na czele wielkiego hufca wpadł do Kościoła Sgo Michała na Skałce w Krakowie gdzie Sty Stanisław Mszą Stą pod ówczas odprawiał. – Nie chciało i nie śmiało żołnierstwo rzucić rąk na Kapłana niewinnego. – Upranowaniem, podług innych cudem tknięci padli na twarz na ziemię towarzysze królewscy, lecz wnet ośmieleni przykładem Króla rozsiekli Biskupa dnia 8. Maja 1079 roku. – Król bowiem wyrzucaiąc rycerstwu gnuśność, sam dobywszy miecza przypadł do ołtarza i kończącego ofiarę Kapłana, tak potężnie w głowę uderzył, że krwią i mózgiem ścianę oprysnął, a ośmieleni tem żołnierze, porwali ciało zbroczone i posiekli na drobne sztuki. –

Okropne to zabójstwo Sgo Biskupa smutne dla Bolesława Śmiałego pociągnęło skutki. – Papież Grzegorz VII Hildebrand

widzący

siedzący wówczas na Stolicy Apostolskiéj nie oszczędził piorunów na dotknięcie ziemi Bolesława i Naród. – Rzucił klątwę na Króla i całą Polskę, pozbawiaiąc ią tytułu Królestwa, Króla zaś od władzy i korony odsunął. – Małoby znaczyły podobne groźby Papieża, gdyby Król miłość u Narodu posiadał, lecz okrucieństwy swemi i złym rządem, odstręczył od siebie poddanych, a tak znienawidzony uciekać musiał. – Udał się do Węgier szukaiąc tam pomocy do odzyskania korony, ale Władysław Król Węgierski pamiętny na uczynione mu przysługi, chociaż rad był Bolesławowi IIemu pomagać, nie śmiał ie dnak dla postrachu gróźb Grzegorza VII. – Tymczasem w Polszcze ~~Pan~~ pomijaiąc Mieczysława 12stoletniego syna Bolesława IIgo obrano Władysława Hermana brata wypędzonego Króla, który w tytule Xiążęcia panował. – Co się z Bolesławem IIm Śmiałym stało, z pewnością nie wiadomo. – Fałszywa rzecz niesie że Bolesław opuszczony od wszystkich, z Węgier udał się do Karyntyi w podłym ubiorze, aby niebył poznanym, wstąpił do Klasztoru i tam przykładną pełniąc pokutę umarł; pewnieyszą zaś iest, że w rozpaczy po utraconym tronie i splamionem imieniu sam sobie życie odebrał. –

Kromer wspomina o nagrobku Bolesława Śmiałego znalezionym w Osiach w wyższéj Karyntyi. – Na kamieniu wyryty Rycerz na koniu, wkoło zaś taki napis: Rex Boleslaus Poloniae Occisor S. Stanislai, Episcopi Cracoviensis. – Nie przekonywa to nas iednak że Bolesław był w Klasztorze. –

Władysław 1szy Herman

Po ucieczce Bolesława Śmiałego z Polski, bezrząd, łotrostwa
i rozboje w owych wiekach zwyczajne zamięszały Polskę, a sąsiedzi
nie opuścili dogodney pory aby z niey korzystać.- Rusini pustoszyli
granice, a Węgry dobyli Krakowa 1081 roku.- To zmusiło Stany
prosić Władysława 1go Brata Bolesława 11go aby berło przyiął.- Wstąpił
więc na tron Polski Władysław (1082 roku) a pierwszem iego staraniem
było kray uspokoić, i oczyścić z łotrostwa i rozbojów.- Domowe w Wę-
grzech zamieszania odciągnęły Węgrów do swego Kraju, ale słaby umysł
Władysława 1go nie był zdolnym do panowania w tak niebezpiecznym
czasie.-

W następnym zaraz roku poślubił sobie Władysław 1szy Judytę córkę
Wratysława Xięcia Czeskiego, która mu Bolesława IIIgo nazwanego Krzy-
woustym powiła.- Odwołał Mieczysława syna Bolesława Śmiałego
i wielu przyjaciół iego Polaków, którzy się z nim w Węgrzech u-
krywali, i dobra im powracał.- Zbigniewa zaś starszego syna ~~[illegible]~~
do Klasztoru w Saxonii odesłał.- Uzyskał od Papieża zdięcie
klątwy z Narodu, lecz sam koronować się nie śmiał i pod imie-
niem Xiążęcia panował, czy było dla niezrównania go Królem
przez Papieża, czyli z obawy powrotu brata, dosyć na tem, że zni-
kła przez niego powaga narodu i Korony, a nawet i zdobycze
Bolesława Śmiałego IIgo przez gnuśność Króla od Polski odpadły.
Śmierć Mieczysława syna Bolesława IIgo otworzyła drogę do
zupełnego odpadnienia Rusi.- Struli go ci panowie co
Oyca wygnali, obawiaiąc się zemsty, gdy potęgę swoią na Rusi
przez małżeństwo z Xżną Eudoxyą Jasławówną wzmocniwszy, wszę-
dzie powszechną pozyskał miłość.- Nie wiadomo czy Władysław
Herman należał do tey zbrodni; ale to pewna iż na Kuskie
dzieje patrzał zawsze z naganną bezczynnością.—

Słaby Władysław Iszy nie stawał sam na czele woyska,
lecz wysyłał Sieciecha Hetmana czyli Wojewodę swego; ten, choć
waleczny lecz dumny i mściwy wbiwszy się w potęgę nad samym
nawet Królem przewodził. – Oburzyło to wielu Obywateli, wielu
uciśnionych wyniosło się za granicę, innych sam Sieciech powy-
ganiał. – Mnóstwo wygnańców i tułaczów, skupiło się w Czechach.
Brzetysław Xiąże Czeski który r. 1092. Szląsk cały spustoszył, przyj-
mował ich mile, i radził, aby mocą sprawiedliwości szu-
kali. – Za jego radą sprowadzili Zbigniewa syna Władysława Her-
mana, a pod którego dowództwem ~~[illegible]~~ opanowali Wro-
cław, gdy tymczasem Czesi wpadli do Szląska i zaczęli zwy-
czayne pożogi i rabunki. – Stanął jednak pokóy za po-
średnictwem Władysława Węgierskiego Króla, Władysław Herman
pierwszy raz podobno uznał za syna Zbigniewa i dał mu Szląsk
w posiadanie. – Ciągłe bunty Zbigniewa i z nim woyny, napady
Pomorzanów i Rusinów, i usunięcie zupełne prawa Polaków na Rusi,
były nieszczęsnym skutkiem niedołęztwa i słabych rządów Władysła-
wa Hermana. – Ruscy Xiążęta dobijali się Kijowa tak jak później
Polacy Krakowa. – Swiętopełk Xiąże Kijowski, kazał Wasilkowi Xię-
ciu Trębowelskiemu oczy wyłupić wespół z Dawidem Igorowi-
czem Włodzimierskim. – Scigała zemsta okrutników, a ci szukali
pomocy w Polszcze. – Król mężny, i dobry polityk umiałby z podo-
bnych wydarzeń korzystać, ale Władysław przybywszy z woyskiem
do Brześcia Litewskiego i nic nie zdziaławszy wrócił się do Gniezna.
Swiętopełk zawiedziony w Polakach udał się do Węgrów, i tu już
Węgry pierwszy raz do spraw Ruskich mieszać się poczynaią. –
Koloman ich król obległ Przemyśl, lecz nagle napadnięty od Po-
łowców i zbity ledwie uszedł do domu. – Rusini którzy

dawniej

Wstąpien
Bolesław
oku 110.

hołdownikami Polaków byli, poznawszy słabość ich pod złym rządem, Polskę aż za Wisłę napadać zaczęli, a zrabowawszy kray już do zamków swoich z łupem umykali gdy ich młody Bolesław dopędził i zwyciężył.—

Wkrótce potem schorzały zdawna Władysław zszedł z tego świata w Płocku 1103. roku.— Żył lat 59. panował 21.— Niektórzy za Długoszem mówią że od niegodnego syna Zbigniewa był otrutym.— Miał dwie żony, pierwsza Judyta córka Wratysława Xięcia Czeskiego, powiła mu Bolesława nazwanego potem Krzywoustym, z drugiey także Judyty, córki Henryka IIIgo Cesarza, a wdowy po Salomonie królu Węgierskim, miał trzy córki.— Był on z przyrodzenia łaskawy i na urazy nie pamiętny, lecz miałkiego rozumu, w przedsięwzięciach nie stały, leniwy, a na cudzém zdaniu nayczęściey polegający.— Woyny nie lubił, a gdy ją zacząć musiał prowadzić nie umiał.— Podeyrzenie o otrucie Synowca Mieczysława, zaczerniło pamięć jego panowania.— Bogufał przyznaje temu królowi ufundowanie kościoła katedralnego w Krakowskim zamku pod wezwaniem S. Wacława, oraz ustanowienie przy nim 24. kanoników do obrania Biskupa, którego dawniey zgromadzone duchowieństwo obierało.—

Bolesław IIIci Krzywousty

Wstąpienie Bolesława IIIgo roku 1103.

Władysław Herman umieraiąc zostawił tron polski prawemu Synowi swemu Bolesławowi IIIemu Zbigniewowi zaś oddał wielką część Polski, to iest Mazowsze w posiadanie.— Niespokoyny Zbigniew, burzliwy, chytry i tronu polskiego pragnący, nie cieszący się wydziałem oyca, po kilkakroć razy kusił się strącić Bolesława z tronu, a dumie swey, zemście i ambicyi poświęcaiąc wszystko, nie wzdrygał się nawet zwrócić swóy oręż przeciw własney Oyczyźnie.— Zazdrościom napojony jadem, czyniąc niższość

niższość sił swych od Bolesława, burzył skrycie ościenne i hołdujące narody przeciw Polsce. – Sama nawet dobroć i łaskawość Bolesława powściągnąć go nie mogła; kilkakroć zwyciężony i złapany przebaczenie zyskiwał, a zyskawszy je nowe zamachy i spiski przeciw Oyczyźnie knował. – Naprzód podburzone przez niego Czechy przeciw Polakom broń podniosły; z drugiey strony ośmieleni namowami i obietnicami jego Pomorzanie hołdujący Polsce, powstali. – Mężny Bolesław niestrwożony spiknieniem się nieprzyjaciół, woysko zbiera, dzieli je na dwie części; na czele jedney sam staie, w celu udania się na Pomorzan, drugiey przywództwo oddaie Żelisławowi Rycerzowi i doświadczonemu wodzowi z rozkazem, aby w Morawy do Czech należące wkroczył i do Ołomuńca ciągnął. – Żeby zaś nie dadź pewności Czechom z którey strony na nich Polacy napadną, puścił wieść że sam ze swoim oddziałem do Czech idzie, w prawdzie zaś udał się na Pomorze. – Zwada pomiędzy Borzywojem i Świętopełkiem Xiążętami czeskimi, czyniła Polakom nadzieię łatwego ich pokonania i zemsty. – Tymczasem Żelisław wpadłszy niespodzianie, ogień i spustoszenie po całym kraju rozniosł. Zabierano dobytek a mianowicie włościan na nowe do Polski osady. – Nie widać było żadnego ze strony nieprzyjaciół oporu. – Świętopełk uprzedzony odgłosem że oręż polski miał inny zamiar nie miał baczności na Morawy. – Trwoga niespodziana otworzyła mu oczy; ściągnął więc co prędzey woysko, gdy Żelisław obciążony plonem do granic swoich zmierzał. – Uwiadomiony Hetman o ciągnieniu Świętopełka, wyprawiwszy naprzód manowcami słabszych z brańcami i zdobyczą, sam z uszykowanym do bitwy ludem w dobornem stanowisku na nieprzyjaciela czekał. – Pokazały się wkrótce chorągwie morawskie – bóy się wszczyna, mężnie trwa dzień cały, noc koniec potyczce kładzie, obie strony wielką stratę poniosły; Polacy nagrodzili ją sobie uprowadzeniem poymańców. – Mężny Żelisław w tey bitwie rękę prawą utracił, nie bez zemsty jednak gdyż lewą zabił Morawca, który mu prawą uciął. – Bolesław nagradzaiąc Rycerza prócz innych znacznych upominków w dobrach i rzeczach, ulaną go ze złota ręką udarował. –

Tymczasem Bolesław III.ci zabrawszy wiele miast na Pomorzu udał się do Moraw dla dokończenia zemsty nad Czechami. Z Moraw powrócił do Pomeranii, aby tam zaspokoić niesnaski zaszłe. – Pomorzanie, dzicz pogańska nie mieli dotąd własnego Xięcia, rozsypane pomiędzy możnieyszych włości i miasta każde osobno swojego uznawały pana; kupiąc się zwyczajem innych ród Słowiańskich pod władzę jednego, którego

obrały sobie

którego obrały sobie za wodza w czasie trwogi. — Swiatybor nayznako-
mitszy między nimi Pan chciał tu sobie zrobić xięztwo udzielne. — Ucisk-
ające podległych sobie Pomorzan ściągnął ich nienawiść przeciw sobie,
a nawet schwytany przez nich, w więzieniu osadzony został. —
Ujął się za nim Bolesław Krzywousty, raczey dla utwierdzenia swego
zwierzchnictwa, jak dla oswobodzenia wiarołomnego Panka Pomor-
skiego. — Mszczą się nawzaiem Pomorzanie podszczuwani od Zbigniewa, wpadli
się na pogranicze Polski palą wsi, i rabuią ich mieszkańców. — Na-
koniec ośmieleni, w liczbie trzech tysięcy zbroynych podemknęli się
aż pod wieś gdzie Król uchodował. — Zdarzyło się że w tym czasie
Bolesław lubiący myślistwo, w pocztu ośmdziesięciu ludzi zbroynych
udał się do pobliskiego lasu: alić znagła uderzyły się liczne Po-
morzanów hufce. — Nie zląkł się mężny Monarcha przewyższa-
iącey liczby; upomniawszy swoich aby go w tak niebez-
piecznym razie nie odbiegali, natarł na nieprzyjaciół pierwszy
z dobytym pałaszem. — Potężna rąbanina, a szczęśliwa rozpacz
dała królowi z ludem swoim przez nieprzyjacioły przeyście. —
Lecz on nie szukał ucieczki ale zwycięstwa. — Cofnął się na-
zad, i tymże zapędem jeszcze się drugi raz przez tłumy owe
przedarł. — Nie miał już więcey przy sobie nad pięciu ludzi.
Nie było też widać Skarbimira z drugiey strony walczącego:
wszakże podobało się trzeci raz jeszcze spotkać się z pogaństwem mocno
już przerzedzonym: każdy Polak po kilkunastu ich ubijał. W tem,
konia pod Królem ubito, a nim mu drugiego podano, długo
się pieszo wraz ścinać musiał, nie bez srogiey klęski przeciw-
ników. — Nadbiegł też wkrótce Skarbimir cały ranami o-
kryty, i utraconym od postrzału okiem, a z nim trzydziestu
podobnie ranionych i zmordowanych towarzyszów. — Odparci

znowu

Pomorzanie bojąc się aby się na nich więcey Polaków nie wysypało do lasów pierzchnęli. – Jakoż o niebezpieczeństwie Króla ostrzeżeni gadowniey już się do broni rzucili. – Zdybał ich powracaiący z bitwy Bolesław, wracaiąc się do dawney wesołości. – Uiszczeni wszyscy z ocalenia Pana, widząc na nim szypak i zbroię posiekaną, tudzież różne stłuczenia i rany, upomnieli go aby się więcey podobnie nie narażał. Przeciwko Pomorzanom zaś uchwalono powszechnie woynę. –

Z drugiey strony w tymże czasie Czechowie ściągnęli także na siebie oręż Polaków. – Borzywoy z bratem naymłodszym Sobiesławem i wielą panami skrzywdzeni od Świętopełka w Polsce przytułek znaleźli; Świętopełk mszcząc się za to, a bardziey ciężkie poduszczony od Zbigniewa udał się na zwykłe w Szląsku rabunki. – Bolesław III^{ci} nieliczne swe woysko, sprzymierzonymi Rusinami i nayęztymi Węgrami pomnożywszy, rozdzielił na dwa oddziały; jeden z nich pod dowództwem Skarbimira do Pomezanii posłał, na czele drugiego Sam na Świętopełka, ku puszczom Szumawy ruszył. – Uwiadomiony Świętopełk o ciągnieniu Bolesława, bądź go w zabłąconych między stronnikami iego a Borzywoja Czechach pilnieysze sprawy odwiodły, bądź nie chciał królowi stawić pola, nasiedziawszy się w swych lasach, takiemi manowcami uszedł do Czech. – Nie ścigał go Bolesław lecz wracaiąc przez Szląsk, w xięstwie Opolskim odbudował zamek nazwany **Koźle** który przez niebaczność Kasztelana był zgorzał. – Mieysce to z natury obronne przez sztukę prawie nieprzystępnem stać się mogło; była to skała szczytem obłokom sięgaiąca, oblana rzeką Odrą, która szeroko po nizinach rozlewaiąc się, bliskiemi topieliskami na około ią ubezpieczała. – Wiele na tem zależało Bolesławowi aby tak obronne mieysce nie wpadło nieprzyjaciołom; zaczął więc, ze dwoim ludem pracowąc

wać

około wznieśienia nowey twierdzy; lecz że tak trudna i nagła
robota potrzebowała rąk licznieyszych, posłał do Zbigniewa za-
praszaiąc go do wspólney pracy. – Wynurzył się jawnie przycza-
iony dotąd powierzchowną przyjaźnią szkaradny umysł. – Nie
tylko nie dał królowi żadney pomocy, ale gwałcąc same na-
rodów prawa, posłów królewskich do więzienia wsadził. – Owszem,
pomykaiąc daley zazdrość i dumę, burzył przeciw niemu
Niemcy, Czechy i Pomorzany odwodząc tych ostatnich od po-
słuszeństwa, i do podnieśienia broni zapalaiąc. – Król od-
budowawszy jak mógł nayprędzey zamek Koźleński udał się
do Pomeranii, aby ztamtąd na obroty barbarzyńskie i Zbignie-
wa miał bliższą baczność. – Tymczasem na Pomorzu szczę-
ściło się Skarbimirowi. – Buntownicze Zbigniewa hasło zatrzymało
tylko miasto Białogród w uporze. – Przybył doń sam Bolesław i obległ
ie; sam kierował oblężeniem, porozstawiał strzelców, zapobiegaiąc wycie-
kom; kazał gotować mosty i faszyny na zrównanie przekopów, wie-
że i tarany dla łamania murów; wszystko szło należytym porządkiem
król sam wszystkiem rozrządzał. – Oblężeni bronili się z odwagą, ia-
ką w nich rozpacz natchnęła; lecz nie zwycięzkiego oręża Bo-
lesława wstrzymać nie mogło; po złamaniu murów on pierwszy
z zborem rycerstwa, z siekierą w ręku z tarczą na głowie rzu-
cił się do bram miasta wywalił ie i miasto zdobył. – Lecz
umieiąc zwyciężać umiał i miarkować zwycięztwo. – Zmiękczony
widokiem rzucaiących się mu do nóg mieszczan z żonami i dziećmi,
winę im darował, i każdego obywatela przy swoim maiątku
pod dawną zwierzchnością zostawił. –
Po tém zwycięztwie udał się Bolesław III. w głąb Pomeranii,
przeszedł Odrę, i odzyskał kraje przez gnuśność pradziada Mie-
czysława IIgo utracone. – Dobył miasto Szczecin i zawojował

nadmorskie

nadmorskie Lutyków kraje.– W Czarnkowie dał odpór Polakom Gniewomir niegdyś przewodzca w Białogrodzie, lecz dzielnością Bolesława zwyciężony, zyskał powtórnie darowanie winy pod warunkiem ochrzczenia się.– Wypełnił Gniewomir żądzę królewską i z całym ludem swym chrzest przyjął.– Powolność ta jego nie była bez nagrody: oddane mu dziedzictwo, a na dopełnienie dobroczynności powierzona zwierzchność nad częścią zawojowanego kraju.–

Po uspokojeniu Pomeran obrócił Bolesław oręż na Zbigniewa.– Świeża zniewaga posłom Królewskim uczyniona, nadto przekonanie iż znowu burzył przeciw Ojczyźnie, Pomorzanów Prusaków i Czechów aby ją z trzech stron napaść i złupić, skłoniły Bolesława do uczynienia sprawiedliwości.– Złożywszy więc radę otworzył jej wszystko, chcąc ażeby jawne zbrodnie jawnym też wyrokiem dla uniknienia powtórnie nawet przykładnej zemsty, ukarane zostały.– Pokazało się że Zbigniew, na zgubę brata i państwa całego nie tylko słownemi namowami nakłaniał nieprzyjaciół ale z nimi niegodziwe czynił przymierza dawał pieniądze i inne podarunki, ludził obietnicami.– Owszem w czasie zagranicznych wojen wpadającym do kraju nieprzyjaciołom posiłki, rady i przytułek w udziale swym dawał: wszystkie tajemnice i zamiary dworu przez chowanych wszędy szpiegów nieprzyjaciołom donosił.– Nadto zabranymi od Czechów i Pomorzan w Polszcze łupami jako uczestnik wszystkich rozbojów dzielił się: a ile razy Bolesław wojsko swoje ku Czechom lub Pomeranii obrócił, na ów czas korzystając z braterskiego zatrudnienia, z innej strony broń nieprzyjacielską na niego obracał.– To wszystko oczewistemi świadectwami i pieczęciami do nieprzyjaciół listami gdy się dokładnie dowiodło, uchwaliła rada, aby wszystkiemi siłami iść na powszechnego nieprzyjaciela.–

Bolesław wzmocniwszy siły swe Węgrami i sprzymierzonymi Rusinami ruszył na Zbigniewa.– Zbigniew nie

własnym siłom uszedł do Mazowsza, w zamiarze szukania
wsparcia od Prusaków.- Wyparował Bolesław załogi Zbigniewa
z Wielkiey Polski i odebrał wszelkie wiarołomnemu zabory.- Oręż
Bolesława potrafił zwyciężyć przeniewiercę, ale dobroć braterska
darowała winę, za wdaniem się Świętopełka Xiążęcia Kijowskiego
i Biskupów przez Zbigniewa uproszonych; tak więc Zbigniewowi
zostawiono znowu Mazowsze z lennem prawem.-

Łaskawość jakiey Zbigniew doznał od Króla nie poprawiła go wcale.-
Przez niego (wkrótce) podburzony Gniewomir Pan na Czarnkowie bunt pod-
niósł.- Ruszył nań Bolesław i Wollin obległ.- Zbigniew upa-
trzywszy dogodną porę, udał się w nocy do obozu nieprzyjaciel-
skiego, i stanąwszy na czele Pomorzanów, uderzył na obóz kró-
lewski.- Nie trafił na nieczułego Bolesława, który zwy-
czaiem swoim opatrując pilnie nocne straże, skoro ruch
usłyszał, natychmiast zwiodłszy w jedno wszystkich swoich
czatowników, wziął tył nieprzyjacielowi, gdy tymczasem go-
towe w obozie rycerstwo, z przodu mu mężny odpór dawało.
Otoczeni Pomorzanie, rozumieiąc że sami na przygotowane
zasadzki wpadli mięszać się i pierzchać zaczęli.- W tym po-
gromie wielu ich pobito, wielu żywcem poimano, a między
nimi Zbigniewa, którego po zdarciu z głowy szyszaka po-
znano i zaprowadzono do Bolesława.- Na drugi dzień zwo-
łano wojenną radę.- Różni różne na więźnia wyroki dawali;
przeważył wszystkich Sieciech który zwyciężenia był powodem.- O-
sądził zdraycę nayokrutnieyszych kar godnym, a jeśliby żelaza
nie stało, tedy że pazurami Obywatelskiemi na sztuki winien
być rozszarpanym.- Zbyteczna litość Monarchy darowała zdray-
cy i ten raz życie przestaiąc na karze wygnania.- Zbigniew
udał się do Czech i do Cesarza Niemieckiego, i potrafił tych
obydwoch

namowić do wypowiedzenia woyny Polakom. - Tymczasem Bolesław potém zwycięstwie w którém Zbigniewa poimano, odniosł drugie pod Nakłem, gdzie dzielnością króla i Skarbimira Hetmana, ośm tysięcy gminu w niewolą zabrano. - Uspokojone Pomorze, a wzięciem Nakła i granice iego ubezpieczone zostały. -

Lecz i po tém zwycięstwie nie mogła Polska długo cieszyć się pokojem. - Henryk 5ty Cesarz Niemiecki, ułudzony obietnicami Zbigniewa, i nadzieią łatwego pokonania Polaków, złączył się ze Swiętopełkiem Xiążęciem Czeskim, i domagał się u Monarchy Polskiego: 1. Nagrody dla Swiętopełka, przywrócenia Zbigniewa do dawney dzielnicy, a dla siebie trzysta grzywien roczney daniny, albo stawienia trzechset jazdy zbroyney. - Wtenczas władca Polski wyrzekł te pamiętne słowa „Nie mnie nie przymusi „abym choć w nayMnieyszym groszu miał zostać danikiem „obcego Monarchy: wolę bowiem cały kray woyną utracić, „niżeli go w pokoju a niesławie dzierżyć." -

Po téy odpowiedzi obległ Cesarz Henryk 5. miasto Głogów Wielki. - Mężnie się bronili obleżeni, z nieporównaną odwagą wytrzymywali natarcia nieprzyjaciół, aż im Bolesław III. na pomoc przybył, cofnęli się Niemcy pod Wrocław, gdzie stoczono walną rozprawę, w któréy 40,000 Niemców na placu poległo, reszta w rozsypkę poszła. - Nie pogrzebane nieprzyjaciół trupy, pastwem zwierząt się stały, a mieysce gdzie była potyczka, Psiempolem nazwano. - Dzisiay jeszcze w tém mieyscu znayduie się nie wielkie miasteczko Hundsfeld czyli Psiepole nazwane. - Nie możemy tu pominąć, pewnego czynu Polaka, który szla-

chetność

szlachetność jego a dumę Cesarza malują: Ni mogąc Cesarz
Posłów polskich pod Głogowem ustraszyć, uporczywem na-
pozór woyny popieraniem, rozumiał że ich do powolności
nakłoni, kiedy w chlubnem okazaniu bogactw, ukaże nie
wyczerpane do prowadzenia woyny źródła, zaprowadził
ich więc do skarbcu a ukazując mnóstwo złota i srebra:
„oto są" powiedział „oręże które mi i sposobu i mocy do
„woiowania Polaków dostarczą" na co mu jeden z Posłów
nazwiskiem Skarbek, rzucając do skarbcu zdięty z palca pier-
ścień odpowiedział „Złoto niech się łączy ze złotem, dla wal-
nych żelaza dosyć!"- Cesarz podziękował mu w niemieckim
języku mówiąc Hab dank. i odtąd familija Skarbków herb
swóy Habdankiem nazwała.- Po przegrany pod Wrocławiem nie
myślał już Cesarz więcey o woynie z Polakami, lecz o pokoju, tem-
bardziey iż miał wyprawę włoską przed sobą.- Świętopełk Xiąże Czeski
we własnym obozie zabity, a zamieszki w Czechach odwołały Czechów
do swego kraju.- Tak więc zawarto pokóy w Bambergu (Roku 1110) a na
utwierdzenie go związki małżeńskie, Monarchy polskiego z Salomeą Hra-
bianką de Bergen, i Krystyny siostry ~~synowicy małoletniej siostrzenicy~~ Cesarskiey z nay-
starszym królewiczem Władysławem II^im^ w ówczas iszcze małoletnim ~~mai więc lat na owczas~~.
Po ukończeniu woyny Niemieckiey miał do czynienia Bolesław z Pru-
sakami, których Zbigniew przeciw Brata pobuził.- Po zwycięzeniu
Prusaków wziął na się zdrayca postać pokutnika; uładził tem brata,
pozwolono mu powrócić do Polski, ale wnet nie rozumne mowy,
pokątne odgłoski i podłe przechwałki wydały umysł przewrotny, wy-
wołańca.- Wydał Monarcha zbyt popędliwie nań wyrok śmierci,
a żołnierstwo wykonało go jeszcze prędzey niż sam sobie tego
życzył.- Bądź jak bądź, zawsze potem Bolesław tego żałował i wyrzucał

sobie

sobie bratobóystwo.–

Pomorze dotąd w bałwochwalstwie zostawało, postanowił więc Bo-
lesław religią tam Chrześcijańską zaprowadzić, wysłał do
nich Biskupa[2] Ottona Bamberskiego[3].– Mąż ten pełen święto-
bliwości, wymową żywą i łagodnością trafił do przekonania Po-
gan i wkrótce całe Pomorze przyjęło światło wiary.–

Szczęście wszędzie sprzyjało orężowi tego Monarchy; utracone przez
Nadziałów prowincye krajowe do Polski powróciły, zaprowadzony w kraju
porządek, wymierzona każdemu sprawiedliwość, której także łaskawość nieod-
stępną była, dźwignione z gruzów i wzmocnione zamki, są to dzieła
Bolesława III.go Krzywoustego.– Historycy wspominają że: szczęśliwie wszę-
dzie prowadząc bojem, 47. bitew wygrał, a jedną tylko przegrał, zdradzo-
ny od posiłkujących go Rusinów i Węgrów, kiedy przeciw Belli Królowi
Węgierskiemu Borysa brata jego orężem sprawę popierał.– Skoro za pier-
wszem natarciem Rusini i Węgry z szyków Bolesława uciekać zaczęli,
żaliś Wojewoda którego król na odwodzie z wojskiem postawił był,
przestraszony także uciekł; zostawując króla z nielicznym pocztem wśród
nieprzyjaciół.– Nieustraszony a przytomny Bolesław śmiało ze swymi
na nieprzyjaciół natarł, szablą robiąc sobie wolne wpośród ich
szyków przejście.– Udało mu się to szczęśliwie, nie bez małej jednak
straty Polaków i własnego niebezpieczeństwa.– Powróciwszy do domu,
zbiegłemu Wojewodzie posłał w upominku: kądziel, wrzeciono, i skórkę
zajęczą; który dotknięty szyderstwem, obwiesił tę głowę, którąby raczej
na polu chwały położyć był powinien.–

Niepomyślności wyprawy do Węgier wprawiły króla w usta-
wiczny smutek, to stargało zdrowie jego i śmierć przyśpieszyło.
Umarł roku 1139. po całorocznej chorobie. Ciało jego pogrzebione w Płocku.
Żył lat 54. panował około 36.–

Ze śmiercią Bolesława

Ze śmiercią Bolesława III° Krzywoustego skończyła się wielkość Polski na czas długi, a podzielone na drobne działa Królestwo, ledwie że nie łupem zostało łupem sąsiadów. – Według przyjętego w ówczas zwyczaju Bolesław rozdzielił Królestwo między czterech swych synów, gdy się zaś przytomni dziwili że piątemu Kazimierzowi nic nie wydzielił, rzekł: „czyż nie „wiecie że i wóz który się na 4. kołach toczy potrzebuje człowieka żeby „nim kierował". Dawał przez to do zrozumienia że nastąpi chwila w któréj Kazimierz całą monarchią posiędzie. –

Tak więc Władysławowi przeznaczył: Krakowskie, Sieradzkie, Łęczyckie Szląsk z Pomorzem, i najwyższe nad bracią zwierzchnictwo, które odtąd zawsze do Krakowa przywiązane. –

Bolesławowi, Mazowsze, Kujawy Dobrzyńską i Chełmińską ziemię –

Mieczysławowi Poznańskie, Gnieźnieńskie i Kaliskie czyli Wielkąpolskę –

Henrykowi Lubelskie i Sandomirskie województwa to jest: Małąpolskę –

Nieszczęsny ten podział kraju, zupełnie osłabiające Polskę, stał się przyczyną wojen i kłótni pomiędzy bracią i ledwo iéj ostatniego nie zadał ciosu; sama tylko słabość i wycieńczenie ościennych Państw, ją ocaliły. –

Władysław II° Xiążę Krakowski

Namawiany od żony swéj Krystyny, siostry Konrada III° Cesarza Niemieckiego, postanowił owładnąć dzielnicami braci, w tym celu zwołał zjazd do Krakowa, na którym starał się aby testament Ojcowski za nieważny uznano, a jemu jako najstarszemu, rządy całego Państwa oddano. – Odrzuciły Stany niesłuszne żądania, a Władysław siłą je popierać postanowił. – Nie szczędził pieniędzy na zaciąg wojska za granicą, a wzmocniwszy jeszcze swe siły sprzymierzonymi Rusinami, Braci z dzielnic ich powyrzucał. – Daremne wstawiania się, i pośrednictwa, groźba nawet klątwy przez Papieża Eugeniusza III° uczyniona nic nie pomogła,

Z rozpaczni bracia zamknęli się w Poznaniu, obległ ich tam Władysław, chcąc nie tylko ich dzielnicami, ale i osobami owładnąć.— Tymczasem niesprawiedliwości Władysława, a dumą żony jego, która stroy i obyczaie Polaków wyśmiewała, odstrzęrzyły od niego serca Obywateli; złączeni, za danym z miasta znakiem uderzyli nań z tyłu, gdy w tymże czasie załoga zrobiwszy wycieczkę dzielnie go z drugiej zaszła strony.— Władysław zbity do Niemiec i Czech uciekać musiał.— Krystyna żona jego jeszcze się w Krakowie trzymała, lecz z tamtąd wyparta, za mężem uciekła.—

Panowanie Władysława IIgo od Roku 1139 do 1148 trwało lat 9.—

Bolesław 4ty Kędzierzawy

Xiążę Mazowiecki

1148. Nie tylko rząd państwa, lecz i dział brata wygnanego objął naystarszy po nim Bolesław 4ty, a przewidując że Cesarz Niemiecki wygnanego Władysława sprawę popierać będzie, wcześnie sobie u obcych przyjaciół jednał, bardziey jemu samemu niżeli krajowi potrzebnych.— Tak więc chcąc Rusinów do swej strony przychylić poślubił sobie Anastazyą Włodzimierzównę, Xiężniczkę Ruską na Haliczu, a brat jego siostrę jey Eudoxyą.— Ottonowi 1mu synowi Alberta Niedźwiedzia pierwszego Margrabi Brandeburgskiego poślubił Judytę siostrę Xiążąt Polskich, a lubo ta przyjaźń korzystna była dla samego Bolesława 4go, drogo jednak kosztowała tak jego jak i kray cały.— Margrabiowie Brandeburscy bowiem zaczęli aż do Polski rozciągać granice Marchii, przydając powoli do starey Nową Marchią za Odrą, a Polacy dla ich przyjaźni spokojnie patrzeć musieli

na nowe nabytki

na nowe nabytki aby uniknąć woyny z Niemcami. – Tym-
czasem Cesarze silnie popierali sprawę Władysława IIgo a gdy ten
umarł obstawali za potomstwem; stanęła wreszcie ugoda, mo-
cą ktorey Xiążęta Polscy Szlązk i Luzacyą ustąpili osieroco-
nym. – Od nich powstała linia Piastów Szlązka, ta czas ja-
kiś łącznie działaiąca z Polską, odpadła następnie (1) pod-
daiąc się Czechom. –

Nastąpiła za tego panowania z Prusakami walka by ich
w posłuszeństwie utrzymać, szczęśliwa z początku, nie po-
myślna w powtórney wyprawie. – Na błota wprowadzo-
ne hufce naszych musiały uchodzić. – Uratować się
nie zdołał z innymi Henryk Xiąże Lubelski Syn Bolesła-
A. 1167. wa Krzywoustego, który świeżo z wyprawy do Ziemi Sty
powrócił, tam wsławiony tu poległ. – Kazimierz jako
naymłodszy cząstkę jego odziedziczył. –

1170 Roku, dość liczna fakcya powstała przeciw Bolesławowi 4mu
a dla dumy i brata jego Mieczysława pomijaiąc wzywała na
tron Kazimierza IIgo, lecz ten nie przyiął ofiarowanego tronu,
owszem zgromił szlachtę Krakowską i iey przywódzców, zachę-
caiąc do posłuszeństwa prawemu Monarsze. –
Niedługo potem umarł Bolesław 4ty Kędzierzawy Roku 1173o
maiąc lat 46 wieku, panował lat 25. –

Mieczysław IIIci Stary
Xiążę Wielkopolski.

1174. Nie dla wieku lecz dla powagi iaką przybierał Starym nazwa-
ny nie długo w Polszcze panował. – Skłonność iego do zdzierstw i
okrucieństwa tém bardziey wzrosła gdy obszernieyszego kraju stał
się Monarchą.

(1) Poddawali się w 1289, a ostatecznie w 1322. i 1327. –

Dobrał sobie nadto radę z ludzi łakomych i niegodnych którzy się powierał. - Pomiększył znacznie podatki, naymnieysze przestępstwo grzywnami karał, obracaiąc ie na wzbogacenia własnego skarbu i faworytów. - Chcąc zaś władzę Monarchiczną, która zbyt częstemi odmianami panuiących domu osłabiała, wzmódz i ugruntować, postanowił dokazać tego uciemiężeniem możnieyszych; ktokolwiek więc miał dostatek już był winnym w oczach tronu, za naymnieyszem oskarżeniem, osądzony na wygnanie lub pod miecz katowski, a maiątek iego na skarb konfiskowano. - Stawem iączał Naród pod jarmem tyrana a skłonnieyszy do wolnego niż despotycznego Rządu, zrobił spisek na czele którego Gedeon Biskup Krakowski i Stefan Wojewoda tejże ziemi stanęli. - Niebyło krwi rozlewu, od wszystkich opuszczony Mieczysław III.ci ustąpić musiał z Kraju, a Kazimierz II.gi brat iego na jego mieysce obrany 1177. Roku. - Panował Mieczysław lat 3. - (1180.)

Kazimierz Sprawiedliwy

Xiąże Małopolski

Niechętnie przyimował władzę Kazimierz widząc ią z prawa należącą bratu i długo się żądaniom wzywaiących go opierał, lecz kiedy tego dobro Kraju wymagało i usilnym prosbom poddanych odmówić nie mogł, na uszczęśliwienie ludu całego na urządzenie kraju pilną zwrócił uwagę. - Możnowładztwo w Polszcze w tych czasach, znacznie się wzmogło przez ostatnie podziałem Monarchii i rozdrobienie domu panuiącego; możnieysi uciskali słabszych, prawo straszne dla słabszego, możnieyszy łamał bezkarnie; po śmierci duchownych pozostały maiątek stawał się własnością tego, kto go pierwszy zagarnął, stawem

bezrząd

i rozpusta trapiły Polskę: Kazimierz postanowił koniec im
(1180.) położyć. - W tym celu zwołał Seym do Łęczycy, na którym
duchowieństwo urzędnicy i Monarcha w uchwałach wspólnie
rozważonych zabierpieczyli własność kmiotków i zachowali
ich od mozniejszych przemocy, stanowiąc prawa dobro całego
narodu i porządek maiące na celu. - Zatwierdził tego
zjazdu ustawy Alexander III^ci^ papież i naymłodszey linii
Piastów prawo dziedziczenia Monarchii nadał. - Odtąd
duchowieństwo wyraźny wpływ do prawodawztwa po-
zyskało, ustaliła się rada przy boku Monarszym czyli
Senat z duchownych i swieckich złożony. -
Wypadło Kazimierzowi o Ruś toczyć walkę, w tey Włodzi-
mierskie Halickie i Przemyskie Xięztwa nabył. - Z oddalenia
się iego korzystać nie omieszkał chciwy panowania Mieczy-
sław Stary, ubiegł stolicę (1190) za powrotem atoli zwycięzkich
brata swojego hufców ustąpić i na Wielko-polskiem Xię-
stwie poprzestać był zniewolony. - Przywiódł jeszcze Ka-
zimierz do skutku odgraniczenie się z Węgrami i po-
stanowiono (1193 r.) że Karpackie góry obu państw prze-
dział stanowić maią. - Ukorzył Prusaków, Jadzwin-
gów na Polesiu osiadłych od grabieży powściągnął. -
Dla cnót, słuszności w zdaniach i czynach, nadrych u-
staw i ściśnienia nadużyć sądownictwa sprawiedliwym
Kazimierz nazwany umarł nagle 1194 r. - Panował lat 17
żył 46. pochowany w Krakowie. -
W tych czasach żył Mateusz, herbu Cholewa i Wincenty Kadłu-
bek naydawniejsi po Gallu za Krzywoustego istniejącym
dziejów polskich pisarze. -

W tym czasie Polska przez Bolesława Krzywoustego podzielona zmieniła w niektórych częściach swych władców i została nakonice pod następnymi:

Udział Władysława IIgo naystarszego Syna Bolesława Krzywoustego to iest: Ziemia Krakowska Seradzka Łęczycka, Szlązk i Pomorze wraz ze zwierzchnictwem nad bracią przechodząc przez ręce wszystkich braci prócz Henryka pozostał wręku naymłodszego ~~Kazimierza~~ IIgo prócz Szlązka który Cesarze Niemieccy na Xiążętach Polskich ~~Kazimierza~~ IIgo dla Synów Władysława IIgo wymogli. – Tak więc zdzielnicy Władysława IIgo Szlązk tylko ~~ścern~~ pozostał Synom iego. Mieczysławowi Igo Xięciu Raciborskiemu, Bolesławowi Wysokiemu, i Konradowi. – Ci dają początek linii Piastów Szlązkich. –

Bolesław IV Kędzierzawy udział swoy: Mazowsze, Kujawy, Dobrzyńską i Chełmińską ziemie, zostawił synowi swemu Leszkowi, który gdy zszedł bezpotomnie, udział iego podług woli Oyca Bolesława IV. Kędzierzawego dostał się Kazimierzowi IIgo. –

Mieczysław IIIgo Stary zostawił Wielką-polskę synów ~~s~~ Ottonowi Władysławowi Laskonogiemu i Xięciom. –

Po śmierci Henryka Xięcia Małopolskiego udział iego dostał się Kazimierzowi IIgo. –

Kazimierz IIgo żadnego od Oyca wydziału nie maiąc, odziedziczył potem wszystkie Braci prócz Mieczysława IIIgo Starego udziały, i prócz Szlązka który jakeśmy widzieli przy potomkach Władysława IIgo pozostał. – Miał dwóch synów; starszemu: Leszkowi Białemu zostawił władzę i Rządy państwa, młodszemu Konradowi Mazowieckie Xięstwo, od

którego

poszła linija Xiążąt Mazowieckich, dziś często w Historyi polskiej wspominanych. —

Leszek V^ty Biały

Za staraniem Pełki Biskupa Krakowskiego obrano Xiążęciem Krakowskim i Monarchą Leszka Białego odsunąwszy od berła drugich dzielnic Xiążąt, a mianowicie wdzieraiących się na tron Mieczysława III° Starego Wielkopolskiego i Mieczysława I^o Raciborskiego Xięcia. — Dla małoletności zaś przydano Leszkowi pod opieką Matki Heleny rządców Mikołaja Wojewodę i Pełkę Biskupa Krakowskiego. Nie uspokoił się na tem Mieczysław III^ci — Przyszło do krwi rozlania. W bitwie nad Mozgawą zostało krwawe zwycięztwo przy Małopolanach (R. 1199.) — Ale czego mocą nie dokazał Mieczysław III^ci tego dopiął przez obłudę, korzystaiąc z niezgody między Xiężną Heleną i opiekunami. — Ustąpiła mu Xiężna za wielkie obietnice Krakowa, i przeniosła się z Synem do Sandomierza. — Ale gdy Mieczysław III^ci nie dotrzymał słowa, Mikołay Wojewoda Krakowski wierny Kazimierza II° przyjaciel, przywrócił na tron Leszka Białego. — Zamiast wdzięczności znalazł dawne u Xiężny Heleny niechęci. — Zgodzili się przeciwnicy na wygnanie jego. Uprzedził ich sam. — Ujechał bowiem dobrowolnie do Mieczysława III° i otworzył mu drogę do Krakowa. — A tak po trzeci raz [osiadł na tronie] Mieczysław III. Stary, którą juz aż do śmierci posiadał. — Umarł w Kaliszu gdzie był pochowany w kościele S^tgo Pawła od siebie fundowanym. —

Po śmierci Mieczysława III° nie ustały niezgody. — Wyż rzeczony Wojewoda Krakowski Goworkowi Sandomirskiemu był niechętny, na radach tego ostatniego więcey polegała Matka ~~pomienionego~~ Leszka Białego, i syn szlachetną duszę wiernego radcy poznawszy, do niego naymocniey się przywiązał. — Niechętni wymagali by Wojewoda Sandomirski od dworu został usu-

niety

i z kraju wywołany, pod tym jedynie warunkiem Leszkowi rządy państwa dozwalaiąc objąć.. Cnotliwy Goworek przystawał i sam o to dla zachowania spokoyności w kraju i dobra Monarszey rodziny błagał, lecz wspaniałomyślny Leszek wolał zrzec się berła jak odstąpić prawego męża, wiernego przyjaciela i niesłusznym uledz żądaniom.- Odpycha dobrowolnie naywyższą władzę, zezwala, ażeby ta synowi Mieczysława III° Władysławowi dla nóg cienkich Laskonogim przezwanemu była powierzoną.- Wszakże gdy spokoynie w udziale swym przebywał, a z szczupleyszemi siłami, pod Zawichostem (1) nad Haliczanami świetne odniósł zwycięztwo, gdzie Roman Xiążę i Wódz nieprzyjacielski poległ, nadto gdy przez śmierć Mikołaja nayzacięższa przeciwność dla Goworka usuniętą była Leszek jednomyślnie za przyzwoleniem samego Władysława i przyjęciem na udział Wielkopolski, do steru rządu powołany.-

Tak więc od śmierci Kazimierza II° do Wstąpienia powtóre Leszka na tron, to iest od 1194 r. do 1207. upłynęło lat 13. w przeciągu których: Leszek Biały, Mieczysław Stary i Władysław Laskonogi syn jego tron polski dziedziczyli.—

Leszek V.ty Biały powtóre

Po śmierci Romana Książęcia na Haliczu, który w bitwie pod Zawichostem zginął, Andrzey II.gi Król Węgierski dał Haliczanom na własną ich prośbę, za pana syna swego Kolomana, a Leszek Biały poślubił nowemu Księciu Halickiemu

(1) W Województwie i powiecie Sandomirskim

małoletnią ieszcze swą córkę Salomeę, i dozwolił aby ten wraz z żoną na królestwo Halicku był koronowanym.- Nie długo jednak Węgrzy na Haliczu panowali; Koloman z żoną wypędzeni (1) a Węgrom tytuły tylko już do herbów przyjęte zostały.- Tymczasem gdy Halicz obecnie podlega bitku, poczęło słabić Mazowsze.- Konrad Xiąże Mazowiecki strofowany o sprośne obyczaje od Krystyna Wojewody Płockiego kazał go naprzód oślepić, a potém za namową nieprzyjacioł Wojewody, i życie mu wydrzeć.- Rzecz prawdziwa że ten mąż dzielny i możny, opiekun naprzód Xiążęcy i sprawca przyznania dla niego Kujaw z Mazowszem, potém zwycięzca Romana pod Zawichostem, a szczęśliwy Prusaków, Litwy Jadźwingów i innej dziczy pogranicznej pogromca, tyle sobie sławy pozyskał, że go Krajowcy wielkim Wojewodą, a pogaństwo bożkiem polskim nazywało.- Potęga sprawiła mu zazdrośnych, i zgubę niewczesną, zguba klęskę dla Kraju.-

Wiarołomni Prusacy bałwochwalcy od pogromiciela uwolnieni, rzucili się teraz do broni z takąż natarczywością iż zburzywszy Chełmno (1217 r.) i więcej niżeli 250 Kościołów i Kaplic aż ku Płockowi Stolicy Mazowieckiej zagony puszczali.- Gdy Konrad własnemi siłami Prusakom oprzeć się nie mogł Chrystyan Biskup Pruski doradził mu ustanowić duchowną milicią na wzor Kawalerów Mieczowych, którzy dosyć pomyślnie w Inflantach wojowali.- Ustanowieni Bracia Dobrzyńscy czyli Kawalerów Inflanckich, czyli bracia milicyi Chrystusa w Dobrzyniu nawale pogańskiej oprzeć się nie mogli.- Gdy się tak źle działo

wezwał zatem

(1) Przez Mścisława Mścisławowicza.-

we Mazowszu, nie lepiéy szło w Wielkiéy polszcze.- Władysław Laskonogi w ustawicznych zatargach z duchowieństwem i Władysławem synem Ottona Odoniczem nazwanym, nie miał rządu spokoynego.- Pustoszyła się Wielkopolska własnym, jak Mazowsze obcym orężem.- Na Szląsku tylko pod berłem Henryka Brodatego nieco szczę- 1225
śliwsze były czasy, gdzie Sta Jadwiga z Małżonkiem swym Klasztory i inne pobożne fundacyje zakładała; a Kazimierz i Ludmiła za ich przykładem idąc chwalebnie ich w górnym Szląsku naśladowali.- W owych bowiem wiekach zakładanie klasztorów wprowadzało do Kraju nauki, pismo, rozszerzało oświatę i sprawiało uprawę pustyń i pól dzikich.-

Na Pomorzu tymczasem wzrastała potęga Swiętopełka Władcy Pomorza polskiego.- Tenże odzyskał od Duńczyków Sławsko, które Waldemar IIgo najechał był.-

(1222) Powszechna wyprawa Polaków przeciw Prusakom szczęśliwie dokonana, zyskała z tey strony na czas jakiś spokóy.- Małopolska zaburzyła się tymczasem niezgodą przemożnych Odrowążów i Gryfitów.- Leszek Biały ukarał był Jana herbu Gryf, że z wielu innymi placu w bitwie przeciw Prusakom na powszechnéy wyprawie nie dotrzymał.- Gryfowie a mianowicie Marek Wojewoda Krakowski i Andrzéy Kanonik brat Jana udali się do Szląska, i namówili Henryka Brodatego żeby się Krakowa dobijał.- Stanęli Szlązacy o milę od Krakowa.- Większość sił XX Leszka i pomoc Konrada Księcia Mazowieckiego skłoniła Henryka do zgody, gdy postrzegł iż liczba stronników Marka

nader była

nader była szczupła, a podobno przyszło i do szczerej przyjaźni
gdy Sta Jadwiga już zaraz od początku od tej wojny odradzała. -
Podczas tych zamieszek pogaństwo Pruskie korzystając z oddalenia się
Konrada na wsparcie brata odnowiło zwykłe najazdy na Ma-
zowsze. - Za poradą Henryka Brodatego wezwał Konrad Krzyżaków
1225 r. do Prus, żeby tu pogan wojowali. - W 1228 r. nadał im ziemię
Chełmińską w posiadanie; ci z czasem zawojowali Prusy i do-
broczyńcom swoim nie raz stali się uciążliwemi. - Krzyżacy czyli
bracia żołnierze szpitala w Jeruzalem błogosławionej Dziewicy
Maryi, byli milicyą duchowną z Niemców złożoną; ustano-
wieni w czasie Krucyat czyli woien krzyżowych, dla pielęgno-
wania chorych i rannych, przypasali potem miecze i przedsięwzięli
obronę pielgrzymów od napaści i rozbojów na wzór dawniejszych
Braci szpitalnych Sgo Jana. - Potwierdził zgromadzenie ich Pa-
pież Celestyn IIIci, a pożytki z gorliwości pierwiastkowej bractwa
tego pochodzące zjednały mu wielką sławę. - Pierwszym
ich Mistrzem był Henryk Walpot, drugi Otton Karpen, trzeci
Herman Bart, czwarty, to jest ten który przybył do Polski,
nazywał się Herman de Saltza. -
Tymczasem Wielkopolska znowu się zaburzyła - Władysław Odonic
chciał wygnać Władysława Laskonogiego swego stryja, z udziału
jego i w tym celu złączył się ze Świętopełkiem Rządcą Pomorza
polskiego, który wzbijając się coraz bardziej w potęgę, Księciem się
na Pomorzu obwołał i daniny Polakom płacić nie chciał. -
W takim stanie rzeczy Leszek Biały zwołuje Seym do Gą-
sawy, (*) pod pozorem pogodzenia Xiążąt Wielkopolskich, a raczej
uskromienia Pomorczyka i odzyskania Nakła mając na celu. -

Wezwany

(*) Gąsawa miasteczko w Kujawach dziś w Bydgoskiem -

Wezwany tamże i Swiętopełk, nie stawił się, lecz z pocztem ludzi niedaleko Gąsawy ukryty czatował, a gdy Leszek nie spodziewaiąc się żadney zdrady spokoynie w łaźni się kąpał, powstał rozruch i zamieszanie w miasteczku. – Swiętopełk wpada wycina bezbronnych po domach i zapłociach i Leszka szukać rozkazuie. – Na odgłos wrzawy i zabóystwa wyskoczył Leszek i dopadłszy prawie nagi konia z kilką oręźnikami uciekać począł. – Ścigał go Swiętopełk, dognał, i po mężney obronie zabił. –

Tak zginął Leszek Biały w 1228 roku. Czterdzieście z górą lat maiąc życia a 33. panuiąc (licząc w to i pierwsze iego panowanie). – Pan łaskawy, sprawiedliwy, na urazy niepamiętny w przyjaźni i przedsięwzięciach stateczny, pełen cnot prywatnych, lecz królować nie umieiący gdy mu brakło na dzielności i obrotach dla panuiącego nie odbicie potrzebnych. Zostawił z Grzymisławy Xiężniczki Ruskiey, Salomeę niegdyś królowę Halicką, starszą, i syna Bolesława w małym jeszcze wieku następcę xięstw dziedzicznych i monarchii. – Za jego panowania wprowadzone do Polski zakony Dominikanów i Franciszkanów. –

Straciła Polska pod Leszkiem Białym na czas Pomorze i zwierzchność nad Księstwem Halickiem. –

Bolesław V.ty Wstydliwy.

Ośmioletni Bolesław po śmierci oyca swego wstąpił na tron; o opiekę nad nim dobijali się orężem Książęta Henryk Brodaty i Konrad Mazowiecki; zwyciężył Henryk Konrada pod Skałą; objął opiekę

podług życzeń Grzymisławy matki Książęcia i Wojewodów Marka
Krakowskiego i Pakosława Sandomirskiego. – Ale gdy Henryk sądząc
się bezpiecznym wszystko rozpuścił wpadł niespodzianie Konrad, i
Henryka mszy w kościele słuchającego w Spytkowicach pojmał
i do więzienia do Płocka odesłał, sam zaś opiekę i rządy objął. –
Sta Jadwiga żona Henryka Brodatego zjechawszy do Mazowsza
zyskała uwolnienie męża, a Henryk zrzekł się opieki i powró-
cił do Szlązka; lecz gdy Konrad mszcząc się za przychylność
ku Henrykowi uciskał naród, uciekł Bolesław Wstydliwy z Si-
ciechowa gdzie był z matką więzionym i udał się z nią do
Szlązka o pomoc. – Henryk Iszy Brodaty objął powtórnie
opiekę i panował chwalebnie aż do śmierci (R. 1238.). –
Usiłował Konrad jeszcze raz przywłaszczyć sobie opiekę
nad słabym Bolesławem, ale ten oparł mu się i
zaczął odtąd sam panować zaślubiwszy sobie S. Kune-
gundę córkę Belli IV. Króla Węgierskiego. –
Na osłabioną tylu wojnami Polskę przyszła nowa nawała,
a słaby na umyśle i sercu Bolesław Vty nie umiał się jej opie-
rać. – (Roku 1240.) Ogromne tłumy Tatarów wpadły do Polski
i zniszczyły ją. – Pierwszy to był napad Tatarów na Polskę, który
gdy przez tchórzostwo i słabość umysłu Bolesława, dobrze się im
udał, raz poznawszy Polskę częściej się od tąd do niej wdzie-
rali. –
Tatarzy Mongołowie ogromne były utworzyli w Azyi pań-
stwo pod dowództwem Czyngis-chana, który wszystkich Tata-
rów pod swoje berło zjednoczył (r. 1212). – Ci Mongołowie
natarli tak dzielnie na Połowców naród nad Czarnem mo-
rzem mieszkający, iż Ci odwieczni Rossyi nieprzyjaciele u

Xiążąt

u Xiążąt ruskich wsparcia szukali. – Mścisław Mścisławowicz
Xiąże halicki na czele ruskich zastępów zbity, Daniel jego na-
stępca stały Litwie i Tatarom dawał odpór, a Ruś zadnieprska
uległa pod jarzmem tatarskiem. – Nie ostali się Tatarowie
za Dnieprem. – Batukan (Baty) przeszedł tę rzekę i udał się do Wę-
gier, wysławszy Bajdara (Petę) do Polski. – Zniszczono wszystkie
włości aż do Wisły, zrabowano Sandomierz i pustoszono zago-
1241. ny aż pod Kraków. – Udało się Włodzimierzowi Wojewodzie
Krakowskiemu porazić oddział Tatarów pod (1) Turskiem, a
to zachęciło rycerstwo Sandomierskie i Krakowskie do wyda-
nia walnej bitwy pod Chmielnikiem dnia 18go Marca. Prze-
grana ta bitwa otworzyła drogę do Krakowa. – Uciekli
mieszkańcy. – Spalił nieprzyjaciel miasto, jeden tylko kościół
Sgo Andrzeja ocalał. – Z Węgier i z Małejpolski ruszyli Ta-
tarzy przez Morawy do Szląska. Część ich za Odrę prze-
prawioną zniósł Mieczysław Xiąże Opolski pod Chrapicami
ale za nadejściem większych hufców cofnąć się musiał. –
Podstąpili Tatarzy pod Wrocław ale miasto puste, od
wstawszych żołnierzy dla obrony zamku spalone zosta-
ło. – Ocalał zamek bo Tatarowie nagle powstałą burzą prze-
straszeni uciekli. –

W Okropnym stanie znajdowała się Polska. – Bolesław Wstydliwy
w początku jeszcze tej burzy z żoną do Węgier uciekł i tam
aż do niej końca przesiadywał. – Xiążęta polscy i Wojewodowie
złączywszy się z Krzyżakami dla wspólnej obrony, zebrało się
znaczne Chrześcijańskie wojsko pod dowództwem Henryka Po-
bożnego (syna Henryka Brodatego) na dobrem polu pod Legnicą.

Stoczono

(1) Wieś o milę od Połańca

Stoczono bitwę dnia 9. Kwietnia 1241. roku – Bóy się krwawy
wszczyna – Tatary wygrywaią – Henryk Pobożny, Pompo Mistrz
Krzyżacki, i wielu innych Wojewodów i Kasztelanów na pla-
cu legło. – Kronika polska wydania Gwagnina mówi że:
Tatarowie po bitwie samych uszów nieprzyjacielskich bio-
rąc z każdego trupa po iednem, dziewięć ogromnych worów
nazbierali. – Przegrana ta odebrała nadzieię Polakom, a Ta-
tarom drogę do całey Polski otworzyła; którzy ią zrabo-
wawszy, obrócili do Węgier a ztamtąd do Azyi, zkąd wy-
szli, maiąc iak się pokazało zrabowanie nie zaś pod-
bijanie Narodów na celu. –

Skoro burza przeminęła, Polacy zaczęli się krzątać około od-
budowania swych miast i domów, a widząc się opuszczonymi
od swego monarchy oddali tron wakujący Bolesławowi Łyse-
mu Xiążęciu Legnickiemu (synowi Henryka Pobożnego który na
dobrem polu poległ). – Nie ścierpiał tego Konrad Xiąże Mazowiecki
i woyna domowa zaczęła się; aż Bolesław Vty Wstydliwy z wie-
lkim pocztem ludzi z Węgier przybywszy dziedzictwo swoje
1242. odzyskał. – Nie umiał Bolesław Vty oprzeć się najazdom Litwy,
Jadźwingów i Rusinów, a gdy Tatarowie w roku 1260. powtórnie
napadli do Polski Bolesław znowu do Węgier uciekł. – W roku
powróciwszy spalony Kraków odbudował i murem opasał,
a ~~[illegible]~~ sprzykrzywszy sobie częste najazdy Jadźwingów
nakazał pospolite=ruszenie, plemię to zupełnie wygubił
a kray ich Podlasie z Mazurami i Polakami osadził 1264 roku. –
(Roku 1265) naznaczył Bolesław Vty Wstydliwy następcą
swoim Leszka Czarnego Xiążęcia Sieradzkiego, Wnuka

Konrada

Xiążęcia Mazowieckiego (który jeszcze w Roku 1247.
umarł). – Sam zaś [redacted] dzieci nie miał. [redacted]. –

W 1273 roku, Paweł Biskup Krakowski, na czele możnieyszey
szlachty podniósł chorągiew buntu przeciw Bolesławowi Vmu
na stronę Władysława Igo Xiążęcia Opolskiego. – Liczna szlachta
1. z Małey polski ciągnęła już do Opola aby tam zaprzysiądz
wierność, ale wtem pod Bogucinem napadnieni rokosza-
nie od Bolesława z Czech powracaiącego, zbici i rozprosze-
ni przypłacili konfiskatą dóbr, zamachy swoie, a gdy Litwa
tymczasem za Wisłą kray pustoszyła, podobno z namowy
rokoszanów, Bolesław (oddaiąc wet za wet) zpustoszył
Szląsk do Xiążęcia Opolskiego należący. –

Całe panowanie Bolesława Vgo Wstydliwego (Pudica) było pasmem
nieszczęścia i rozmaitych klęsk. – Tylko miasto Kraków winno
mu pomnożenie wspaniałości ozdoby i wzmocnienia. – Urzą-
dzenie i odnowienie szyb solnych w Wieliczce i Bochni po
napadzie Tatarów, dało pochop do bayki jakoby za panowania
iego pierwszy raz te kopalnie otworzono, a z tey powieści
urosło inne podanie: jakoby Sta Kunegunda żona jego
te skarby z Węgier do Polski przeniosła. –

Umarł Bolesław Vty d. 7. Grudnia r. 1279 w Krakowie. – Można
o nim powiedzieć, że: nosił dostayność Monarszą
aby nią próżno świecił a nie panował. —

Leszek VI. Czarny (1)

Xiąże Sieradzki

wstąpił na tron 1279.

Więcey miał dzielności od poprzednika swego, nigdy jednak tyle aby nachylone do upadku podźwignąć mógł państwo. w Roku 1280 zwyciężył Lwa (2) Xiążęcia Ruskiego, odzyskał od Rusinów Lublin a przestaiąc na złupieniu ich kraju, więcey ze zwycięstwa nie korzystał.

Zwycięstwo pod Lublinem nad Litwinami cudowi Michała Archanioła przyznane, położyło na czas tamę dalszym ich najazdom, lecz zatargi z Konradem IIim Xięciem Mazowieckim Stryjem Leszka Czarnego do Krakowa się wdzieraiącym otworzyły drogę do dalszych napadów.

W 1287 roku Tatary pod sam Kraków spustoszyli Polskę (3) a Leszek w Węgrzech schronienia szukał. Powróciwszy ogłosił pospolite ruszenie przeciw Konradowi IIu Mazowieckiemu, niechcieli póyść Krakowianie i Sandomierzanie, ruszyli się tylko Sieradzanie, lecz zwyciężył ich Konrad II. a Leszek wkrótce potem umarł (r. 1289.) nie zostawiwszy po sobie następcy. Panował lat 10.

---

(1) Leszek VI Czarny nie szóstym, ale dziesiątym zwaćby się powinien licząc porządkiem od Lecha pierwszego, jak robi Bielski; inni zaś historycy nie biorą za iedno Lechów i Leszków, azatem nie licząc w rząd tych ostatnich, trzech pierwszych Lechów, i Leszka który po Przemysławie zdradą [Złotniku] na tron się wyniósł, uważaią Przemysława za Leszka 1go nie za 4o (jak Bielski uważa) - Atak Leszek Biały będzie piątym a Leszek Czarny szostym.

---

(2) Od niego Lwów założony. - (3) Kroniki mówią że samych Panien zabrali w ówczas 20000.

74. <u>Bezkrólewie</u> sześcioletnie w którym Henryk IV. Probus Xiąże Wrocławski, Władysław Łokietek Sieradzki, Przemysław Poznański i Pomorski Xiążęta i Wacław II. Król czeski o koronę Polską walczą, już ią nabywaiąc już tracąc Od śmierci Leszka Czarnego do wstąpienia Przemysława I. (od r. 1289 do r. 1295). –

Gdy Leszek Czarny umarł bezpotomnie i bez żadnego o następstwo tronu rozporządzenia, wszystkich dzielnic Xiążęta o koronę ubiegać się zaczęli. – Naprzód Henryk Probus Xiąże Wrocławski przymusił Bolesława Księcia Mazowieckiego na Płocku, (którego szlachta do Krakowa wezwała) aby mu ustąpił Krakowa, szlachtę zaś uspokoił darowaniem iey niektórych przywilejów. – Nie długo iednak panował bo nayblizszy po Leszku Czarnym dziedzic Władysław Xiąże Sieradzki brat Leszka, dla małego wzrostu Łokietkiem nazwany, oderwał się o berło z tą dzielnością, z której potem Polskę z ostatniey toni i niedoli wyratował. – Sprzyjała mu część większa szlachty, a Xiążęta Mazowieccy Wielkopolscy i Pomorscy, maiąc w nienawiści Szlązaków zniemczałych dawali mu pomoc osobistą.
(1290.) Zwyciężył zatem Władysław Łokietek Szlązaków pod Krakowem, i ogłoszono go w stolicy państwa Xiążęciem Krakowskim, lecz niespodzianie nadeszły świeże Szlązaków hufce pod dowództwem Henryka V. Księcia Lignickiego, a mieszczanie Krakowscy wpuścili ich natychmiast do miasta, gdy większa ich część jako

Niemcy

Niemcy, za zniemczonymi obstawała Szlązakami.
Ledwie że Władysław Łokietek uszedł do Francisz-
kanów, którzy go w kapicy mniszey przez mur
przyległy wypuścili z miasta.- Wkrótce potém umarł
Henryk Probus we Wrocławiu bezdzietnie.- Rozruchy
w Szlązku odwołały z Krakowa Szlązaków, a Polska
od nich uwolniona nie miała jednak pokoju.- Wła-
dysław Łokietek nie utrzymał się na tronie, a miasto
iednego z dwoma miał do czynienia pretendenta-
mi.-

Przemysław Xiąże Poznański przyszły Pomeranii Gdańskiey dziedzic
naymożnieyszy z xiążąt ówczesnych przeiął pretensye Henryka
Probusa (1292. r.) a Władysław Łokietek już się z nim do walki
gotował, gdy Wacław IIgi Król Czeski zasadzaiąc się na zmyślo-
nych Xiężney Gryfiny wdowy po Leszku czarnym zapisach,
wysłał Tobiasza Biskupa Prazkiego do Polski i Kraków
1293. r. zdobył.- Dokazał zaś tego tem łatwiey że mu sam Przemy-
sław sprzyjał, aby tylko nie dopuścił do korony Łokietka.-
Wacław spustoszył Sieradzkie Xięstwo dawną Łokietka
dziedzinę, ale usiłowania iego w Sandomirskiem były
daremne.- Do tylu klęsk i rozruchów, Tatarzy i Litwa
wpadli do Polski, a Krzyżacy zniszczyli Mazowsze.- Uyrzał
Przemysław że ostatnia zguba czeka iego Oyczyznę, i
że zjednoczenie wszystkich iéy częsci, iest iedynym spo-
sobem postawienia się w mocy oparcia się nieprzy-
jaciołom,

przyłączył więc swoią do Krakowskiey dzielnice i królem koronować się kazał w Gnieźnie Roku 1295 dnia 26 Czerwca, przywracaiąc Polsce godność przez Bolesława Smiałego utraconą.—

Przemysław 1^y Król.

Nową nadzieią odżyli Polacy skoro Przemysława królem powitali, w 216 lat po utraceniu tego tytułu przez Bolesława Smiałego.. Przemysław zaczął myśleć około przywrócenia dawnego porządku w Polsce: ulepszył sądownictwa, zapobiegał łotrostwom, a ożywiaiąc w Polakach wzmagaiące się uczucia, przybrał i pieczęć majestatyczną, na którey Osoba Monarsza z napisem Łacińskim: Pieczęć Przemysława króla Polaków z jedney strony wyryte były, zdrugiey: orzeł i te słowa: Przywrócił im zwycięzkie ich znaki.—

Wzrastaiąca atoli potęga w niemych wzbudza zawiść, ta do zbrodni ośmiela.— W 7^m miesiącu panowania swego, Przemysław w Rogoźnie (1296) przez Ottona i Jana Margrabiów Brandeburskich przerażonych zwiększeniem się jego mocy zabity—(*) Rzecz uwagi godna że Dom tych Margrabiów z linii Anhalt Alberta Niedźwiedzia, w przeciągu lat dwu-dziestu

(*) Rogoźno miasteczko w Poznańskim między Wartą i Notecią.—

dwudziestu i kilku wygasł, (:lubo 12. głów było przy życiu:), a kray dziedziczny poszedł na zabór innym. —

Władysław IV albo Ity Łokietek po drugi raz

Po śmierci Przemysława obrany skwapliwie (r. 1297) Królem Władysław Łokietek dosyć pomyślnie zaczął panować. Ale jeszcze nie przyszła była pora szczęśliwa do zaspokojenia Oyczyzny. — Buntowali Szlązacy Wielkąpolskę, roszcząc do niey pretensye, a stronnicy Czesey podnieśli głowę w Małey polszcze, w którey mieli jeszcze Czesi zamki załogą osadzone. — Rozpusta w woysku Władysława Łokietka była naybardziey uciążliwą na dobrach duchowieństwa, a tak Andrzey Biskup Poznański rzucił klątwę na króla. — Gdy więc Władysław wyjechał do Małeypolski, Wielkopolanie złożywszy zjazd w Poznaniu ogłosili królem Polskim Wacława IIgo Króla Czeskiego, a Cesarz Niemiecki Albrycht Iszy, choć nie miał nic do rozkazywania w Polszcze, dał niby z dawniey władzy nad całym światem, temuż Wacławowi IIm pozwolenie do przyjęcia tytułu Króla Polskiego i podbijania krajów Łokietka. —

Wacław Iszy w Polszcze a IIgi w Czechach

Nad spodziewanie Polaków rządy Wacława były chwalebne, a lubo

78. a lubo ieich rządców często rodakom dolegał, zaspo-
koiła się iednak na czas niejakiś Polska, a siły obce
służyły iey za zasłonę od dalszych nieszczęścia ciosów.
Iakoż zwyciężyli Czesi Pomorczyków, a szlachta Mało-
polska Rusinom Lublin odebrała. – Tymczasem
Władysław Łokietek wygnany z kraju w niedoli
ukrył się ~~tymczasem~~ nabierać tey dzielności i tego nie-
przełamanego umysłu i serca, jakiego mu do wy-
ratowania Oyczyzny z ostatniey bezrządu toni po-
trzeba było. – Od Amadeja Wojewody Węgierskiego u-
dał się do Rzymu dla pozyskania wsparcia od
Bonifacego VIII.go Papieża, u którego Wacław prze
chęć wyniesienia na tron Węgierski syna swego na
niełaskę zasłużył. –
Za panowania tego króla wiele czeskich pieniędzy
do Polski weszło, co dało powód do fałszywego mnie-
mania jakoby dopiero za czasów Wacława w Polsce
pieniądze bić zaczęto. – Uczeni rodacy z Naruszewiczem
i Czacki w dziełach swych dowiedli że daleko wcześniey
w Polszcze pieniądze znano i bito, a tylko zwy-
czay przetapiania corocznie monety starey na no-
wą, wyraźnieysze istnienia iey ślady zatarł. –
Miasto Kraków wspomogło się za czasów Wacława
w mury

w mury i bogactwa, jednak poznawał lud jaka to
różnica pod własnym albo pod obcym być pa-
nem. — Żałowano Łokietka, gdy z Włoch powrócił, ale
dla przemocy Czechów nic nie uczyniono dla niego. —
Udał się więc powtórnie do Amadeja do Węgier a ztąd
dopiero w rok potem, zebrawszy nieco ludu zbroj-
nego, opanował jeden zamek w Krakowskiem
1305 r.). — Zwalniała potęga Czechów w Polszcze, a
gdy w tymże roku (1305) Król Wacław życia dokonał
w Pradze, Władysław Łokietek nie bez ~~[illegible]~~ trudności jednak po trze-
ci raz na tron polski wstąpił. —

Władysław Łokietek po trzeci raz

Śmierć Wacława otworzyła Łokietkowi drogę do opanowania
całej Małopolski, bo następca i syn Wacława II^{go} Wacław III^{ci}
bawił się największą gnuśnością i opilstwem, nadto miał z Węgra-
mi do czynienia; a gdy ustąpiwszy Węgier (1306 r.) o Polszcze zaczy-
nał myśleć uprzedziła go śmierć: przez zdradę Konrada Pattensztein
w Ołomuńcu w namiocie zabitym został. — Z nim zgasła linja
panujących Królów Czeskich, a nastąpiły wielkie zamieszania
w Czechach. — Rudolf Xiąże Austryjacki, a po nim Henryk Xiąże
Karyntyi krótko panowali a nareszcie Jan syn X Cesarza Hen-
ryka VII^{go} z domu Luxemburskiego tron czeski opanował poślu-
biwszy sobie Elżbietę najmłodszą Wacława II^{go} córkę. — Jan cho-
ciaż nic nie miał w Polszcze przyjął jednak tytuł Króla polskiego
niby na mocy złączenia korony polskiej z czeską przez władzę

Cesarską

Cesarską nad całym światem.- Ale gdy to się działo w Rzechach, po wielu trudach Władysław Łokietek ubezpieczył się na tronie polskim.-

Pierwszą trudność uczynili mu Wielkopolanie, wolili bowiem poddać się Henrykowi Xiążęciu Głogowskiemu, a nawet ozdoby dostojeństwa królewskiego strzeżono w Gnieźnie, ażeby ich Władysław Łokietek nie użył do swey koronacyi.- Drugą i daleko
1307 r. większą trudność znalazł ten waleczny Król w Pomeranii: Przemożna familia Szwenców pozbawiła Polskę na półtorasta lat tey prowincyi nadmorskiey dla kraju tak potrzebney.- Piotr Szwenca wezwał do niey Margrabiów Brandeburskich, ci opanowali wiele miast i oblegli Gdańsk.- Obronił się Gdańsk za pomocą Krzyżaków, ale pomocnicy wiarołomni, wyrugowawszy Polaków z zamku, opanowali sami toż miasto (1308 r.) i przywłaszczyli sobie całą Pomeranią niby za łożony koszt na tey obronę.- Od dawnego już czasu myśleli Krzyżacy nie o woynie z Pogaństwem, lecz o nabytkach w Polszcze.- A tak zastawną od Xiążąt Kujawskich ziemię Michałowską, nie chcieli wrócić dziedzicom, że niby termin wypłaty minął, i Pomeranii oddać wzbraniali się chyba że im Król 100,000 grzywien wypłaci, jaka summa na ówczas do wypłaty była nie podobna.- Nie mógł Król orężem dopominać się krzywdy swey, gdyż jeszcze na tronie nie był dość zabezpieczonym, a tak tylko do Rzymu zaniósł skargi na zabory Krzyżaków, które nie mu pomogły, gdyż Krzyżacy wtenczas tylko Papieża słuchali kiedy się im podobało.-

Śmierć Henryka IIIo Xiążęcia Głogowskiego przywróciła Wielkapolskę pod berło Władysława Łokietka, ale gdy tu miał do czynienia Krakow bunt podniósł, a mieszczanie zaprosili na tron Bolesława Xiążęcia Opolskiego (1311r). Przybycie Władysława Łokietka z woyskiem pod miasto uspokoiło bunt. Wrócił się Bolesław do Szląska, a herszta rozruchu ukarano podług sprawiedliwości.

Krzyżacy choć jawney nie mieli ieszcze wtedy z Władysławem Łokietkiem woyny, szkodzili mu potaiemnie. Tak więc aby się ubezpieczyć przy zaboże Gdańska i Pomorza podbudzili króla czeskiego Jana aby swoie pretensye do Polski odnowił, a w Awenionie starali się, aby Papież Władysława za króla nie uznał. Ale uprzątnął sam Łokietek tę zawadę, posyłaiąc świętopietrze, daninę, którą Polacy jak i inne Narody chrześcijańskie na znak uszanowania swego ku stolicy Apostolskiey niegdyś płacili, a przy wielkim kraju swego spustoszeniu zaniechali byli odsyłać do Rzymu. Nastąpiła więc uroczysta koronacya w Krakowie d. 20. Stycznia 1319. r. i odtąd stało się zwyczaiem, aby królowie polscy w Krakowie byli koronowani. Niektórzy Niemcy Szlązacy i Czesi nazywali Łokietka Królem krakowskim, ale nie ustraszone męstwo jego, moc i dzielność charakteru uczyniły go prawdziwie pierwszym Królem polskim po zjednoczeniu staraniem iego, rozerwaney Monarchii.

W tym czasie wzrosła znacznie potęga Wielkiego Xięcia Gedymina na Litwie, który Kijów i wiele innych xięstw ruskich aż do Dniepru zabrał; Łokiętek zawarł z nim pokój, a Anna Gedyminówna zaślubiona Kazimierzowi (1325.) Królewiczowi była jego rękojmią. - W posagu po xiężnicce litewskiej otrzymał Kazimierz uwolnienie wszystkich jeńców polskich różnemi czasy przez napady litewskie zabranych, a Kraków i cała Polska napełniła się radością. Wybawieni z niewoli litewskiej Polacy i inni krajowcy, (mówi Długosz) w krótce nie tylko dawne a opuszczone wioski, ale i nowe w lasach wyprzczrowane grunta zaludnili; a dla ciągłego z Litwą pokoju i tam pogranicze wzmogło się w większą ludność, a to pociągnęło za sobą związki przyjaźni ściślejszej między litewskim i polskim Narodem. -

Te pomyślności przerwało oderwanie się Szląska od korony polskiej (1326) - Wszyscy Xiążęta Szląscy, prócz Xiążąt Swidnickich poddali się pod hołd Janowi Królowi czeskiemu, a to poczęści zaprzedawszy wolność za pieniądze, poczęści gwałtem i chytrością przymuszeni, gdy król czeski z niezgód ich domowych umiał korzystać. -

(Roku 1331.) Krzyżacy wpadli do Kujaw i Wielkiejpolski, ale zwycięstwo pod Płowcami przez Wincentego Szamotulskiego Wojewodę odniesione, wstrzymało ich napady. - Nazajutrz po

bitwie

gdy Król plac potyczki objeżdżał znalazł jednego Szlachcica trzema włóczniami przebitego, nad którym gdy się zastanowił ubolewaiąc iż wiele cierpiał, odpowiedział mu Florian Szary: (było to jego nazwisko) „Królu bardziej mnie boli sąsiad niżeli rany." — Bądź dobréj myśli rzekł mu Władysław, uwolnię cię od tego sąsiedztwa, i kazawszy go zaniesć pod namiot dla wyleczenia, gdy do zdrowia przyszedł, kupił mu całą tę wioskę, a na pamiątkę do dawnego herbu (Koźlerogi) przydał trzy włócznie. — Zamoyscy i Gomolińscy prócz innych z tegoż herbu pochodzą (a). —

Zawieszenia broni z Krzyżakami użył król na odzyskanie Kościany, miasta w ręku Szlązaków pozostałego, i
(1333.) to było ostatnie dzieło tego Monarchy. — Wróciwszy do Krakowa słabieć na zdrowiu i upadać na siłach począł, nie wstaiąc już z łóżka aż do zgonu, który dnia 2. Marca 1333. r. nastąpił. — Pogrzebiony Władysław w kościele katedralnym w Krakowie, gdzie dotąd nagrobek iego widzieć można. — Panował od swojéj koronacyi lat trzynaście. (żył lat 73.) — Żaden monarcha tyle nie zniosł żadén go stałością nie przewyższył. — Wychowany i zrosły na woynach w obozach oświat, z obozu prawie do grobu przeszedł. — Stayny, roztropny, przystępny, nie mściwy, wyrównał przymiotami ludzkości walecznemu sercu, które acz w drobnym ciała obrębie zamknione, jednym go z naywiększych w świecie królów uczyniło. —

(a) Wieś pod Radziejowem

Kazimierz IIIci Wielki

1333 r. Zaraz po śmierci Władysława Łokietka obrano królem syna iego Kazimierza IIIgo. – Elekcya iego odbyła się zgodnie i uroczyście
(1 będąc skutkiem wdzięczności Narodu dla Oyca, a powziętych nadziey i przywiązania do Syna. – Szczęśliwa byłaby Polska, gdyby iey Elekcye zawsze się tak odbywały, wolno wprawdzie i podług woli Narodu, lecz wolność ta w granicach rozsądku miłością Oyczyzny kierowana była; lecz kiedy duma i egoizm zastąpił mieysce szlachetnieyszych uczuć w sercach Polaków, a bezrząd i zdrady wszelkie usiłowania prawdziwych synów Oyczyzny zniszczyły, upadła Polska. –

Nie na spokoynym zupełnie zasiadł tronie Kazimierz, Xiążęta Szląscy i Mazowieccy z familii Piastów rościli doń prawo, a Jan Król Czeski królem się polskim mianował. Nadto, woyna Krzyżaków czekała Polaków, a groźne sąsiedztwo Tatarów, nie wiele z tey strony spokoyności obiecywało. – Kazimierz zawarł na rok jeden pokóy z Krzyżakami, zebrał woysko i do dania nieprzyjaciołom odporu był gotów; umilkli Xiążęta Mazowieccy i Szląscy, a Jan Król czeski, który Wrocław po śmierci Henryka VI z okolicznem Xięztwem sam posiadł przewidując że dałey nic nie zyszcze zawarł ugodę w Trenczynie a wkrótce

i pokóy

w Wyszogrodzie d. 22. Listop. 1335 r. Ślubuiąc Kazimierzowi III°
zrzec się wszelkich do Polski pretensyi za 20,000 kóp groszy praskich, i ustąpieniu zwierzchności nad Szlązkiem i Mazowszem które już pierwey był zhołdował. — W krótce tez i z Krzyżakami trwalsza nastąpiła zgoda, mocą którey Kazimierz odzyskał ziemię Dobrzyńską i Kujawy odstępuiąc zakonowi Pomorza. — Drogo okupionego pokoju użył Król na wzmocnienie swego państwa dobrym wewnątrz rządem. — Zebrał, poprawił, i pomnożył na zieździe Wiślickim prawa, które dotąd Statutu Kazimierzowskiego noszą nazwisko; wykorzenił bezrząd i rabunki w kraju, zabronił szukać sprawiedliwości we własnych siłach i orężu, lecz w prawach i na to ustanowionym sądownictwie; wiedząc iż naywiększym bogactwem Polski były płody ziemi, zachęcał i wspierał rolnictwo, które w spokoynym i rządnym już kraju by tem łatwiey zakwitło, uwolnił i zabespieczył chłopstwo od ucisku panów. — Żydom nawet wiele swobód darował — Handel rozszerzył, a mądrym swym rozrządem w krótkim czasie Państwo w mocy i zamożności postawił. —

Umocniwszy Polskę wewnątrz postarał się Kazimierz o rozszerzenie iey granic i wynagrodzenie ~~[illegible]~~ strat na które sam wprzódy przystać musiał. — Odzyskał Mazowsze i ziemię Wschowską, przyłączył do Polski Ruś czerwoną, zdobył na Litwinach część Wołynia i Podola, toiest Łucki Brzeski i ~~[illegible]~~ Włodzimirski powiat, po czem wjazd tryumfalny

do Krakowa odprawił 1350 roku.- Jeszcze w 1339 r. Kazimierz widząc się bezdzietnym co do płci męzkiey, przysposobił za następcę za wolą narodu Siestrzeńca swego Ludwika Królewicza Węgierskiego, usuwaiąc z niemczałych Książąt Szląskich i nie przychylnych Władców Mazowsza.- Przyjmuiąc Naród polski za następcę Ludwika, wymógł na nim obietnicę, iż: Węgry swoim kosztem oderwane Kraje przywrócą do Korony, że on sam naywięcey w Krakowie mieszkać będzie, nowych podatków na stan rycerski nie nałoży, i obcych ludzi na urzędy sądowe nie wyniesie.- Takowe warunki przyrzeczone przez Ludwika, nie dotrzymane potem były, a tak zamiast korzyści dla Narodu, wielką mu szkodę wyrządziły.- Były to bowiem tu początki paktów konwentów, źródło targów i frymarków o koronę, które później doprowadziły do tak uwielbianey wolney elekcyi, co nie jedno Polskie królestwo lecz i wiele innych pognębiły.- (a) Przekupstwo upatrywanie własnego z uszczerbkiem powszechnego dobra zatraciły potem szczerość i prostotę serc polskich ~~w~~ wszystkich stanach i sciągnęły na Oyczyznę nie zliczone klęsk mnostwo.-

---

(a) Wolna Elekcya wszędzie jednakowe maiąc skutki zgubiła: Cesarstwo Rzymsko Niemieckie, Czechy, Węgry, Królestwo Jerozolemskie, Cesarstwo Łacińskie w Carogrodzie. Moskwa dostała się była przez wolne elekcye pod hołd Tatarski, Szwecya pod jarzmo Dunczykow i td. A takim sposobem cała Europa doznała skutków wolney Elekcyi, chociaż wszędzie jak i w Polszcze nigdy nie była w samey istocie wolną, lecz albo bronią albo złotem, lub namową podstępnie

Przytem nieszczęśliwych Kazimierza Wielkiego wiadach, nawała Tatarska która w roku 1341. kray po Wisłę spustoszyła, była klęską przemijającą i zapomnianą, równie iak niepomyślne powodzenie oddziału wszystka na Wołoszczyznę wysłanego. - Po śmierci bowiem Bezowada Książęcia Wołoskiey ziemi, syn iego starszy Stefan wygnany od młodszego Piotra, szukał pomocy u Polaków, i znalazł ią, lecz nie ostrożny gdy do Oyczyzny przez Bukowinę ciągnie w lesie Płoniwny zwarym, na zasadzkę niespodziane natrafia. - Ponadcinane z rozkazu Piotra drzewa nagle runą na nieostrożnych nieład i zamieszanie czynią, a nieprzyjaciel las opasawszy zwycięstwo odnosi. - Wszyscy prawie zginęli, mało kto uszedł. -
(R. 1363.) Kazimierz III.ci był rozjemcą sporów zaszłych między Ludwikiem Królem Węgierskim i Cesarzem Karolem IV.tym a w krótce potem temu ostatniemu wnuczkę swą Elżbietę Księżniczkę Pomorską w Krakowie zaślubił. -
Kazimierz chcąc ten akt ślubny Cesarza z iak naywiększą okazałością uroczystością, zaprosił nań Królów: Ludwika Węgierskiego, Piotra Cypryiskiego i Waldemara Duńskiego. - Cypryiski udaiąc się przez Wołoszczyznę i Ruś do Awiniona wstąpił do Krakowa, Duński zaś zjechał do Szczecina do Bogusława Książęcia Pomorskiego dla zmowy z nim w interesie miast Wandalskich czyli Hanzeatyckich i z nim razem do Krakowa przybył. -

---

lub inną iaką przemocą rzadko kiedy rozumem albo sprawiedliwością poparta, bo przed swobodą namiętności, zamilkł zwyczaynie głos rozumu i prawdy. -

Przybyli także Otton Książe Bawarski, Bolesław na Swidnicy, Władysław na Opolu, Ziemowit Xiąże Mazowiecki, tudzież inni świeccy i duchowni Książęta. — Wkrótce też i Cesarz Karol IV nadjechał. — Sława Narodu kazała aby tak znakomici goście z należytą ich stanowi wspaniałością byli przyjęci i podejmowani. — Król w skarby zamożny, w gospodarstwie rządny, w utrzymywaniu dostojeństwa korony okazały, miał do tego wszelkie przygotowania. — Mikołay Wierzynek Rayca Krakowski, szlachcic herbu Łagoda Marszałek i Podskarbi Królewski miał sobie powierzono aby nikomu z gości na niczem nie zbywało. — Trzeciego dnia po przyjeździe królów nastąpił ślub w kościele Katedralnym za błogosławieństwem Jarosława Arcybiskupa, a w przytomności Legata Papieskiego. — Posag dla Cesarzowy wyznaczony od Króla w summie 100,000 Zł. (a) — Przez całe dni 20. trwały biesiady różne igrzyska, posyłania gościom kosztownych upominków od Króla, który przewyższywszy bogactwami swoich poprzedników, wspaniałość tronu swojego, przewyższaiącą podziwienie każnego chciał podówczas światu okazać. — Rzeczpospolita też w dziejach narodowych zostawił pamięć Mikołay Wierzynek. — Szafarstwo skarbu królewskiego a przytem przemysł i handlowe zyski, uczyniły go naymajętnieyszym w kraju obywatelem.

Chełpliwy

(a) Pieniądze w ówczas tak były drogie że jeden złoty polski tyle znaczył co teraz dukat. —

Chętliwy Wierzynek zapragnął mieć w domu swoim Królów na obiedzie. — Nie odmówili mu tey łaski Monarchowie, pewni darów i sowitey nagrody. — Wierzynek sadząc gości do stołu otrzymał pierwey od nich pozwolenie, aby według swojey woli, mieysce każdemu naznaczył. — Liczne dobrodzieystwa wzięte od Króla i Pana swojego, były mu powodem do posadzenia naprzód Kazimierza: po którym Cesarz a daley królowie Węgierski Cypryjski i Duński, tudzież po nich inni Xiążęta udzielni mieysca swoje zasiedli. — Długosz powiada: iż ten przemożny a kraiów Nadreńskich pochodzący mieszczanin, kupiec i Rayca Krakowski a przytem i szlachcic herbu Łagoda, Marszałek i Podskarbi Króla Kazimierza W. więcey niż sto tysięcy złotych (to iest czerwonych złotych) rozdał w podarunkach królom i Xiążętom tym którzy u niego biesiadowali.

Kazimierz Wielki rozszerzywszy, wzmocniwszy i wzbogaciwszy swóy kray, postanowił go iszcze oświecić. — W tym celu założył (1347 r.) w Krakowie Akademią nauk i sztuk pięknych, na wzór paryskiey. — Słowem, nie nie opuscił coby do uszczęśliwienia narodu posłużyć mogło. — Przystępny dla każdego, naylichszym kmiotkiem nie wzgardził, owszem zasłaniał ich od przemocy i uciemiężenia Panów, i dla tego Królem Chłopów nazwany. — Potomność cnoty ~~wielkie~~ rzadkie iego cnoty imie mu Wielkiego nadała. —

12

Roku 1370. gdy na polowaniu z konia zleciał wpadł w słabość z której już nie wyszedł. – Umarł tegoż roku dnia 5go Listopada w Krakowie, sześćdziesiąt lat życia maiąc, a trzydzieści i siedm panuiąc. – Ciało iego złożone w grobie przodków po prawey stronie ołtarza, gdzie dotąd widzieć można nagrobek w Kościele katedralnym, osobę iego i twarz iaką miał za życia wyrażaiący. – Był Kazimierz wzrostu wysokiego i otyły, włosów gęstych czarnych i kędzierzawych, brody długiey, mówił głośno bez nieco zaiąkliwie. – Wsławiły go bardziey dzieła w pokoiu znakomite niżeli woienne sprawy. – A przeto z tamtych zasłużył sobie bardziey na imie Wielkiego, to iest z budowy wspaniałych i pożytecznych gmachów, dźwigania zamków i miast, wzmocnienia i opasania ich murami, rozrządzenia wewnętrzney kraiu ekonomiki i innych przezornego króla i bacznego gospodarza czynów. – Umarł nie zostawiwszy po sobie płci męzkiey następcy, a przeto położył koniec panowaniu familii Piastów w Polszcze. –

= Za iego panowania Augustyanin nieiaki Grzegorz, rodem z Olkusza, odkrył w górach opasuiących to miasto kopalnie, ~~srebra cyny i ołowiu~~; z których do 6000 grzywien srebra a przeszło 5,000 cetnarow cyny i ołowiu rocznie wykopywano. – Kopalnie te z czasem wodą zalane zostały. – Komisja Skarbu Rzeczypospolitey polskiey, postanowiła nagrodę temu ktoby podał sposób wyciągnienia z nich wody. – Nikt się przecież nie znalazł. – Inni historycy utrzymuią że ko-

palnie

w Olkuszu przed Kazimierzem Wielkim były znane, lecz
że ten Monarcha ulepszył je i urządził.-

Ludwik król Węgierski i Polski (1)

Następca Kazimierza III.go Ludwik król Węgierski zasłużył sobie
na imię wielkiego w Węgrzech, ale w Polszcze nie pokazał się ta-
kim jakim był na tronie ojczystym.- Ludwik więcej dbał o
dawne królestwo jak o nowo-nabyte, można zatem o nim
powiedzieć: że, ojcem był dla pierwszego, dla ostatniego ojczy-
mem.- Zwiedziwszy bowiem tylko dla koronacyi i zabezpieczenia
sobie berła na czas krótki stolicę państwa Kraków i Wielko-
polskę, powrócił zaraz do Węgier, a ztamtąd zaprzątniony
innemi ~~[illegible]~~ czynnościami, patrzał obojętnie na najazdy i rozruchy,
które Polskę szarpały. Zostawiwszy rząd w ręku matki swojej
Elżbiety, baby dumney i w rozkoszach zatopioney (2) pozwalał
Brandeburczykom i Litwie niszczyć bezkarnie kraje pograniczne,
a niepokoje i bezprawia mnożyły się coraz bardziej na Ma-
zowszu i w całem królestwie.-

(1) Pochodził Ludwik król Węgierski i Polski z pierwszego domu Andegaweńskiego, czyli
Anjou ze krwi Kapetów czyli królów Francuzkich.- Prapradziad bowiem jego
był Karol Hrabia Andegaweński (Comte d'Anjou) syn Ludwika VIII. Króla Fran-
cuzkiego, od r. 1266 z daru Papieża Klemensa IV Król Obojga Sycylii, a po u-
tracie wyspy Sycylii od r. 1282 król tylko Neapolitański.- Pradziad był Ka-
rol II.gi Król Neapolitański.- Dziad Karol Martel Król Węgierski, a ojciec Karol
Robert Król Węgierski.-

(2) Elżbieta córka Władysława Łokietka, żona Karola Roberta Króla Węgierskiego,
a matka Ludwika Króla Węgierskiego i Polskiego.-

92. Nie maiąc potomstwa płci męzkiey dla którego prawo do następstwa było obwarowane, przemyślał tylko o tem jakby następstwo dla córek swoych, w państwach iuż posiadanych, i w pretendowaney Szwecyi zabezpieczył. – Przeznaczył on iuż był u siebie Katarzynę naystarszą swą córkę do Polski, Maryę do Szwecyi, a do Węgier Jadwigę, lecz śmierć Katarzyny zmieniła ten układ. – Na zieździe w Koszycach (Kaschau) otrzymał Ludwik następstwo dla córek (1374) a nawet wybór ich do niego lub do matki miał należeć. –

Nie bytność Króla, niedbałość Matki jego Elżbiety (r. 1375.) otworzyła drogę do najazdów w Wielkieypolszcze, które ustawicznie Władysław Biały Xiążę Gniewkowski z linii Kujawskiey, czynił. – Złożył nareszcie Ludwik Elżbietę na chwilę z rządów Królestwa (r. 1376.) lecz w krótce, oddał iey znowu władzę odiętą. – Litwa spustoszyła w tym czasie pogranicze Małeypolski, a bunt w Krakowie przeciw Węgrom o zabraną furę siana wszczęty wypłoszył Elżbietę (r. 1377.) z miasta, i przymusił Ludwika do powrócenia do Polski. –

Król Ludwik mało dbaiąc o Polskę, nie zaymował się urządzeniem iey wewnątrz lub rozszerzeniem granic, owszem zawoiowaną przez Polaków Ruś Czerwoną, bezwzględny na prawa jeych i własne zobowiązanie się, do Węgier przyłączył. Władysławowi zaś

Opolskiemu

Opolskiemu Xięciu wzamian za zamki na Rusi będące dał ziemię Dobrzyńską i powiat Bydgoski, x które jednak późniey do korony powróciły.–

(R. 1378. Pod pozorem że mu powietrze w Polszcze nie służy wyjechał do Węgier, zostawiwszy w Polszcze na swem mieyscu Wicekróla Władysława Xięcia Opolskiego, lecz gdy z tego możniejsi panowie polscy nie byli kontenci; oświadczaiąc, że Opolczyka sobie za Pana nie obiorą, ustanowił Ludwik trzech Gubernatorów.– Nabyła szczęśliwa Polska – Gubernatorowie maiąc władzę w ręku i osobiste urazy i niechęci, mścili się na swoich i z postronnymi toczyli woyny.– Umyślił nareszcie Ludwik korony polską i węgierską włożyć na skronie Zygmunta Królewicza Czeskiego syna Karola IV. a na ówczas Margrabi Brandeburgskiego, z którym córkę swą starszą Maryę ~~oddał w małżeństwo~~ był zaręczył.– Stronnicy tylko Zygmunta przystali na to, ale większa część narodu nie chciała go mieć panem.– Wszedł Zygmunt zbrojną ręką i spustoszył Mazowsze.– Przy oblężeniu Odolanowa gdy Wielkopolszczan przeciwnych sobie prześladował, doszła go wiadomość o śmierci teścia.– Umarł bowiem Ludwik 1382 roku w 56 wieku swego.– Panował w Węgrzech lat 40. w Polszcze 12.– W Węgrzech przyłączeniem Dalmacyi i części Włoch tak dalece się wsławił że go Wielkim nazwano; w Polszcze bardziey na nagany niż na pochwały zasłużył.—

Po śmierci

Po śmierci Ludwika Zygmunt z tem większą usilnością o koronę polską starać się zaczął.- Wielkopolanie niechcieli Zygmunta ale raczey za Ziemowitem Xiążęciem Mazowieckim oświadczyli się. Tymczasem Królowa Elżbieta Bośniaczka wdowa po Ludwiku świeżo zmarłym wysłała do Polski prosząc, aby Polacy nie zmieniali dobrych swych chęci dla córek zmarłego Króla.- Chcąc zaś tembardziey ująć serca Polaków kazała wtrącić do więzienia tych Węgrów którzy w zaprzedaniu Litwinom Rusi Czerwoney naywięcey działali.- Poselstwo Elżbiety przyjęto w Polsce z radością, a Królowa obiecała przysłać Polakom Jadwigę.- Widząc Zygmunt że niczego w Polszcze dla siebie spodziewać się nie może, udał się do Węgier gdzie go rozruchy w tym kraju wszczęte powołały.- Ziemowit zaś Xiążę Mazowiecki nie zyskawszy nic łagodnością, postanowił działać siłą.- Umyślił on porwać Jadwigę gdy do Krakowa przybędzie i w tym celu w towarzystwie Arcybiskupa Bodzanty, na czele 500 kopijników, przybył do tey stolicy. Lecz Krakowianie domyślaiąc się zamiaru Ziemowita, miasto od wszelkiey napaści zabezpieczyli.- Przybyła wreszcie i Jadwiga Królewna do Krakowa, a piękne postaci jey, i duszy przymioty tak się spodobały całemu Narodowi, że wkrótce potem w dzień jey imienin, Bodzanta Arcybiskup Gnieznieński z wielką radością ludu d. 15 Października 1384r. młodą (piętnastoletnią tylko) królowę koronował.- Ziemowit uznał Jadwigę za panią, a Zygmunt rozrzutny i lekkomyślny tak się na-

przykrzył

naprzykrzył własnéy nawet narzeczoney Maryi i iéy Matce Elżbiecie Bośniaczce, iż ta chciała swą córkę wydać za Ludwika d'Orleans brata Karola VI. Króla Francuzkiego — Marya była już w ów czas koronowaną na Króla Węgierskiego (1) a tak Zygmunt ledwo że nie stracił razem Oblubienicy i Korony Węgierskiéy. — Zbieg szczęśliwych dla Zygmunta okoliczności, wrócił mu przecież Maryą a z nią i tron Węgierski, jednakże szczęściem to było dla Polski, że królem iéy nie został Zygmunt, którego potem Cesarzem Niemieckim i Królem Czeskim los szczęścia i dziedziczne spadków uczynił, bez naymnieyszey iego zasługi własnéy. —

Jadwiga Królowa. —

Uspokoiła się trochę Polska przyjazdem i koronacyą królowey lecz groziły iéy ieszcze rozmaite niebezpieczeństwa. — Na zjeździe w Koszycach (1374 r.) zyskał Ludwik następstwo dla córek, lecz wybor ~~męża~~ dla tey która na tronie polskim siądzie, zawarował sobie Naród. — Zaręczyny Jadwigi z Wilhelmem Arcyksięciem Austryackim przez iéy była ieszcze, Ludwika odbyte, większą ieszcze trudność i tak już trudnemu wyborowi przyczyniły. — Obmierzły był Polakom Ziemowit Xiąże Mazowiecki dla gwałtow — Piastowie Szlązcy nie podobali się dla kołdu Czechom uczynionego — Władysław

---

(1) Zwyczay w Węgrzech starożytny, Królowe koroną S[go] Stefana uwieńczone mianować królami. —

96. Władysław Xiążę Opolski naypotężnieyszy z nich ściągnął powszechną nienawiść przez tysiączne związki z nieprzyjaciołmi Narodu. Wilhelm Arcy-Xiążę Austryacki kochany od Królowey łatwo byłby odparł wszelkie zawady do tronu, gdyby Jagiełło Wielki Xiążę Litewski nie otrzymał był pierwszeństwa nad nim ofiaruiąc korzystne dla Narodu złączenie Litwy z Koroną i przyjęcie wiary chrześcijańskiey.- Świętym uniesiona zapałem Religii i miłości Oyczyzny, tłumi w sobie Jadwiga naygorętsze dla Wilhelma uczucia miłości i oddaie rękę Jagielle 1386 r.-

Otoczony licznym orszakiem braci i Xiążąt Litewskich przybył Jagiełło do Krakowa dnia 12 Lutego 1386 r.- Trzeciego dnia ochrzczony przez Bodzantę Arcybiskupa przyjął imie Władysława Drugiego.- Wkrótce nastąpił uroczysty ślub jego z Jadwigą a po niejakim czasie i Koronacya przed którą nowy król pakta i umowy zaprzysiągł i niektóre wolności Narodowi polskiemu nadał.—

Koniec Epoki pierwszey.

Dzieje Litwy w krótkości od iey początku, do wstąpienia Jagiełły, Wielkiego Jey Xiążęcia na tron polski. od Roku 1386. –

Początki Narodu litewskiego równieź pomroką czasów pokryte
i nie pewne iak początki Polski, pierwey iednak Polacy ukazują się
w historyi, gdyż o Litwinach pierwsza wzmianka dopiero 1009go roku zasięga (a)
Przed tym czasem, historyą Litwy same tylko powieści narodowe nie
dokładne i nie pewne składaią.– Próżność powszechną iest namiętno-
ścią ludzi; tą wiedzeni Rzymianie, początek swóy od bogów wywo-
dzą; Litwini niżey sięgaią, bo tylko od Rzymian pogromców świata
pochodzenie swe naznaczaią: niejakiś Publiusz Libon czyli Polemon, któ-
rego Admirałem Pompejusza robią, zapragnąwszy osobnego z 500 towarzyszami panowania, na brze-
gach dzisieyszych Prus wylądował i osiadł w Litwie nad reką Dubissą; Ro-
manowa, Romnowe, albo Romowe miasteczko pierwszą iego było stolicą.
Woyna Pompejusza z Cezarem i zamieszki w Rzymie, nie pozwoliły śledzić
kroków Polemona; zniknienie iego było nieznaczne, a czas wyplenował zeń wkrótce
z pamięci nawet Rzymian.– Tymczasem On osiadłszy między
Litwinami ułagadzał ich dzikie i proste obyczaie, wprowadził Religią,
w którey Krywe Kryweito naywyższym był kapłanem, nauczył rolnictwa
i budowania domów, czem zachęcani Litwini za Niewiarą żyiący przy-
łączyli się także do niego.– Powieść ta o Palemonie z ust ludu litewskiego
wzięta, żadney nie ma zasady i pewności; niektórzy starają się oprzeć ią
na podobieństwie wielu wyrazów gminney litewskiey od wyrazów
Łacińskiey mowy, których zakończenia od dawna na sposób Narodowy
przekształcone zostały, ależ mowa ta więcey ieszcze słowiańskich
ma w sobie wyrazów, tak że niektórzy Lingwiści język litewski
językiem pół-słowiańskim nazywaią, nie przecież iednak Litwy z Sło-
wianami pobratać można.–
Niektórzy Oycami Litwy Herulów i Alanów czynią.–

(a) W kronice Kwedlinburskiey /. Nar. Hist. Nar. Pols. IV. 145./–

98. Nie mamy żadnych pism litewskich z dawnych czasów; w no-
wszych tylko biblie, śpiewy i nabożne książki.— W XII^{tym} i XIII^{tym}
wieku gdy Litwa Kraje ruskie zdobyła, pismo sławiańskie weszło
we zwyczay, od tego więc czasu dzieje Litwy po rusku pisane były.
Z tych Maciey Stryikowski r. 1581. ułożył historyą litewską po polsku,
wydaną w Królewcu, a potem przedrukowaną w Warszawie.— Z dzie-
ła Stryikowskiego rozmaite były wyciągi, nayporządnieyszy przez Woy-
ciecha Wijuk Kojałowicza Jezuity Wileńskiego, z którego August Ludwik
Szlecer Professor Gettyngski wydał dzieje litewskie (1785 r.) w 50 tomie
historyi powszechney przez Anglików zaczętey a przez Niemców
daley poprowadzoney.— Jest to tom 22^{i} historyi północney.— Z niego
następujący skrócony wypis czynimy.—

Dwa Województwa Wileńskie i Trockie właściwą Litwę składaią.
Żmudź ma język nieco tylko dyalektem od litewskiego odmienny.
Prusacy czyli starożytni Prusowie przez Krzyżaków wygubieni były także bracią li-
tewskiego Narodu, dotąd w Litwie pruskiey w Departamencie Gum-
bińskim mówią językiem mało od litewskiego różniącym się.
Kursowie pierwiastkowe Kurlandyi plemię byli także i są pobratymca-
mi Litwy lubo dalszymi od Prusaków.—

Szlecer uważa że gdy Włodzimierz Wielki Jadźwingów graniczących z Litwą
zawojował (r. 970). a Polska z drugiey strony powstała Naród litewski z po-
rząd stalszy u siebie zaprowadził.— Trzey bracia: Borkus, Spera, Kunos
pozakładali miasta: Jurbork, Spera i Kowno.— Julian Dorsprungus za-
łożyciel Wiłkomierza i Drzewałtowa.— Nad Dubissą, Niewiarą, Wilią i Świętą
pamięć ich Książęta w pierwszych Litwy początkach.— Synowie Kunosa
Kiernus Książę Litewski i Gimbut Książę Żmudzki zdobywaią Brasław (r. 1058)
Jest to pierwsze krajów Ruskich przez Litwinów zajęcie.— Kiernos nową
stolicę w Kiernowie zakłada.— (r. 1040)

Do czasów Gedymina toiest do roku 1315^{go} Litwa w ciągłych woy-
nach z Krzyżakami Rusinami i Polską z różnym szczęściem prowadzo-
nych, rządzona była przez wielką liczbę Książąt, których Chronologia
dla zwyczaynieyszych w radzie ich działów, trudna do wykładania.—

· znacznieysi

Znacznieysi iednak Xiążęta w tym czasie panuiący są:
Borys pierwszy z Xiążąt litewskich przyjmuie Chrzest a po zaślu-
bieniu Xiężniczki Twerskiey dostaie Xięstwo Połockie.-
Ryngold pierwszy wielki Xiąże złączył wszystkie Xięstwa litewskie
pod swoie berło i zwyciężył Ruskich Xiążąt którzy na nowego
iego tytuł przystać nie chcieli.-
Mendog syn Ryngolda trucizną i mieczem utrzymuie iedyno-
władztwo pomiędzy krewnemi R.1254. Ochrzczony i Koronowany przez
Arcybiskupa Ryskiego.- 800 panów chrzest przyjęło, a Wit Domi-
nikan Biskupem litewskim mianowany został.- Nie długo to
iednak trwało.- Mendog porzucił Chrześcijańską wiarę i stał
się strasznym sąsiadom.-
Swintorog którego pogrzeb sławny na Zgliszku gdzie teraz
Wilno.- Zglisko to Swintoroha zwano; ogień ciągle palono
na nim.-

Epoka dziejów pewnych. początki wielkości Litwy.-

Roku 1315 Gedymin podobno syn Witenesa objął rządy Wielkiego Xięstwa
Litewskiego.- Pierwsze lata panowania obrócił na wojnę z Krzyża-
kami którym Żmudź odebrał r. 1319. Potem wziął: Włodzimierz, Łuck
Owrucz, Żytomierz a po zwycięstwie nad rzeką Pierną 6. mil od
Kijowa poddała się Mu wreszcie i ta starodawna Rusi stolica
w której z Mindowa Chrześcijanina Obrządku Greckiego, Namiestnikiem
swym uczynił.- Powróciwszy do Litwy Troki i Wilno zbudował
i do tego ostatniego z Kiernowa przeniósł swą stolicę.- Utrzymują że powodem
do zbudowania Wilna był sen Gedymina o wilku sto innych w so-
bie mieszczącym, o wytłumaczeniu którego zapytany Naywyższy Kapłan
Krywe Krywejto imieniem Lezdeyko, odpowiedział: że ~~sen takowy~~ wilki ozna-
cza wielką sławę miasta któreby na tem mieyscu gdzie się sen wydarzył
założone zostało.- Utrzymują że tenże Lezdeyko jest praojcem
Xiążąt Radziwiłłów od radzenia Nadziada tak nazwanych.-
Roku 1324 Papież Jan XXII. wzywał Gedymina do nawrócenia się na wiarę ka-
tolicką, lecz nie chciał mieć Gedymin żadnych związków z Krzyżem; z Po-
lakami jednak, i z Mazowszem, zaprzyjaźnił się; Aldona ~~[illegible]~~ potem Anna

Córka iego

poszła za Kazimierza Wielkiego K. P. Danmila siostra iey za Wacława Xięcia Mazowieckiego.— Podług zwyczaiu w Litwie i u okolicznych Narodów przyiętego podzielił Gedymin Wielkie xięstwo swoie między 7. synów, naymłodszemu zaś Jawnutowi Wilno stolicę i rząd nad braćią zostawił.— A tak /1. Montwid Kiernów i Słonim /2. Narymund Pinsk, Mozyr i część Wołynia otrzymał.— /3. Olgierd Krew i kraie nad Berezyną /4. Kieystut Żmudź, Trockie Woiewództwo i Podlasie /5 Koryat Nowogródek i Wołkowiszki. /6. Lubart Włodzimierz na Wołyniu. Gedymin zabity przy oblężeniu Zamków, Fridburg i Bajer. 1328 roku.—
Nie długo Jawnut nayważszą władzę piastował, dway bowiem bracia iego Olgierd i Kieystut zmówili się napaść go niespodziane i zabić.— Dokonał czynu sam Kieystut jednak władzę nayważszą Olgierdowi, jako starszemu oddał 1330 roku.—

Pomyślne panowanie Olgierda przywiodło Litwę do nayważszey potęgi.— Pierwsza iego woyna była z Krzyżakami na którą 40000 ludu wyprowadził do boju.— Za rozeym pozwolony ustąpili Krzyżacy Olgierdowi, Żmudzkie zdobycze i zamki nad
(r 1331) Wiliyą zbudowane.— Druga Woyna była z Mazurami w którey zdobył Podlasie.— Trzecią woynę wiódł z Dymitrem Wielkim Kniaziem Moskiewskim, zwycięzcą Tatarów pod Carem ich Mamay Temnik.— Niespodziane podstąpienie Olgierda pod Moskwę przymusiło Dymitra do odstąpienia kraiów swoich aż po Ugrę rzekę ze Możaiskiem (r. 1333).— Juliana Xiężniczka Witebska żona Olgierda skłoniła męża swego do przyięcia chrześciańskiey wiary podług obrządku Greckiego.— Uczynił to Olgierd potaiemnie, lecz jawnie świadczył dobrodzieystwa Chrześcianom wszystkim którzy w Litwie mieszkali. Zbudował dwie cerkwie w Witebsku a Piotrowi Gasztołdowi Woiewodzie Wileńskiemu przez żonę swoią do obrządku Łacińskiego nawróconemu, nie bronił sprowadzić Franciszkanów do Wilna i wystawić im klasztor gdzie teraz Kaplica Sgo Krzyża.— Podburzone pospólstwo pogańskie w niebytności Gasztołda rzuciło się na Franciszkanów, siedmiu zakonników zamordowano na rynku, siedmiu ukrzyżowano na łysey górze.— Gasztołd powróciwszy z Tykocina kazał zwłoki Męczenników zebrać i pochować, a Olgierd ukarawszy 500 Wilnianów, ogłosił powszechną wolność wyznania wiary Chrześciańskiey.— Gasztołd w innem mieyscu wystawił klasztor.—
Olgierd i Kieystut przywodząc woyskom litewskim, wszędzie szczęśliwie walczyli; wiele od nich ucierpiały sąsiednie Narody

Krzyżaków

Prusaków i Polski, większa zaś część ruskich krajów przez nich
zawojowana została. — 1340 Roku nastąpił podział Rusi Czerwoney
właściwey między Kazimierzem Wielkim, Królem polskim a Litwinami. — a 1343
Krucyata nie pomyślna Krzyżaków do Litwy gdzie nic nie zna-
leźli do plądrowania gdy Olgierd i Kieystud opatrzywszy zamki
a lud albo na Rusi albo po lasach ukrywszy, sami cały kray
pograniczny spustoszyli dla odjęcia żywności nieprzyjacielo-
wi. — Olgierd tymczasem aż do Dorpatu niszczył kraje Krzyżackie
Kieystud zaś Królewiec zburzył. — Dalsza woyna z różną szczęścia
koleią toczona była, nareszcie Krzyżacy 40,000 woyska wystawiwszy
uderzyli na Litwę, zniszczyli Xięztwo Trockie; Kieystud sam
porażony 18,000 ludu stracił w boju. — Kazimierz Wielki król
polski korzystając z tego bierze Brześć Bełz i Podole (1350 r.)
Litwini walczą z Polakami, Kieystud trzy razy wzięty w nie-
wolę trzy razy z niey umyka; krwawe toczą się boje, Kazi-
mierz wreszcie Litwinów z Wołynia i Czerwoney Rusi zu-
pełnie wypędzał 1370 r. — We dwa lata pokóy z Polską umówio-
ny między Kieystutem a Królem Ludwikiem węgierskim. — Witold syn
Kieystuta zaczyna się wsławiać orężem. — Woyna Litwy z Krzy-
żakami trwa ciągle, aż śmierć dwóch nayzawziętszych nie-
przyjaciół, Henryka Kniprode Wielkiego Mistrza i Olgierda koniec
się kładzie 1381. roku. —

W licznym potomstwie Jagiełłę obrał Olgierd następcą na Wielkie
Xięstwo, a sam Kieystud Stryj iego i wszyscy Xiążęta oddali
mu hołd nie zaprzeczony. —

Olgierd miał dwie żony: Juliannę Xiężniczkę Witebską, potem
Maryę Xiężniczkę Twerską. — Z pierwszey miał sześciu synów:

1° Włodzimierz

1º) Włodzimierz Xiąże Kijowski od którego przez Olelka to iest
Alexandra pochodzili Xiążęta Olelkowicze na Słucku – 2º)
Jan Żedziwid Xiąże Podolski, 3º) Szymon Ligwieney, czyli
Sanguszko Xiąże Mscisławski. – 4º) Jędrzey Wigund od którego
Xiążęta Trubecey pochodzą 5º) Konstanty Xiąże Czerniechowski
od którego Xiążęta Czartoryiscy 6º) Fiedor Lubart od którego
Xiążęta Kowelscy i Koszyrscy przodek Xiążąt Sanguszków.
Z drugiey żony Maryi miał Olgierd 5. synów i oprócz, prócz
Jagiełły – 1) Skirgaiło, 2.) Swidrygaiło, 3) Korybut przodek Xiążąt
~~[illegible]~~ Zbaraskich i Wiśniowieckich 4) Dymitr przodek
Xiążąt Koreckich 5) Wigund Xiąże Siewierski i Kiernowski.
Jagiełło podmowiony od poufalca swego Woydiłła, że Kieystut
pragnie być Wielkim Xięciem, na zdradę stryja swego postanowił
zrobić przymierze z Krzyżakami i nie tylko stryja ale i synów iego
życia pozbawić. – Uwiadomiony o tém Kieystut ~~[illegible]~~
uprzedza Jagiełłę, bierze Wilno, a tak zostawszy Wielkim Xiążęciem
dał Jagielle tylko xięstwo Krewskie i Witebskie, a i to tylko na
wspaniałe Witołda prośby. –
1382. R. Jagiełło znowu odebrał Wilno przez zdradę i kazał zamordować w więzieniu stryja swego Kieystuta a Witołd przebrany
przez żonę w suknie białagłowskie ledwie że uciekł do Prus. –
W następnym roku na Polskę i Mazowsze wyprawił się, zkąd
z łupami i niewolnikiem powrócił do Wilna, a w 1385 r.
przyjął chrzest, poślubił Jadwigę i Królem polskim został. –

Daley Historya litewska z polską się łączy. –

Epoka II^ga

Jagiellończykowie

Od wstąpienia na tron Władysława 2^r Jagiełły do śmierci Zygmunta Augusta; to iest od r. 1386. do r. 1572. – Obeymuie lat 186. –

Szczęśliwe złączenie oboyga Narodów sprawiło radość powszechną po całym Chrześcijańskim świecie, tylko Krzyżakom w Prusiech nie podobało się ziednoczenie Polski i Litwy z których klęsk zwykli byli korzystać. – Dla tego Konrad Zolner Wielki Mistrz Krzyżacki nie przyiąwszy zaszczytu być chrzestnym Oycem Króla wtargnął do Litwy pod pozorem że chce niby wspierać brata królewskiego Jędrzeja Wigunda Xiążęcia Trubeckiego w dochodzeniu praw iego na Wielkie Xięstwo Litewskie. – Z drugiey strony Swiętosław Xiąże Smoleński bunt przeciw Królowi podniosłszy, Witebsk, Orszę i Mścisław, iedno miasto po drugiem nadaremnie oblegał. – Posłał Król przeciw nim dwóch braci swych, rodzonego Skirgiełłę i Stryjecznego Witołda na czele polskich ochotników, sam zaś ruszył do Wielkieypolski gdzie dawne iszcze trwały rozterki. – Tak w Litwie iak w Polszcze powiodło mu się szczęśliwie. W Poznaniu bowiem sam z królową pogodził zwaśnione Grzymalczyków i Nałęczów domy, i inne zatłumił niesnaski; a w Litwie Skirgiełło i Witołd wzięli Jędrzeia Wigunda w niewolę i całą szczęśliwie zakończyli woynę. – Swiętosława zabito w bitwie pod Mścisławiem; buntowników ukarano. –

Seym Litewski w Wilnie w przytomności Panów polskich odprawiony, uchwalił zniszczenie bałwochwalstwa w całem Xięstwie, do uskutecznienia zaś tey uchwały sam Król nie zaniechał usilny

pracy

104. i starania. Łagodnemi namowami i rozdaniem podarków między pospólstwo, ciągł ich sobie i do przyjęcia Chrześciańskiey wiary nakłonił. Założenie Biskupstwa wileńskiego i siedmiu plebanii, przez Królowę bogatemi sprzętami udarowanych bardziey ią utwierdziło, a pogaństwo odtąd powoli niknąć poczęło. (r 1388).
Gdy Litwa z Polską ieszcze nie była tak ściśle złączona iak w następnych czasach wyznaczył Król na Wielkie Xięstwo brata swego Skirgiełłę a sam przez Ruś do Polski powrócił.
Urażony na Króla Witołd że nie iego lecz rodzonego brata na Xięstwo litewskie wyniosł, udał się do Krzyżaków o pomoc, i w krótce z dość licznym woyskiem do Litwy wkroczył; poszedł Król przeciw niemu. Z rozmaitém szczęściem woyna się toczyła, wreszcie Witołd poznawszy zdradę Krzyżaków z Królem się pogodził i po złożeniu Skirgiełły Wielkim Xięciem został (r 1392.) Tymczasem Królowa z woyskiem Polskim odebrała na Rusi Czerwoney zamki które Ludwik niesprawiedliwie do Węgier był przyłączył, jako to: Jarosław, Przemyśl Lwów Trzebowlę i inne (r 1390).
Po zakończeniu woyny w Litwie przedsięwziął Król i inne zabytki niesprawiedliwości Ludwika poznosić, a z tey przyczyny domagał się hołdu od Władysława Xięcia opolskiego, nadto aby po śmierci iego ziemie Dobrzyńska i Wieluńska i inne zamki od niego trzymane do polskiey korony powróciły. Nie chciał nic o tém wiedzieć Opolczyk a z tąd przyszło do woyny. Uderzył sam Król niespodzianie na ziemię Wieluńską i zamki na pograniczu Szląska leżące

i zdobył ie

prócz zamku Bolesławiec zwanego, który po siedmioletnem przez starostów polskich oblężeniu, żona Władysława już po śmierci męża królowi ustąpiła. – Ziemię Dobrzyńską obsiedli ~~Krzyżacy wziąwszy ją w zastaw od Księcia żeby się Polakom nie dostała.~~ –

Gdy tak Polska ~~coraz bardziéj wzrastała w siły~~, umarła Królowa Jadwiga (r 1399). Pani pobożna lud kochająca i nawzajem kochana. – Pamiętne są Jéj słowa, gdy Król na Jéj prośbę bydło dla niedostawienia podwód, poddanym Kapituły Gnieźnieńskiéj zabrane oddać kazał. „To zaś im," rzekła, „dobytek wróci, ale płacz ich kto im nagrodzi?" – Świątobliwe Jéj życie, czytanie pisma świętego umyślnie dla Niéj na polski język przetłumaczonego, zakładanie i wzbogacenie mnogich kościołów dały powód niektórym że ją świętą uznać chcieli, lecz i bez tego pamięć téj Królowéj tchnie w serce każdego Polaka uszanowanie i wdzięczność. – Jéj to winna Polska przyłączenie ogromnego Xięstwa Litewskiego, a całe Chrześciaństwo jego nawrócenie, gdyż ona to poświęciła ze wspaniałomyślnością serce własne dla dobra kraju. – Czyn który się zdaje być nad siły kobiéty! Jéj także Akademia Krakowska winna jest nowy i trwały początek; w rok bowiem po śmierci Królowéj, Jagiełło szanując Jéj pamięć i wolę założył hojnie nadane w Krakowie Kollegia, i wskrzesił podupadłe nauki gmachy. – Takowe życia Jadwigi czyny, wznoszą Jéj trwały pomnik w sercach Polaków, na który czas nawet targnąć się nie śmie, bo gdyby i zaginęły dzieje Narodu, dzieci z mlékiem matek wyssą dla niéj wdzięczność i szacunek

i podadzą następnym pokoleniom.– Wszelako i przy tak wielkich cnotach Królowa nie uszła obmowy oszczerców.– Podczas niebytności Króla oszczernił ją Gniewosz Podkomorzy krakowski [redacted] .– Oczyściła się niewinność Królowey przysięgą a podwarca na Seymie Wislickim musiał kłamstwo swoie pod ławą w Senacie odszczekiwać.– Takto i naylepszych ludzi dosięga oszczerstwo lecz prawda zwykle na koniec nad fałszem otrzymuie zwycięstwo.–

Śmierć Królowey Jadwigi prawey dziedziczki korony polskiey tak zatrwożyła Króla Władysława Jagiełłę, że iuż do Litwy odjechać i koronę porzucić zamyślał dla obawy że Polacy może komu innemu oddać ią zamyślą, ale odwróciła go od takiego przedsięwzięcia, wierna rada panów, za którą poiął w powtórne małżeństwo (r 1401) wnuczkę Kazimierza III Annę Córkę Wilhelma Hrabi Cyleyskiego, którą w rok poźniey koronować kazał.–

Woyny w Litwie z Tatarami raz pomyślne drugi raz nieszczęśliwe prowadził Witold sam bez pomocy Królewskiey lubo nie bez zaciągów dobrowolnych ludu z Polski, a woynę z Krzyżakami wiódł wspólnie z Królem, gdy do nich Skirgiełło z Wielkiego Xięstwa stronę uciekł, prosząc o pomoc, zawsze przeciw Polszcze gotowey.– Stanęła wreszcie ugoda (r 1404) żeby Żmudź Krzyżakom, a ziemia Dobrzyńska Polakom za wyliczeniem zastawnego grosza 50,000 złotych, wrócona była.–

2.61

a nie długo potem zaczęła się woyna o Inflanty 24 lat trwaiąca
przerywana wprawdzie częstemi zawieszeniami broni. (+)

+) Wiara luterska we oyczystych narodach Polski zaszczepiona i do niey że samey wkradać się poczęła; tolerancya iednak i nie prześladowanie samowały iey wzrost w Polszcze; nie śmiano wprost wydać woyny katolicyzmowi, żądano iednak sprostować nadużycia osób duchownych; ukrócić ich zanadto już posunięta władzę i skierować ią, tylko do rzeczy tyczących się Religii. Następuiące zdarzenie powiększyło w przód niechętnych a potem i różno=wierców: Sługy Xiędza Proboszcza Czarnkowskiego w jakimś małowaźnym zayściu zabili kilku studentów Akademii krakowskiey a gdy za ten występek ukarani nie byli; z niechęcią Studenci iednozgodnie porzucili Kraków i udali się do obcych Akademii za granicę, tam ukończywszy nauki i przyiąwszy Luterską lub Kalwińską wiarę, do kraiu powrócili, rozszerzaiąc wszędzie zasady przeciwne katolicyzmowi. Zygmunt August który jak powszechnie sam chciał przyjąć Luterską wiarę, tylko mu odradzono, obojętnie patrzał na rozkrzewiaiące się iey zasady w Polsce. Każden wierzył iak mu się zdawało, a wolność ta zdań pozwoliła wziąć przewagę prawdzie, nad błędami i omamieniem. Zygmunt August wolności nadane Litwie za Jagiełły w Horodle, ale nie istnieiące rzeczywiście, zaraz sam zaprowadzać. Na seymie panów w Wilnie 1560 r. pozwolił szlachcie obierać posłów, przez co tworzyła się reprezentacya szlachty i z dwóch izb składać się poczęła. Zrodziło to niespokoyność i obawę w Koronie; żądano ściśleyszey unii Polskiey

Polski z Litwą.- Dla przyśpieszenia tey, odstąpił Zygmunt August na seymie Warszawskim 1564 r. dziedzictwa Litwy; nie małe ieszcze iednak trudności zachodziły.- Pomimo że kraie te od lat 180 były połączone, nie wygasła ieszcze całkowicie niechęć dawna.- Porzucała wprawdzie Litwa staraniem króla ruski ięzyk, przyimowała polski, szczycił się z nim i koronne obyczaie, lecz na czele narodu litewskiego byli możni panowie, składaiący rady państwa.- W senacie polskim nie było dziedzicznych senatorów, kiedy przeciwnie w Litwie, dziś liczni dygnitarze posiadali ten przywiley i musieliby go przy zupełnem połączeniu odstąpić.- Upokarzaiące równie zdawało się szczerze, zezwolić na uszczuplenie granic Litwy, przyznaiąc prawa Korony do południowych prowincyi.- Chcieli bowiem Polacy: ażeby Inflanty krwią litewską nabyte, równie do Polski iak i do Litwy należały; domagali się wyłącznego prawa własności co do Podlasia Wołynia Podola i Kijowa.- Mikołay czarny Radziwiłł z litewskich panów, Czema Achacy woiewoda malborski z Prus, nayzacięższymi byli przeciwnikami, zupełney unii.- Śmierć ich nie mało uprzątnęła trudności.- Na seymie 1569 r. w Lublinie, przy zjeździe wszystkich stanów, gdzie król, senat dygnitarze litewscy, posłowie ziemscy różni urzędnicy i posłowie dworów zagranicznych byli obecni, chociaż niektórzy Litwini seym porzucali, za wpływem Ostroroga Kijowskiego, i Alexandra

Czartoryskiego

Czartoryiskiego Wołyńskiego Woiewody zawarto nakonie unią. — (a) Mocą tey, Podlasie Wołyń Podole i Kijowskie woiewodztwo do Korony należeć miały, a Inflanty wspólną obu krajów stały się własnością; odtąd obie prowincye iedną rzeczpospolitę stanowią, ieden pan nad nią ma rządzić, obrany przez wszystkich, w Krakowie koronowany; seymy i rady zawsze odtąd wspólne, senatorowie obu narodów pomieszani, i porządek zasiadania przepisany; dygnitarze podwóyni, iakoto: marszałkowie, kanclerze, podskarbiowie i hetmani z Korony i Litwy zostali mianowani; z posłów koronnych i litewskich składać się ma izba poselska; woiewodztwom pruskim w senacie i w izbie poselskiej oznaczone mieysce. — Swietność tego seymu pomnożył obrzęd hołdu przez xięcia pruskiego Alberta Fryderyka ostatniemu z Jagiełłów plemienia składany. —

(+) Przyczyny do niey były następuiące: W 1556 roku Walter Frystenberg Wielki Mistrz kawalerów mieczowych przyiąwszy z całym zakonem wiarę luterską, wydał woynę Wilhelmowi z domu Margrabiów Brandenburskich Arcybiskupowi Ryzkiemu, obwiniaiąc go iakoby tenże Inflanty Polsce, a Kurlandyą bratu swemu Albrychtowi Xiążęciu pruskiemu chciał poddać. Szczęście posłużyło oręzowi Wielkiego Mistrza, Arcybiskup, wzięty w niewolę i wtrącony do więzienia, bez względu na pokrewieństwo z Królem polskim. — Ujął się za nim Zygmunt

(a) Na pamiątkę tey unii był pomnik w Lublinie, kiedyś czasu zniszczony; nad teraźnieyszy Królestwa rozkazał wspanialszy z lanego żelaza wystawić. —

August, i posłał do Waltera z przełożeniem, lecz gdy poseł królewski Kaspet Łącki zamiast posłuchania śmierć w więzieniu znalazł, obrażony król zwołał seym do Warszawy (1557r) na którym pospolite ruszenie uchwalono. – Z Wilna poszedł król z woyskiem pod Pozwole, ale tu, przestraszony potęgą królewską Wielki Mistrz przybył do obozu królewskiego we 300 koni, a klęknąwszy przed królem przeprosił go za znieważenie Arcybiskupa i Posła, przyrzekaiąc wynagrodzenie za szkody poczynione. – Inflanty w ówczas częścią do Arcybiskupa częścią do W. Mistrza należały, oba więc teraz pod hołd i opiekę Królewską poddali się. – Nie kontent z tego Iwan IV Wasilewicz Car moskiewski postanowił woiować dla siebie Inflanty, a liczne iego woyska, opanowały Narwę, Werenberg i Dorpat. Wielki Mistrz Ketler nie mogąc mu się oprzeć, zawarł z Polską związek mocą którego, otrzymał Kurlandyą i Semigalią z tytułem xiężstwa i hołdem dla Polski, a Inflanty do niego należące Polakom ustąpił. – Arcybiskup ryski oddał się pod opiekę Szwecyi, a tak Inflanty stały się teatrem wayny między trzema potężnemi mocarstwami: Polską Szwecyą i Rossyą. –

Nie chcieli się Polacy mięszać do tey wayny, zostawuiąc prowadzenie iey samym tylko Litwinom iako o prowincyą do Wgo Xięztwa litewskiego iedynie należącą; tak więc Zygmunt August prowadził waynę nie jako Król polski lecz jako Wgo Xiąże Litewski, a hetmani: Mikołay Radziwiłł, Grzegorz

Chodk-

Chodkiewicz, Filon Kmita, Floryan Zebrzydowski, Stanisław Leśniowolski i Stanisław Pac, przywodząc dzielnym Litwinów zastępom, okryli się chwałą licznych zwycięstw. Dwadzieścia cztery lat trwająca, licznemi zawieszeniami broni przerywana, skończyła się przecież inflantska woyna.- Stanął pokoy.- Polska otrzymała Inflanty, a Rossia ustąpiła Szwecyi Karelią i wszystkie miasta nad morzem Baltyckiem leżące; także, zrzekła się wszystkich praw iakie dotąd rościła do Inflant.— (++)

Były to czasy nayświetnieysze dla Polski.- Panowanie obu Zygmuntów i Stefana Batorego, bliskiego i godnego ich następcy, postawiło Polskę w stanie naywyższey potęgi i szczęścia; a chociaż księga praw i za tego panowania nie przyszła całkowicie do skutku, iednak przekład ~~ani~~ praw polskich na język oyczysty z łacińskiego przez Herbursta, i porządek w nim abecadłowy, tak się podobał Narodowi, że lubo statut ten nie posiadał Seymowego upoważnienia, iednak w sądach powszechnie używanym bydź zaczął.— Lubił Zygmunt August porządek wspaniałości i nauki co też i w Narodzie rozszerzać starał się. Wiek iego złoty dla rządów i nauk polskich obfitował w wielu uczonych ludzi; Hozyusz, Rey, Orzechowski Górnicki, Modrzewski Kochanowscy i inni płodami rozumu swego wzbogacili literaturę oyczystą, które pełne czystey i doborney mowy zawsze z pożytkiem i przyiemnością czytane będą.—

Umarł

Umarł Zygmunt August 1572. roku, po 52 latach życia a 24. panowania – Na nim zgasł ostatni promień domu Jagiełłów. –

Koniec Epoki drugiey

Epoka III^cia

Krolowie obieralni.

Od smierci Zygmunta Augusta do abdykacyi Stanisła-
wa Augusta Poniatowskiego. i do ostatniego rozbioru Polski.
Od roku 1572. do 1795. i do początku 1796 r. Obeymuie lat 223.

Ze śmiercią Zygmunta Augusta zgasła w Polsce panuiąca familia Jagiełłów, która lubo nie prawem dziedictwa następywała, nigdy iednak Naród nie chciał usuwać od tronu żadnego iey członka, a tak syn po Oycu, brat po bracie następował. Teraz gdy dom panuiący wygasł, potrzeba było pomyśleć o obraniu innego. Zasmakowali Polacy w swobodach, iakie im dom Jagiełłów darował, a staraiąc się pomnożyć ie, rozumieli że naylepiey przy obraniu nowego króla podawać mu do zaprzysiężenia pewne warunki tyczące się swobod Narodu, które każdey prawie elekcyi pomnażano. Tym to sposobem kosztem władzy monarchiczney wzrastała władza Narodu, która prędko bardzo przeszła w ręce możnych, ci zaś osobisty interes więcey ceniąc niż dobro oyczyzny, postawili ią wkrótce w stanie bezrządu i niemocy, a wreszcie przyspieszyli iey upadek.

Pierwsze lata tey epoki ieszcze szczęśliwemi nazwać można, nierząd nie tyle ieszcze miał mieysca ile w następnych, a Polska obfitowała w wielkich w każdym względzie ludzi, przeto stawiąc

królów

królów dzielnych, ~~pie~~ hetmanów walecznych, pie gorliwych o dobro kraju obywateli.–

Henryk Walezyusz.–

Skoro się dowiedziano o wolney elekcyi królów w Polszcze ~~[illegible]~~, zagraniczne dwory zaczęły się o tę dostoyność ubiegać – Polacy nie mogli się zgodzić na wybor króla, różnowiary naywiększą do tego były przyczyną.– Podzielono się na partye.– Życzyli katolicy króla swoiey wiary, ale mała liczba katolików w senacie, wątłą tego czyniła nadzieię.– O koronę zaś starali się: Maxymilian II.gi Cesarz Niemiecki dla syna swego Arcy-xiążęcia Ernesta, Karol IX król Francuzki dla brata Henryka, a Jan III.ci Król Szwedzki, albo dla siebie albo dla syna swego Zygmunta, 6. lat mającego.– W Litwie dla zakończenia woyen z Moskwą życzyło sobie wielu aby Iwan Wasilewicz II.gi został królem, a między Panami możnieyszemi/ Jan Firley Marszałek koronny głowa partyi wyznania Szwaycarskiego zmierzał sam do osiągnienia korony.–

Sprawność posła Francuzkiego Jana de Montluc Biskupa Walencyi zjednała większość głosów na stronę Henryka; Hoyny w obietnicach Montluc przystał w imieniu pana swego na wszystkie podane mu warunki, te zaś były

następne:

następne: wierne przymierze z Francyą i pomoc sobie wzajemna; sprowadzenie 4,000 piechoty Gaskończyków przeciw Moskwie na żołdzie francuzkim przez sześć miesięcy, dostawienie floty na morze Baltyckim dla zabronienia handlu do Narwy, przez Moskwę opanowanej; przywrócenie tegoż miasta do korony; swobody handlowe we Francyi; zapłacenie długów po nieboszczyku Królu i tych co Rzeczpospolita zaciągnęła; wnoszenie coroczne do skarbu Rzeczypospolitey 450,000 Złt. pols. z udziału we Francyi, nadto zaprzysiężenie swobod Narodowi. — W przypadku nie dotrzymania słowa miał Naród wolność wypowiedzenia posłuszeństwa Królowi. —

Wysłane wreszcie poselstwo z naypierwszych obywateli tak koronnych iak litewskich złożone zadziwiło Paryżanów ~~tak~~ szykownością swych postaw ~~ich~~ i głęboką nauką. — Henryk ociągał się z wyjazdem do Polski, maiąc nadzieję na koronę francuzką, gdy brat iego Karol IX przy zbyt wątłem zdrowiu nie długie obiecywał życie. — Stanął wreszcie Henryk na granicach Królestwa polskiego dnia 25. Stycznia 1574 roku a w następnym miesiącu koronowanym został. — Zniechęcił prędko Henryk ku sobie serca Polaków przez rozrzutność, zbyteczne oddanie się zabawom i zaniedbanie wymiaru sprawiedliwości; gdy bowiem Samuel Zborowski pokłóciwszy się z Janem Tęczyńskim chcącego ich rozbroiać Andrzeja Wapowskiego, pod bokiem prawie Królewskim zabił, lekko był za to ukarany wywołaniem z kraju bez odjęcia mu dóbr i czci iak prawa nakazywały, to sprawiło po

wszechną

powszechną niechęć ku Królowi.– Poznał to Henryk a gdy mu doniesiono o śmierci brata Karola IX króla francuzkiego, lękaiąc się aby mu Stany nie wzbroniły odjazdu potaiemnie do Francyi ujechał siodmego miesiąca swego panowania w Polsce.– Dognał go na granicy Szlachta Jan Tęczyński ale do powrotu nakłonić nie mogł.– Po roku upłynionym gdy Polacy króla doczekać się nie mogli bezkrólewie ogłosili.–

Stefan Batory.–

Z pomiędzy wielu kandydatów na nowey elekcyi, partya Maxymiliana IIgo Cesarza niemieckiego na ktorey czele Prymas Uchański z duchowieństwem, i partya Stefana Batorego Księcia Siedmiogrodzkiego pod przewodztwem Jana Zamoyskiego i Zborowskich były naypoważnieysze.– Ostatnia przemagła; a Stefan zaprzysiągłszy swobody Narodu, królem polskim koronowany w Krakowie dnia 1o Maja 1576 r. Król przyiął warunki Henrykowi podawane, nadto warunek poslubienia sobie Anny Jagiellońskiey panny 52 lata iuż liczącey, siostry Zygmunta Augusta.–
Gdy Batory wstąpił na tron, stan Polski nie był zupełnie pomyślny; Iwan IIIci Wasilewicz zabrał był resztę Inflant oprócz Rygi i kilku zamków, nadto iawną Polakom wypowiedział woynę.– Omylił się w nadziei Car Iwan IIIci bo

nie miał

bo nie miał ani z powolnym Zygmuntem 1szym ani z nie-
dbałym Zygmuntem Augustem do czynienia. - Dzielny Król
Stefan ruszył szlachtę litewską pod dowództwem Mi-
kołaia Radziwiłła na obronę Litwy i Rygi, a sam zwołał
seym do Warszawy na opatrzenie się w potrzebne do woyny
pieniądze. - Urządził potem Kozaków dawszy im Hetmana
i zamek Trechtymirów, aby zawsze 6000 woyska miał
z nich w pogotowiu, nadto zaciągnął nie mało ludu z Węgier
i Niemiec i w krótkim czasie gotów był do prowadzenia woyny.
Te przygotowania i szczęśliwa porażka Moskalów pod Kiesią
(Wenden) przez Jędrzeja Sapiehę, który we 2000, 6000 ich
trupem położył a resztę od oblężenia odpędził rokowały szczę-
śliwą przyszłość. -

Ruszył Król Stefan sam pod Połock r. 1579. we 30000
woyska. - Polskim zastępom przywodził Hetman koronny
Mielecki Litewskim Mikołay Xiąże Radziwiłł Hetman
wielki litewski, nad 5000 Węgrów miał dowództwo Kas-
per Bekiesz niegdyś nayzawziętszy króla w Siedmiogrodzie
przeciwnik, a teraz przyjaciel wierny i zaufany. - Pod-
dał się Połock po żwawym szturmie. - Województwo połockie
powróciło znowu do Litwy. - Gdy tak Król ze zwycię-
zkim z tey strony postępuie orężem, z inney Konstanty

Xiąże

Konstanty Xiąże Ostrogski Siewierszczyznę i okolice Jarosła-
wia moskiewskiego pustoszył i aż pod Smoleńsk zapędzał
zwycięzkie znaki. – Do 2000 wsi i miasteczek w Rossyi
doznało tyle klęsk co Litwa od Moskalów za Jagieł-
łona nie raz ponosiła. – Wielkie Łuki, Wielicz, Uświata, Newel,
Jezierzyszcze, Zawołocie poddały się Polakom; a gdy Mielecki
złożył wielką buławę dla niezgod z Węgrami dostał ją Jan
Zamoyski i godnie piastował. – Te zwycięztwa przywiodły
Rossyą dotąd prawie nie podległą do wykonania przysięgi na
wierność królowi 1581 r. a Car nie mogąc się siłom Ste-
fana oprzeć prosił otwarcie o pokój; lecz przewidując
że inaczej go od Króla nie pozyska jak za oddaniem
całych Inflant, ofiarował Papieżowi i Cesarzowi Rzym-
skiemu unię narodu swego z kościołem katolickim i
przymierze przeciw Turkom, aby za ich pośrednictwem
mniej uciążliwy od Króla otrzymał pokój. – Jakoż za
namową posła papiezkiego Possewina Jezuity stanęło
zawieszenie broni na lat 10, w Zapolu 1582 r. – Woje-
wództwo Połockie zostało przy Litwie; Wielkie Łuki, Pskow
i inne podbite powiaty i miasta oddano za Inflanty,
które już odtąd całe miały należeć do Polski. —
Do zawarcia tej ugody przyczyniła się także chytrość Jana

Króla

Króla Szwedzkiego który zamiast wojowania Moskwy, chwy-
tał ziemie i miasta polskie w Inflantach. — Dla tego zaraz
po skończoney woynie Moskiewskiey wysłał Król iedno po dru-
gim poselstwo do Sztokholmu upominaiąc się o Estonią,
ale Król Szwedzki wymawiał się tem, iż mu należy się ieszcze
posag po Zonie Katarzynie Jagielońskiey siostrze Zygmunta
Augusta i tem bardziey przy tem obstawał, im więcey
widział Króla polskiego zaiętego urządzeniem Inflant i no-
wemi rozterki. — Batory iako rozsądny Monarcha nie
przedsiębrał wszystkiego razem ale odkładał na potem to co
się odłożyć dało, zaymuiąc się pilnieyszemi sprawami. —
Urządził Inflanty dzieląc ie na trzy Woiewodztwa; Wen-
deńskie, Dorpatskie, i Parnawskie i stanowiąc iedno tylko
biskupstwo w mieście Wenden. — Sciśły w wykonywaniu
sprawiedliwości nie zważał na żadne fakcye i pogróżki. —
Gdy Samuel Zborowski wywołany z kraju ośmielił się
mimo zakazu Królewskiego przybyć do Polski i odgra-
żać się na Króla, Stefan kazał go poymać i podług
praw ściąć. — Pokazał się potem spisek Zborowskich
na życie Króla i Jana Zamoyskiego W. Hetmana Koronne-
go, którego Król i cały Naród lubił i szacował. — Jednakże
surowość ta obruszyła szlachtę do powolności za Jagiełłów
przyzwyczaioną, nie było wszakże innego sposobu do powścią-

gnięcia

do powściągnienia nierządów i rozpusty w Polsce. —

Nie roztkliwa mieli nadzieję Polacy że ten wielki Mąż wyzdrowi całą Polskę i zabezpieczy ją od wszelkich wewnętrznych zamieszań ustanowieniem następstwa pewnego albo chociaj prawami lepiej obwarowanej, jakoż tysiączne przez do tego ustatwić trudności przez da zdawał domierzać celu, gdy los zawistny szczęściu Polski, wydarł jej tego wielkiego Batatera wtenczas kiedy się nayważniejszy być potrzebnym. Po śmierci bowiem Iwana II.° Wasilewicza utworzył sobie król Stefan zawojować Moskwę, gdy ta ani warunków pokoju zapolskiego nie dotrzymywała, ani do obiecanej Papieżowi z kościołem łacińskim unii przystąpić chciała. — W tym widoku wysłał do Rzymu synowca swego Kardynała Andrzeja Batorego Biskupa Warmińskiego i Jezuitę Antoniego Possewina o posiłki pieniężne, a tych niezawodnie obietnicę od równie wielkiego męża, największego z Papieżów Sixta V.° łatwo otrzymał. — Można było zaufać Papieżowi, rzetelność bowiem jego znana była całej Europie. — Gdy tak wszystko przepisanym szło torem, śmierć nagła Stefana pomięszała wszystko, i pogrzyła Polskę pod długiem panowaniem królów nie zdatnych a krótkiem lepszych w ostatniej nieładu toni. — Umarł ten Wielki Mąż dnia 12.° Grudnia 1586 roku w Grodnie. — Panował lat 10. —

Stefan Batory ze szlachetnej lecz nie majętnej familii Węgierskiej pochodzący winien był swoje wyniesienie własnym zasługom i osobistym przymiotom. — W młodości swej doznał rozmaitej losu kolei, chytrze przez Niemców do więzienia wtrącony, przesiedział w niem przez trzy lata pod ścisłą strażą,

zabawiaiąc się iedynie czytaniem historyków; z tych naywię-
cey polubił Juliusza Cezara, którego prawie na pamięć u-
miał. – Wypuszczony z więzienia utrzymał się zdolnością swo-
ią przy xięstwie Siedmiogrodzkiem po śmierci Jana Zygmun-
ta przeciw Kasparowi Bekieszowi który się także na tęż xię-
stwo ubiegał, wreszcie królem polskim obrany. – Widzieliśmy
historyą iego panowania, a ta iest pomnikiem iego chwały. –
Rozsądny mądry sprawiedliwy cały się zaiął dobrem kraju
a nie daiąc się nikim powodować sam rządził. – Rozszerzył
granice państwa, poskromił nieprzyiacioł, ~~zapo~~ rozszerzył w kraju
oświatę założeniem Akademii Wileńskiey, wrócił porządek
krajowi, a chcąc go ~~bardziey~~ ustalić i bardziey zabezpieczyć
myślał o urządzeniu następstwa elekcyinego lub zamienieniu ~~[illegible]~~ ie na
dziedziczne z zapewnieniem dla swego domu. – W tych waż-
nych dziełach wielką miał pomoc w wielkim równie
mężu Janie Zamoyskim, którego wielce szacował i ko-
chał. – Dał mu nawet w małżeństwo Gryzeldę Batorówną
swoię synowicę, a córkę Krzysztofa xięcia Siedmiogrodzkiego
aby go przez to z domem swoim połączyć. – Usiło-
wania tych dwóch wielkich mężów wracaiąc Polsce
porządek moc i wielkość, były by ią zabezpieczyły na
długi czas od zaburzeń i przemocy obcych, a nierządowi
i stłumiły własnych rodaków; ale śmierć Króla zepsuła
wszystko. – Nieprzyiaciele kraju i Zamoyskiego górę wzięli –

Zygmunt IIIci

Śmierć walecznego króla Stefana, otworzyła drogę do nieskończonych w Polszcze zamieszek. – Zborowscy naygłówniejsi Wielkiego Jana Zamoyskiego i Batorych nieprzyjaciele, stanęli na czele przeciwney im partyi do którey nawet sam Prymas Stanisław Karnkowski należał. – Utrzymuią że było zamiarem Zamoyskiego, siebie, lub którego z Batorych osadzić na tronie, lecz gdy do tego wiele przeciwnych znalazł, opuścił własny interes, poświęcaiąc się całkiem interesowi Oyczyzny. Zborowscy przez wdzięczność dla Rudolfa IIgo Cesarza Niemieckiego, że wygnanego Krzysztofa Zborowskiego protegował i Stefanowi nie wydał, postanowili obrać brata iego Maxymiliana Arcyxiążęcia Austryjackiego królem polskim; Zamoyski znaiąc chytrość Niemców stanął na czele przeciwney partyi, i podawał za kandydata do tronu Zygmunta syna Jana IIIgo Króla Szwedzkiego, a usiłowania iego tyle dokazały, że chociaż Maxymilian od partyi Zborowskich obwołany był królem, Zygmunt iednak utrzymał się. – Zamoyski bowiem ubiegł przed Zborowskimi Kraków, a gdy Maxymilian z woyskiem niemieckiem wszedł do kraju polskiego, i z partyą Zborowskich połączył się, Zamoyski wyszedł z miasta zbił go, wyparował z Wielicy, a przez to drogę Zygmuntowi do Krakowa otworzył i koronacyą ułatwił, która odbyła się dnia 27 Grudnia 1587 roku ze zwyczayną Uroczystością. –

Jeszcze Zygmunt III[ci] nie był spokoynym na tronie, Maxymi-
lian bowiem Arcyxiążę opanował Lublo w Starostwie Spiskim
i pod Wieliczką rozłożył się obozem. Ale zaraz po koronacyi
ruszył Zamoyski z woyskiem przeciw niemu, a pospiechem
tym przymusił go cofnąć się do Szląska. Myślał Arcy-
xiążę że Zamoyski nie odważy się ścigać go na ziemi austry-
ackiey, ale Hetman stanął pod Byczyną i zniosł powtórnie
woysko Maxymiliana, a dobywszy miasta i samego wziął
w niewolą, z warunkiem aby do Krakowa w tryumfie nie
był prowadzony; odesłano go więc pod strażą do Krasnegostawu gdzie
siedział dopoty, aż w następnym roku obiecał zrzec się korony.
To Zamoyskiego zwycięztwo, utwierdziło Zygmunta III[go] na tronie,
dwór wiedeński i inne Europeyskie uznały go królem polskim.
Okropnie się Polacy zawiedli na Zygmuncie III[im]. Potomek Jagiełłów
po Matce, a wnuk wielkiego Gustawa Wazy, nie miał wysokich ani
cnot pierwszych, ani dzielności drugiego. Pamięć złotego wieku
Jagiełłów skłoniła serca Polaków na stronę ich potomka, ale
Zygmunt nie odpowiedział nadziejom Narodu. Słaby gnuśny i
do rządzenia nie zdatny, miał też wrodzoną duszom niskim wadę
że się powodował dumą i pychą, nie umiejąc sam rządzić nie słuchał
rady doświadczonych o dobro kraju Obywateli, ale otoczony pochlebcami i
Jezuitami którzy go w Missionarza prawie zamienili, myślał tylko
o nawracaniu różnowierców nie zaś o tem że był królem. Polska
stała się teatrem nierządów i kłótni o starostwa i urzędy które Jezuici

według

według swey woli rozdawali.- Jan Zamoyski lubiący mówić prawdę odsunięty ode dworu gdyż nie umiał pochlebiać; Król zawsze zajęty Alchemią szukał kamienia filozoficznego, tracąc dochody krajowe na głupstwa i fraszki a kray pogrążony w nierządzie chylił się ku upadkowi.-

Jak nie sposobnym do rządzenia był Zygmunt III.ci w Polsce tak równie nie zdatnym był Oyciec tego w Szwecyi. Wyższy nad niego umysłem Karol Xiążę Sudermanii młodszy brat Jana rządził Królem i Narodem Szwedzkim.- Zatęsknił Jan po synu Zygmuncie i usilnie z nim widzieć się pragnął; miasto Rewel było miejscem ich zjechania się.- Chciał Jan wziąć syna na powrót do Szwecyi, aby sam czuwał nad następstwem rodzinnego tronu, gdy zamiary Karola zdały mu się być podejrzane, ale Polacy widząc ile każde bezkrólewie kosztowało Oyczyznę puścić go nie chcieli, szczególniey Jezuici którzy z nim razem panowali. Zamoyski życzył sobie aby Zygmunt porzucił polską koronę, w przekonaniu iż gdyby i bezkrólewie i naydłużey potrwało nigdyby Naród tyle nieszczęść doznał ile pod niezdatnym i gnuśnym Królem.- Inaczey iednak chciały ślepe losy Polski; Zygmunt pozostał.-

Nie długo potem Jan III.ci Król Szwedzki życie zakończył zostawiając tron Synowi swemu Zygmuntowi III.mu, ale ten tak opieszale chodził koło spraw szwedzkich, nadto tak sobie naraził Szwedów chcąc ich za radą Jezuitów z Lutrów na Katolików nawracać, że korzystając z tego Karol Stryj jego, pierwey regentem Państwa a nareszcie Królem się ogłosił.- Polacy musieli się ująć za swego Króla, rozpoczęła więc się Woyna ze Szwecyą, która przez sześćdziesiąt lat trwała, a skończyła się wyniszczeniem Polski a zwycięstwem Szwecyi.- Tak więc

Zygmunt

Zygmunt nie tylko że Polakom nie dobrego nie zrobił ciężare przez swoią gnuśność wplątał ich w woynę zupełnie dla nich obcą.- Woyna ta zaś nosi nazwisko woyny Inflantskiey dla tego: naprzód że się w Inflantach toczyła, powtóre iż Polacy potem nie już o następstwa tronu szwedzkiego, ale o zatrzymanie się przy Inflantach bili się.- Takim[2] sposobem[3] rozpoczęła[1] się zaś: Jerzy Farensbach Woiewoda Wendeński miał z wyraźnego rozkazu Rzeczypospolitey pilnować tylko granic Inflant polskich, ale z porady dworskich poufalców i z rozkazu taiemnego od Króla wpadł do Estonii, napastował woysko Karola IX podjazdami i wzywał Finlandczyków do podniesienia oręża za Zygmuntem.- Nie dosyć na tem. Gdy Xiążę Sudermanii wysłał do niego poselstwo z zapytaniem jakim też oyni duchem, czy Szwedzi pokoju lub woyny od Rzeczypospolitey spodziewać się maią? Farensbach przeciw prawu narodów posła zatrzymał i do Króla do Polski odesłał.- Urażony tem Karol IX wpadłszy do Inflant opanował Parnawę zasadzaiąc plac woyny w Inflantach aby Estonię ocalić.- Ledwie się dał uprosić Zamoyski trudami i wiekiem zwątlony aby się podiął woyny inflandzkiey przewiduiąc wcześnie wszystkie ze strony Króla i Rzeplitey trudności.-

W woynie tey od pośpiechu wiele zależało; wyprawił iednak król Zamoyskiego w tenczas dopiero kiedy już wszystkie prawie zamki w Inflantach przez Szwedów były zaięte.- Bo chociaż

Krzysztof Xiążę Radziwiłł Hetman i Karol Chodkiewicz Hetman polny ze szczupłym woyskiem Litewskim cudów walecznosci dokazywali, lubo kilkokrotnie pokonali Szwedów w polu, nie mogli iednak oprzeć się przewyższaiącey ich sile i nie dopuscić opanowania zamków. – 1601. Kiedy stanął Zamoyski w Inflantach. Przyłączył się do niego Król z okazalszym dworzan orszakiem niż woyskowym ludem, w błędney nadziei; że na przybycie iego cała Inflanty odstąpią ~~odpadną~~ od stryja Sudermanii a w owczas już króla szwedzkiego, a poddadzą się iemu. – Ale lud Inflandzki znał Zygmunta iako słabe Jezuitów igrzysko i nie nawidział go. – Omylony w nadzieiach król powrócił do Polski, a Zamoyski zaczął popierać woynę z tą dzielnością iaką się już nie w iednym boju wsławił. – Nie ważyli się Szwedzi stawić mu czoła w pole lecz bronili się za murami; ale wódz polski biegły i w dobywaniu fortec dobył Wolmar, Wesenberg i Białykamień (Weissenstein) broniony dzielnie naturą i sztuką, także Felin przy którym Farensbach zginął, a sam Hetman został raniony. – Szabla polska już do Estonii sięgała, ale Zamoyski na nowo oczerniany przed Królem, zamiast po-

siłków

obietnice tylko zyskiwał, bez uwagi nato że własnym ko-
sztem woyne popierał, a gdy mu pieniędzy już nie stało, własne
srebra zastawił na opłacenie żołnierza; lecz widząc że jest za-
pomniany od króla że żadney pomocy nie odbiera, że woysko
nie płatne rozchodziło się porzgło, zostawiwszy dowództwo nad
pozostałą garstką ludzi Karolowi Chodkiewiczowi w tedy
Hetmanowi Polnemu, a potem na żądanie Zamoyskiego Wiel-
kiemu Litewskiemu, sam do domu powrócił. – Przez trzy
lata bronił Chodkiewicz Inflant iako Gubernator pro-
wincyi, a to nie tylko podjazdami trapił nieprzyjaciół, lub
dawał odsiecz oblężonym, ale w walnych bitwach iak pod
Białymkamieniem, i pod Kirchholmem do podziwu Europy po-
razał z małą garstką czterykroć liczniejszego nieprzyjaciela. –
Ale wreszcie domowe zamieszki zwróciły oręż jego w in-
ną stronę jakto zaraz zobaczemy, a Inflanty zostały znowu
bez obrony od Szwedów. –

Zygmunt IIIci po śmierci pierwszey żony żony Anny Arcyksiężni-
czki Austryackiey, z którą się był ożenił pomimo woli i chęci Naro-
dowej Austryackiemu nieprzychylnego, postanowił teraz pojąć
drugą Arcyksiężniczkę, Konstancyę rodzoną siostrę zmarłey swey żony,
i chociaż cały Naród mocno się temu sprzeciwiał, widząc go więcey
Austryakom niżeli Polakom przychylnym, a Zamoyski wymógł
na królu przyrzeczenie poprawy rządu i zaniechania związku

z Austryakami

Król słowa nie dotrzymał,

iednak po śmierci tego bohatera ~~który~~ w roku 1605. ~~nastą-~~
~~piła~~ zaszłey, małżeństwo swoie przywiódł do skutku. - W czasie
tey uroczystości sam król podał powód do rozpalenia woyny
domowey. - Mikołay Zebrzydowski Woiewoda krakowski, przy-
iaciel Zamoyskiego nalegał nań zdawna żeby króla do rządów
nie zdatnego z tronu złożył. - Nie chciał tego uczynić Zamoy-
ski, bo miłością Oyczyzny iedynie powodowany przewidywał, że
bez rozlania ~~krwi~~ krwi rodaków w boju domowym obeyść
by się nie mogło, a na Seymie oświadczył publicznie, że
miłość Oyczyzny z miłością panuiącego zawsze w zgodzie
być powinna, a lubo odsunął się od dworu dla ustawi-
cznych od dworzan rzucanych nań potwarzy i lubo
ganił przewrotne króla zamiary i rządy, nie chciał iednak
nigdy złamać wierności, którą każdy Obywatel zwierzchno-
ści swoiey iest obowiązany. - Nie wybuchnęła zatem woyna
domowa za życia Zamoyskiego, bo wstrzymywał ią własną
powagą, ale po śmierci iego już nie było nikogo coby tyle mógł
wskórać ~~u~~ u obrażonych na króla. - Zebrzydowski był zdawna
nie miły królowi, gdy z iego łaski zbogacony nie chciał mu
pochlebiać iak inne dworaki. Zaymował Zebrzydowski przyległą
Zamkowi kamienicę daną mu iako Staroście krakowskiemu
z którey teraz Zygmunt kazał mu się wyprowadzić, gdyż dla gości
na wesele przybyłych była potrzebna. - Rozgniewany Zebry-

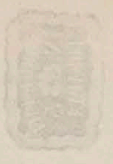
dowski

rzekł do przybyłych od króla z rokoszem, „ja z kamienicy, ale
„król z tronu w krótce ustąpić musi." Stąd więc Zebrzydowski
na czele nieczystych i zapalił się woyna domowa. + Bernard Ma-
ciejowski Biskup krakowski urażony na króla dopomagał
radą Zebrzydowskiemu, a Janusz Xiąże Radziwił Podczaszy litewski
rozgniewany że mu Zygmunt Starostwa Sołeckie i Dudkie
odebrał, a bardziej że je oddał Chodkiewiczowi gotów był do
~~wszelkich~~ zemsty. ~~sposobów~~ Pełna była Polska nieczystych
królowi. - Roty niepłatne w Inflantach udały się na rabowanie
dóbr królewskich i duchownych poszukując należnej im zapłaty.
Ucisk niesłychany różnowierców, przywodził wielu z nich do roz-
pacy. - Nim bowiem Szwecya posłuszeństwa Zygmuntowi IIIme
wypowiedziała, zachowywał król iszcze jakiekolwiek w religii
pomiarkowanie, lecz po odpadnieniu Szwecyi gorliwość króla tak
się wzmogła, że raczej był misianarzem niż królem. - Mimo tylu
jednak przykrych dla króla okoliczności, karmił się on błahą na-
dzieją, że nakoniec niebo zamiary jego uwieńczy, w tejto nadziei
wojował w duchu Szwecyą i Moskwę, a co więcej nawracał
je na wiarę katolicką. -
Tymczasem woysko rokoszanów do 100000, wynoszące pomna-
żało się coraz bardziej, ale nie zgody w niem i nie porządek nie
bardzo je strasznem czyniły. - Przestraszony jednak król wysłał
Piotra Skargę do Zebrzydowskiego ofiarując mu łaskę i zgodę

byle

woysko rozpuścił i do posłuszeństwa powrócił. - Wysłane na wzaiem od rokoszanów poselstwo żądało od króla aby: błędy rządu poprawił paktów dotrzymał, winę swą uznał, i za nię publicznie przepraszał, tolerancyą religii zaprzysiągł, a w dalszym czasie uwolnił Rzeczpospolitą od obawy samowładztwa i rządzenia po turecku, tylko za poradą faworytów dworskich. - Nie przyszło do zgody. - Kazał król ściągać Żółkiewskiemu woyska. - Zebrało się wkrótce około 3000 woyska bitnego przy boku królewskim pod trzema Potockiemi, Janem, Jakubem i Stefanem. - Żółkiewski przyprowadził z Rusi 7000 w boju doświadczonych, a tak udano się na rokoszanów. - Liczne ich koło zaczęło się znacznie zmnieyszać, a wkrótce siły królewskie iuż przemagały Zebrzydowskiego. - Dogoniono go nad Wisłą pod Janowcem, gdzie upokorzył się przed królem unikaiąc ostatniey klęski. - Obiecał lud rozpuścić, a całą sprawę pod rozwagę następującego seymu oddać. - Ale nim się seym na dzień 7. Maja 1607 roku zebrał, nieukontentowani Małopolanie i Wielkopolanie z Janowieckiey tranzakcyi naznaczyli zjazd powszechny do Jędrzejowa. - Przybył tam i Zebrzydowski a uradziwszy znowu zbierać woysko wzmacniali się rokoszanie coraz bardziey, a przywódcy ich myśleli nawet o obraniu nowego króla, to iest Gabryela Batorego xięcia Siedmiogrodzkiego. -

W tem niebezpieczeństwie przywołał król Hetmana Chodkiewicza z Inflant który w 1600 koni do Warszawy przybył dnia 1o Czerwca 1607 roku. -



5

T
ne
ud
sli
Ul
ei
rzu
ht
16
hh
ws
dzi
ko
pe
ob
cle
To
M
ro
do
ro
16

Jan Kazimierz zasmucony śmiercią małżonki do któréy
wielce był przywiązany, a która mu w 1667 roku umarła, nie
udaniem się zamiarów, które iak mniemał mogły kray uszczę-
śliwić zrażony, zmierził sobie koronę i postanowił ią złożyć.
Uspokoiwszy burze które się zewsząd na Polskę wysypały, wró-
ciwszy spokoyność Narodowi, nie poruszony w postanowieniu, od-
rzuciwszy prośby i błagania ludu, złożył przez 20 lat w nay-
krytyczniejszych czasach dźwiganą koronę dnia 16. września
1668 roku. – Smutne było pożegnanie iego z Narodem, na
którem sam czcząc czytać mowę w któréy wyraził się pier-
wszym był w zaczepce i boju, ostatnim w trwodze i na odwo-
dzie, przyszłe losy Polski przepowiadał, malując ie w smutnych
kolorach i radząc wcześnie zapobiegać złemu. – Mowa iego
pełna czułości rozrzewniła wszystkich, król też sam dla łez
obfitych doczytać iéy nie mógł i oddał ią Olszewskiemu podkan-
clerzemu który ią we łzach dokończył. – Odpowiedź Stanów ża-
łośna równie, po któréy Senat i Posłowie do pocałowania ręki
Monarszy po raz ostatni przypuszczeni byli. – Po złożeniu ko-
rony Jan Kazimierz nie czekając nawet skończonego Sejmu
do Francyi wyjechał gdzie mu Ludwik XIV król francuzki
różne majętności nadał; Rzeczpospolita zaś Polska naznaczyła mu rocznego dochodu 150000. Zł polskich. Umarł w Niwernie 16 grudnia
1672. roku dowiedziawszy się o wzięciu przez Turków Kamień-
ca Podolskiego. – Ciało iego sprowadzone do Polski w grobie
królów złożone; serce w kościele S. Germana w Paryżu po-
zostało,

na pamiątkę że tam był Opatem. -

Był to Pan dobry, rozsądny, ale nieszczęśliwy - Wychowanie odebrał usposabiające go do stanu świeckiego; miał bowiem zostać Xiążęciem Kurlandzkim. - Nie brakło mu na dowcipie i rozumie - Umiał dobrze po polsku, po francuzku i po łacinie, tym ostatnim językiem pisał nawet wybornie. Wstąpił do zakonu Jezuitów i został kardynałem, ale gdy mu się po śmierci brata droga do tronu otwarła, zamienił kardynalski kapelusz na koronę za pozwoleniem Papieża - Panował zaś więcej nieszczęśliwie jak źle. - Upor w gniewie przeciw Radziejowskiemu i Lubomirskiemu nie królowi samemu, ale podżegaczom przypisać należy, bo umiał przebaczać i był wspaniałym. -

Za jego panowania Siciński poseł Upitski haniebny a dotąd nie znany dał przykład zerwania seymu 1652 roku. brzydzono się tym postępkiem, tylekroć przecież naśladowano go później. —

Michał Korybut Wiszniowiecki.

Po abdykacyi Jana Kazimierza zwołano Seym elekcyjny, na którym Dwór francuzki protegował Xiążęcia de Condé, Austrya znając niebezpieczeństwo iżeby Xiążę francuzki osiadł na tronie Polskim intrygowała przeciw temu. Kandydatami zaś nadto byli: Filip Wilhelm Falcgrabia de Neuburg szwagier niegdyś Władysława IV. i Jana Kazimierza, - Karol V Xiążę Lotaryngski -

Teodor

Fiedor Carewicz moskiewski, od Oyca przez obietnicę 10 mi-
lionów talarów, 20,000 woyska i oddania Kijowa zalecony,
z proźbą wpadnienia w 80,000 do Litwy w przypadku nie-
przyjęcia onego.- Nareszcie Królowa Szwedzka Krystyna ży-
czyła sobie Korony Polskiey.- Andrzey Olszowski Biskup
Chełminski radził Piasta zalecaiąc Michała Wiszniowieckie-
go, syna Xięcia Jeremiasza, który sam tego niechciał, o to
się nie starał i przyszedł tylko na pole elekcyi dla dania
iak drudzy swego głosu.- Wrzawa wielka i niezgoda w po-
czątkach Seymu ustała przy końcu a Michała Królem o-
brano, 1669 roku.- Mikołay Prażmowski Prymas i Jan
Sobieski Marszałek i Hetman W. Koronny mocno się temu
sprzeciwiali, lecz nareszcie uledz musieli.- Nieprzestali iednak
wzniecać niepokoje wewnętrzne zarzucaiąc królowi
nie zdatność do rządzenia.- Michał poslubił sobie Eleo-
norę córkę Ferdynanda III.o Cesarza, ta zgadzała się ze zda-
niem partyi Prymasa i Sobieskiego aby Króla detronizować
z warunkiem aby po rozwodzie mogła oddać rękę Xiążęciu Lo-
taryngii i z nim razem na tronie polskim zasiąść.-
Konfederacya szlachty pod Gołębiem (1) sprzeciwiała się
tym niecnym zamiarom i obstawała za królem prawnie
obranym.- Posiadał Wiszniowiecki, godne panuiącego
przymioty, ie dla zawiści możnych, niezgod i słabości kraju
rozwinąć nie mogł.-

Machomet IV 1672 roku wpada na Ukrainę, Kamie-

nieca

(1) W Lubelskim blisko Puław.-

dobywa odradę, Lwów do okupu zmusza.- Szarpana niezgodami Polska i wycieńczona przeszłemi woyny oprzeć się nie może, zawarto haniebny w Buczaczu (1) pokóy tegoż roku 18 października; mocą którego: Kamieniec i Ukrajna przyznane Turkom, Kozacy którzy się im poddali maią zostawać pod ich rządem, a Polska Sułtanom Tureckim 22000 dukatów corocznie będzie wypłacać.- Nie przyszło atoli do oddawania tego haraczu, wznowiła się woyna, powiększono hufce na utrzymanie których kleynoty koronne zastawiono - Król sam przytomnym w ńey być chciał ale we Lwowie mocno zachorował i umarł dnia 10 Listopada 1673. roku w 35 ~~roku~~ wieku swego, panuiąc lat 4.- Jan Sobieski W. Hetman koronny poprowadził tymczasem hufce polskie na nieprzyjaciół, i na drugi dzień po śmierci króla poraził 60000 Turków pod Chocimem, obóz, armaty i sprzęt cały woyskowy zabrał.—

Jan IIIci Sobieski.

Na żadney jeszcze elekcyi nie było tyle kandydatów ile na tey, przeniesiono iednak nad wszystkich rodaka Jana Sobieskiego, który oyczyznę od haraczu uwolnił świeżym zwycięztwem nad Turkami.- Woyna z Turcią nie dawała wolnego czasu do obrządków koronacyi, odkładaiąc więc ie

na czas

(1) W Galicyi w Cyrkule Zaleszczyckim -

na czas wolnieyszy zatrzymał wszere przy sobie Sobieski
buławę hetmańską, zaprzysiągł pakta konwenta i do
woyska pod Złoczów udał się. – Oddalenie się na seym elekcyj-
ny Jana Sobieskiego od woyska pozwoliło wzmódz się Turkom
i pomimo mężnego oporu Stanisława Jabłonowskiego Woje-
wody Ruskiego zabrali znowu to z kąd byli po bitwie Cho-
cimskiey ustąpili. – Tatarowie obległi Złoczów a Turcy Trem-
bowlę; Stanisław Jabłonowski odparł Tatarów od Złoczowa
a Król Trembowli dał odsiecz (1) napadł na Tatarów pod
Lwowem i zbił ich, co wstrzymało Turków od dalszych
postępów, a nawet przymusiło do cofnienia się częścią pod
Kamieniec, częścią za Dniestr. – Takie skutki pozwoliły królo-
wi oddalić się do Krakowa dla Koronacyi, która po po-
grzebie wspaniałym ciał dwóch przeszłych królów Jana
Kazimierza i Michała odbyła się dnia 2go Lutego 1675 r. –
Król i Królowa otrzymali koronę z rąk Arcybiskupa
Jędrzeja Olszewskiego. –

(1) Dowodził w Trębowli Samuel Chrzanowski, ten odrzucił wszelkie na-
mowy Dowódcy Tureckiego Ibrahima i bronił się do ostatniego. – A gdy 30
osób ze szlachty naradzało się względem poddania się dla nie podobieństwa
dalszey obrony, zbroyną ręką przywiódł ich do zmienienia zamiaru, gdy
go żona o tem przestrzegła. Jednakowoż gdy znaczne w wałach były prze-
łomy, już sam zrozpaczywszy zamyślał się wydać dowódca. – Ale tu żona jego
z dwoma nożami w ręku stanęła przed nim, grożąc mu że go zabije je-
dnym a siebie drugim, jeżeli daley bronić się nie będzie. – Przedłużono więc
obronę a król na odsiecz przybył. – Trębowla w Galicyi w Cyrkule Lwowskim. –

Seym tegoż roku zwołany uchwalił na przyszłość 90,000 woy-
ska koronnego i pomnożenie litewskiego do 18,000- Uchwa-
ła ta iednak bez skutku po większey części na papierze zo-
stała, a gdy nowy Seraskier Ibrahim Szeitan wódz doświadczo-
ny w 80,000 Turków i 130,000 Tatarów do Polski wkroczył,
Król nie mógł prędzey iak w następnym roku z 10,000
tylko woyska pod Żórawno nadciągnąć.- Nie trudno by-
ło Turkom otoczyć woysko polskie, a król przez trzy tygodnie
z nadzwyczayną odwagą opierał się całey sile nieprzyiaciół.
Nareszcie żywności i amunicyi nie stało Polakom, a widząc
sam król niepodobieństwo dalszey obrony umyślił nazajutrz
uderzyć na nieprzyiaciół, przedrzeć się przez ich tłumy lub
zginąć chwalebnie; ale nie spodziane zdarzenie odmieniło
postać rzeczy:- Marcin Kątski Generał Artyllerii przecha-
dząc się po podziemnych lochach zamku znalazł moździerz,
a wypuszczenie z onegoż bomb, dotąd w obozie tureckim
w tem oblężeniu nie widzianych sprawiło mniemanie
o przybyciu nowych posiłków.- Przestraszeni tem Turcy,
a słysząc o nadciąganiu posiłków Moskiewskich Polakom,
także że Radziwił Hetman Polny w 10000 ludu na odsiecz
idzie, a Anglia i Francya wysłały do Polski posłów w celu
zawarcia trwałego przymierza, wysłali także do obozu polskie-
go dwóch Baszów dla zawarcia pokoju; w czém równie

wielkim

okazał się Jan IIIci iak w prowadzeniu woyny.. Traktat w Żurawnie powrócił Polakom wielką część zaborów; Kamieniec iednakże przy Turkach pozostał.-

Zwycięztwa Jana Sobieskiego tak wielką sławę zyskały orężowi polskiemu iż zewsząd starano się o przymierze z nim.- Polska potrzebowała pokoju, aby rany ciągłych woien zagoić mogła; widział to Jan IIIci i niczego coby go kraiowi zjednać mogło nie zaniedbał.- Przysłani od królów Francuzkiego i Angielskiego posłowie, potwierdzili dawne z Polską przymierza, a Fiedor Alexiejewicz Car Moskiewski zyskał ie oddawszy Polsce Wielż, Newel i Sebierz, miasta z powiatami które był sobie przywłaszczył i zapłaciwszy 2,000000 złotych polskich.- Austrya starała się także o ~~pokóy~~ przymierze z Polską, lecz że była w niezgodzie z Francyą, nie mógł ~~się~~ Jan IIIci łączyć się z nieprzyjaciołmi swego sprzymierzeńca Ludwika XIV bez zerwania wprzód z nim świeżo ustalonego przymierza, nad czem Marya Kazimiera żona Sobieskiego wiele pracowała obrażona na Króla Francyi iż oycu iey Markizowi [obywatelowi francuzkiemu] d'Arquian tytułu xiążęcego przyznać nie chciał.-

Jan IIIci acz wielki bohater i rozsądny człowiek słabym był dla swey żony, a dla spokoju zezwalał często na to, czemu się wprzód mocno opierał.. To było przyczyną iż Sobieski nie uszczęśliwił Polski.- Namawiany przez żonę, (która umiała przeprowadzać swe zamysły do skutku nawet pomimo woli króla) do związku z Austryą, także przez Innocentego XI. Papieża, zawarł przymierze

z Leopoldem

z Leopoldem 1szym Cesarzem w celu bronienia wzaiemnie swoich państw od napaści Turków. – Odstąpiła Austrya za to wszelkie pretensye do Bochni i Wieliczki i do następstwa na tron Polski którego z Xiążąt Austryackich, co sobie za pomoc przeciw Szwedom pod dowództwem Hatzfelda miała obiecano. –
Leopold 1szy dobrym był człowiekiem, ale słabym i nie dołężnym Cesarzem, namawiany przez pochlebców i Jezuitów ciemiężył Węgrów i prześladował różnowierców; ci sprzykrzywszy jarzmo podnieśli rokosz pod przewództwem Hrabiego Emeryka Tekielego, który przy skrytej pomocy Francuzów, opanował całe górne Węgry, a chcąc tem bardziej być w stanie oparcia się Austryi wezwał na pomoc Turków. – Kara Mustaffa Wielki Wezyr na czele 300000 woyska ruszył ku Wiedniowi i obległ go. – Cesarz Leopold uciekł do Lintz gdzie mógł być bezpiecznym, powierzaiąc obronę Stolicy Sztahrembergowi doświadczonemu generałowi, a dowództwo nad woyskiem z Austryaków, Sasów, Bawarczyków i innych, złożonym a nie więcej nad 40000 wynoszącym sławnemu na owczas z waleczności Karolowi Vmu Xiążęciu Lotaryngii. – Z tak małą jednak siłą nic działać Karol nie przedsięwziąść a Miasto w wielkim było niebezpieczeństwie. – Wysłano błagać Króla Polskiego, aby na odsiecz Wiedniowi spieszył. – Wierny przyrzeczeniu Jan IIIci, uważaiąc takie ~~zaś~~ że gdyby Turcy Wiedeń zdobyli, zanadto potężni, mogliby

być strasznym

mogliby być strasznymi dla samejże Polski, ruszył z Kra-
kowa na czele rycerstwa, a stanąwszy pod Wiedniem połączył
się z woyskiem Xięcia Lotaryngii [które do 70,000 wynosiło] i nad całém objął dowódz-
two.- Zaszła bitwa dnia 12go Września 1683 roku.- Na prawém
skrzydle stali Polacy którym Stanisław Jabłonowski Wielki Hetman
koronny dowodził, na lewém Niemcy pod dowództwem Xięcia
Lotaryngii, środkowi sam Król przywodził.- Chorągwie Króle-
wicza Alexandra i Karola Tarły naprzód przełamały szyk nie-
przyjaciół i Turcy mieszać się poczęli, wowczas Król całą
siłą uderzył i zupełne odniósł zwycięztwo.- Obóz cały
armaty i bogactwa Wezyra zwycięzcom się dostały - Sta-
nisław Jabłonowski puścił się za uciekaiącymi Turkami, dognał
ich w Węgrzech i przeszło 5,000 trupa położył, a Król wszedł
do Wiednia gdzie od mieszkańców jako wybawiciel na klęczkach
był witany i w kościele Sgo Stefana uroczyste złożył Nay-
wyższemu dzięki za zwycięztwo.-
Gdy niebezpieczeństwo przeszło powrócił Leopold 1szy z Lintz, a
widzenie się iego z Królem Polskim było ~~było~~ w polu o półtory
mili od Wiednia.- Dziękował Wybawcy Cesarz, a dziękczynienia
te nie zdały się aby były bez skrytey niechęci, że nie wła-
snemu lecz obcemu męstwu winien był ocalenie państwa-
Nie okazywał iednak tego gdyż chciał aby Sobieski cesarzo-
mu i Węgry upokorzył.-

Królowa.

Królowa i niektórzy panowie polscy życzyli sobie aby król zaraz
po bitwie pod Wiedniem do kraju powracał, ale Sobieski chęcią
sławy uniesiony, udał się do Węgier, gdzie pod Parkanami z małą
zbyt garstką uderzył nie rozważnie na nierównie liczniejszego
nieprzyjaciela, bitwę przegrał i sam ledwo życia nie postradał;
wsparty przecież posiłkami xiążęcia Lotaryngskiego na drugi dzień
pobił Turków i Parkany miasteczko odebrał. – Poszedł dalej za
nieprzyjacielem a zdybawszy pod Strygonium dziś Granem, zu-
pełnie poraził i do ucieczki zmusił. – Niechęć Austryaków
co=raz bardziej Polakom czuć się dawała, w niedostarczaniu ży-
wności i innych wojennych potrzeb. Kwatery wskazywano Pola-
kom u Węgrów, o które znużony żołnierz bić się musiał, co wi-
dząc Jan IIIci do oyczyzny powrócił w Grudniu tegoż samego 1683 roku
wycierpiawszy wiele z woyskiem od trudów głodu i zimna. –
Dwie wowczas w Europie były partye: Francuzów i Austry-
aków. – Do pierwszey należała Francya Turcya i Węgry – do drugiey
Austrya, Rzym, Wenecya. – Jedna i druga starała się iak nay-
więcey do siebie pociągnąć narodów, iedna więc i druga starała
się o przymierze z Polską. – Francya oddawała Polakom zabrany
przez Turków Kamieniec ieśliby Jan IIIci z nią się złączył; Au-
strya łudziła Króla obietnicami zabrania i oddania synom iego
Multan i Wołoszczyzny w którychby panowali iako xiążęta udzielni;
Dla dopięcia tych zamiarów potrzeba było iescze Moskwę pociągnąć
do związku z Austryą, a ta nie chciała doń przystąpić aż za po-

twierdzeniem

potwierdzeniem rozejmu Andruszowskiego (którym wiele krajów
przez Moskalów Polsce zabranych przy nich doczesnie zostawiono) na
pokój stały. – Wiadoma już była Polakom chytrość Austryi i ile
związek z nią szkodliwym był dla Rzeczypospolitej; król był
za stroną Francuzów, ale Królowa urażona zagniewana na Ludwi-
ka XIV chociaż ten ojcu jej już i tytuł książęcia przyznawał, nadto
łechtana łatwiejszemi obietnicami Leopolda Igo że dom swój
zwiększenie małżeństwa z jej domem połączy, była za jego
stroną, miała stronników i utrzymała się przy swojem. –
Potwierdzono Grzymułtowskim pokojem Andruszowski rozejm
którym odstąpiono Moskwie Smoleńsk, Czernichow, Siewier-
ską ziemię i wielką część Województwa Kijowskiego 1686 r. –
Moskwa zato miała napaść na Krym i rozdwoić siły Tu-
reckie, Król zaś Polski z posiłkami Austryackiemi wojować na
Wołoszczyźnie. – Ale widać było iż Moskwa i Austrya z osła-
bionej nierządem i wojnami Polski raczej korzystać chciały nie
zaś wojować mocno podówczas Turcyę; wyprawa bowiem
do Krymu nie udała się, Papież pieniędzy a Cesarz posiłków
nie przysyłał, Jan IIIci zaś nic nie mogąc z małą garstką
żadnego wojska przeciw ogromnej sile Turków uczynić do
domu powrócił. –
Wpływ Maryi Kazimiry za nadto silny, chciwość zbiorów, fry-
marczenie urzędami, jej intrygi zniechęcały naród; były
nawet stronnictwa które króla detronizować chciały, So-

bieski zaś

Sobieski zaś sam sprzykrzywszy sobie ciężar korony, po dwa-
kroć złożyć ją chciał ale mu odradzono, dręczony wreszcie
i niezgodami ~~domowemi~~ ciągle w domu jego powstałemi u-
marł w Wilanowie, w ulubionem od siebie ustroniu dnia 10
Lipca 1696 roku — panował lat 23. żył 67. — Waleczny rozsądny
dobry Jan III^ci nie uszczęśliwił Polski, gdyż za nadto był słabym
dla żony, ta zaś wszelkie intrygi wyczerpała po śmierci męża
dała jeszcze dowód zawziętości i złego serca dla własnych dzieci;
starając się aby żaden z jej synów po ojcu na tronie nie
osiadł. —
Za panowania tego Monarchy okryli się sławą wojenną
Stanisław Jabłonowski Wojewoda Ruski W. Hetman. Koronny
Marcin Kątski Generał Artylleryi, Lubomirscy, Siniawscy
a z kobiet Chrzanowska przy obronie Trembowli. —

Fryderyk August II^gi i Stanisław Leszczyński

Nie było dotąd przykładu w Polsce aby po ojcu wyłączano syna
od korony. — Dla tegoteż Jakób Sobieski syn starszy zmarłego króla
aż nadto zdawał się jej być pewnym, ale na ciężej charakter się
co innego: kłótnie jego z matką o podział skarbów Jana III^go zapa-
liły ją nieubłaganą zawiścią ku swym synom; używała więc wszelkich
sposobów aby żaden z nich na tronie Polskim nie osiadł. — Na ciężej
błagała o to publicznie, a liczba stronników Jakóba znacznie się zmniej-
szała. — Książę de Conti wnuk Wielkiego Kondeusza za czynnem

staraniem

posła francuzkiego Opata de Polignac górę brać zaczynał, iż na-
wet przez niektóre Województwa królem był wykrzykniety, gdy nowy
zjawił się współzawodnik Fryderyk August Elektor Saski; jego
męztwo rozsądek i bogactwa znane wszystkim wnet mu wielu
stronników zjednały, a korzystne dla Rzeczypospolitey warunki gdy
przez niego przyjęte były, królem koronowany został w Krakowie 1697 roku. -
Fryderyk August IIgi pokojem Karłowickim odzyskał od Turków Kamieniec
Podolski i wszystkie mieysca przez nich od śmierci Jana Kazimierza Polakom
zabrane (1699), własnemi pieniędzmi zaspokoił niektóre potrzeby kraju i o
przywróceniu Inflant do Korony zamyślał. - W tym celu zawarł związek z Pio-
trem Wielkim Cesarzem Rossyi i Danią, wysłał Fleminga z Sa-
sami do Inflant i sam wkrótce tam się udał, iakoż Welling
Jenerał Szwedzki ~~dwukrotnie~~ niespodzianie napadnięty dwukrotnie
był porażony (1700.) - Obrażony tem król Szwedzki Karol XII
choć młody lecz dzielny woiownik, wpada nagle do Danii i
pod Kopenhagą staie i korzystny z tey strony zyskuie pokóy, a
gdy niepewna iszcze wieść o skutku bitwy z Duńczykami ni-
czego się Rossyanom obawiać nie każe, napada na nich pod
Narwą, zwycięża, wkracza do Inflant zabiera ie wkrótce i
Kurlandyą całą. - Przestraszeni Polacy tym nagłym i szczęśliwym
broni Szwedów postępem, wysyłaią posłów do Karola XIIgo
zapewniaiąc iż mu woyny nie wydawali, że ią sam Au-
gust IIgi z czasami wszczął; - Król Szwedzki domaga się wzię

detronizacy

Augusta. Zawiązuie się konfederacya Wielkopolska i pomaga Szwedom; Karol XII przebiega Litwę, zaymuie Warszawę a zwyciężywszy przeciwnika pod Klissowem (1) zdobywa Kraków 1702 r. Radziejowski Prymas oddawna Augustowi nie chętny sprzyja zamiarom Karola XII i wspiera ie; na zieździe w Warszawie 1705 r. ogłasza bezkrólewie, a Stanisław Leszczyński Wojewoda Poznański Władcą Polski i Litwy obrany. – Na zieździe tym sami tylko Wielkopolanie i Podlasianie znaydowali się większość zaś była za Augustem IIim który w tym samym czasie zjechał się z Piotrem W. Cesarzem Rossyi w Tykocinie, order Orła białego odnowił, dodaiąc mu napis za wiarę prawo i króla i o nowych środkach obrony zamyślał, ale Karol XII wpadł do Saxonii z pustoszył i pokojem Altrandstadzkim (2) zmusił Augusta do zrzeczenia się korony polskiey i do uznania Królem Stanisława 1706 r. – Wszystkie Dwory Europeyskie uznały Stanisława I. Królem Polskim prócz Piotra W. który w tym czasie gdy Karol XII zaięty był stronienia iednego a wyborem drugiego króla w Polsce, na zabraney od Szwedów ziemi założył Petersburg 1704 r. woiując szczęśliwie Ingryą i Inflanty. – Zabawiwszy swego Karol XII w Polsce udał się do Rossyi, gdzie tem Tatarskiego spodziewał się zwycięstwa że miał przyrzeczoną sobie pomoc w ludziach i w dostawieniu żywności od Mazepy hetmana

(1) Klissów w Województwie Krakowskim
(2) Altrandstad miasto w Saxonii nie daleko Lipska –

Kozaków Zadnieprskich. – Zawiodły go iednak nadzieie; Mazeppa który wiele obiecywał dwa półki iedynie dostawił, a Lewenhaupt ze świeżem woyskiem Szwedzkiem wspośiłek swemu królowi idący zniesiony. – Na Półtawskich polach stoczono bitwę; z rozpaczą bili się Szwedzi, ale Rossyanie zupełne nad niemi otrzymali zwycięztwo; Karol XII zaledwo w 800 koni do Bendera ucieć zdołał. – 1709 roku –

August II^gi^ o przegraney Karola XII odebrawszy wiadomość o powróceniu na tron Polski starać się zaczął. – Uroczysta zaniósł protestacyą przeciw traktatowi Altransztadskiemu do którego gwałtem był przymuszony. – Uczynili to dawniey na zieździe lwowskim Stanisław Szembek Prymas, i Denhoff marszałek sandomierskiey konfederacyi. – Stanisław Leszczyński pełen nayznakomitszych przymiotów iakie kiedy którego z królów zdobiły, mniey iednak woiownik iak lubiący pokóy monarcha, nie mogąc się oprzeć następuiącey nań sile, schronił się do Pomeranii, potem do Benderu do Karola XII się udał, lecz widząc stałe bardzo, a razey żadne nadzieie wyrzekł się tronu polskiego po cztéroletnim nań panowaniu i osiadł w xięstwie Dwóch-mostów. –

Tymczasem August II^gi^ wraca do Polski i na seymie war-
1709 r. szawskim pod laską Denhoffa Marszałka iedynym królem Polaków ~~ogłoszony~~ uznany amnestyą powszechną ogłosić kazał. – Na

tymże seymie

Na tymże Sejmie traktat w Altransztadt zniesiono i
potwierdzono przymierze z Piotrem I. Carem Rossyjskim. —
Karol XII powrócił do ojczyzny i o nowej wojnie przeciw
Augustowi zamyślał, ale przy dobywaniu twierdzy Fridrichs-
hall w Norwegii zabity. —

W 1715 roku zaszły nieporozumienia między wojskami pol-
skiemi a Saskiemi i przyszło nawet do utarczek. — Wojska
Saskie na kwaterach stojące uciemiężały obywateli, polskie
wojsko zawiązały konfederacyą pod laską Władysława Górzyńskie-
go, do której przyłączyła się tarnogrodzka pod przewodnictwem
Stanisława Ledóchowskiego podkomorzego koronnego; w dość
częstych potyczkach krew się bratnia lała przez dwa lata, wszy-
stkie usiłowania były daremne, nareszcie 1717 roku na
z niezgodzimnym
Sejmie zwanym niemym (dla tego że nie wolno było nikomu prze-
mawiać i tylko przeczytano warunki ugody) postanowiono: aby woj-
sko polskie zmniejszone było do 18000 a litewskie do 6000, no-
wym sposobem urządzone; żołd dla niego został obmyślany,
przez co zapobiegało się związkom wojskowym z powodu nie zapłace-
nia nakrytości kraj własny i kościoły rabującym; wojsko zaś
Saskie we 25 dni od czasu podpisania ugody do własnej ojczyzny
wyruszyło. —

Dalsze rządy Augusta II wewnętrznemi niezgodami domów możnych
pamiętne i odrętwiałością zupełną władzy rządowej. — Gasły nauki,
pieniactwo i pijatyka upowszechniała się tworząc zakały zasady sta-
rodawnej gościnności, zapomniano w gnuśności o dobru kraju, a ten chy-
lił się coraz bardziej ku upadkowi. — Umarł August II. r. 1733. pano-
wał lat 32. —

August III^ci

Po śmierci Augusta II° Stanisław Leszczyński chciał powracić na tron polski, stronę jego utrzymywał Ludwik XV król francuzki, nie tylko dla widoków politycznych, lecz i z powodu pokrewieństwa; Ludwik bowiem poślubił sobie Maryę córkę Stanisława I^o. — Ale syn zmarłego króla August III^ci wsparty pomocą Rossyi której woyska w granice Polski wkroczyły przemogł partyę francuzką i na tronie osiadł 1733 roku. — Leszczyńskiemu dano w zarząd Xięstwo Lotaryngskie które Karol VI Cesarz ustąpił wiecznie Francyi za przyznanie przez nią Sankcyi pragmatycznej, w którejto krainie naylepszych rządów słodką po sobie zostawił pamięć. —

Jeden tylko seym pacyfikacyi 1736 roku za panowania Augusta III^go w ciągu lat 30. doszedł do skutku, wszystkie inne zrywane niezgodą magnatów lub wpływem obcych dworów nie zostawiały sposobności zapobieżenia złemu. — Ta sama obojętność o dobro publiczne trwała i za tego panowania a król tymczasem w lasach Saxońskich łowami się zabawiał których wielkim był wielbicielem. — Polska oddana niezgodom stała się przechodem woysk obcych, a August III^ci wypłoszony z Saxonii gdzie Fryderyk II^gi król pruski teatr woyny siedmioletniej założył przybył do Warszawy. — Bytność jego jednak w Polsce nie wiele jej dobra przyniosła, ale przy końcu jego

panowania

panowania oczy narodu otwierać się zaczynały.- Nauki po reformie Stanisława Konarskiego w szkołach Pijarskich dopełnioney, dobroczynnem swoim światłem coraz bardziey naród polski oświecać zaczynały a Załuscy piękną zebrawszy bibliotekę dla powszechnego iey użytku otworzyli 1757 roku.- Umarł August III^ci 1764 roku panował lat 30 żył 67.-

Stanisław August IV Poniatowski.-

Po śmierci Augusta III^go seym pod laską Adama Xięcia Czartoryiskiego Generała ziem Podolskich dnia 7 Maja 1764 roku odbyty, skasował liberum veto czyli niepozwalam, stanowiąc, aby odtąd większość głosów rozstrzygała sprawy, tyczące się woyskowości, ekonomiki i sprawiedliwości; tenże seym poprawił zarząd kraju ustanawiaiąc komissye: woyskową, skarbu i policyi i ograniczaiąc samowolną władzę hetmanów.- Tak poprawionego rządu ster chciano oddać synowi Augusta III^go Elektorowi Saskiemu, Francya, Austrya i Hiszpania były za iego stroną, ale Rossya i Prusy prowadziły na tron polski Stanisława Augusta Poniatowskiego Stolnika W. Xięstwa Litewskiego, człowieka acz dobrego i posiadaiącego nauki, ale nie zdatnego do rządzenia tak skołatanym krajem a co więcey posądzanego o porozumienie się potem z dworami Petersburgskim i Berlińskim.- Woyska Rossyiskie weszły w kraj

Polski

a Stanisław August IV koronowany był w Warszawie 1765 roku
Seym koronacyjny odbył się spokoynie, na tym Król Polski od
Birona xięcia Kurlandzkiego hołd wierności odebrał. Szkołę
rycerską czyli kadetów założył i order Sto Stanisława w tymże
roku ustanowił.- Kłótnie między Katolikami a Dyssydenta-
mi wznowiły się; nieomieszkały obce dwory z tego korzystać
Interes Dyssydentów na seymie 1766 r. mocno był przez Rossyą
i króla Pruskiego popierany.- Domagano się aby im wolność
wyznania ich religii zapewnić, dawne przywileie wrócić, do
wszelkich praw, swobód i urzędów przypuścić, biskupów
greckich w senacie umieścić, liberum veto naraz przywrócić,
uchwalone wprzód pomnożenie woyska i podatków zaniechać.
Oparł się temu i wpływowi obcych do spraw Rzeczypospolitey Sołtyk Biskup krakowski,
Andrzey Załuski Biskup kijowski Wacław Rzewuski Woiewoda
Krakowski i wiele innych senatorów i posłów, ale wszyscy ci ~~prze~~
z rozkazu Kniazia Repnina posła rossyiskiego tejże samey nocy
aresztowani, wywiezieni wprzód do Wilna a z tamtąd do Kaługi.
Nie otrzymawszy skutku swoich życzeń dyssydenci zawarli kon-
federacyą w Toruniu pod zasłoną woysk rossyiskich, powstały
liczne konfederacye, z tych utworzyła się jeneralna konfe-
deracya radomska pod laską xięcia Karola Radziwiłła, ta inte-
res tylko dyssydentów popierać postanowiła i na seymie 1767
roku dokazała swego; powrócono im wszelkie prawa.- Król ze-
zwolił na domagania się obcych dworów, liberum veto źródło

nieporządku

nieporządku znowu przywrócono. - Oburzony tém Naród na-
rzekaiąc na ucisk woysk obcych, stoiących ciągle na kwaterach
w Polsce, ich wpływ na rządy kraju i stronność samego króla,
zawiązuie konfederacyą w Barze 1768 roku, na którey czele
stanął Michał Krasiński podkomorzy rożański, Franciszek
Potocki woiewoda kijowski i Adam Krasiński biskup ka-
mieniecki - Józef zaś Pułaski starosta warecki z trzema
synami przywodzili woysku. - Po całym kraju powstaiące
konfederacye z nią się połączyły, ścigane przez rossyiskie woy-
ska walczyły, a pomimo dzielney obrony utraciwszy Kraków,
Kazimierz Pułaski trzeci syn ledwie w kilkadziesiąt koni do
Szląska się dostał. - Tam w Cieszynie odnowiony akt związ-
zkowy pod imieniem konfederacyi obu narodów, Pac o-
brany iey marszałkiem, Kazimierz Pułaski wzmacnia się
w Częstochowie i Tyńcu, Sawa nad granicą Pruską, Za-
remba w Wielkiey-polsce cudów waleczności dokazuie, Kos-
sakowski w Litwie a hetman Ogiński przystępuie do kon-
federacyi z woyskiem litewskim. - Francya pomaga Kon-
federatom pieniędzmi, a officerowie francuzcy dowodzą woyskami kon-
federatów; na żądanie Polaków Turcya wydaie woynę Rossyi
a inne narody albo sprzyiaią nieszczęśliwey oyczyźnie naszey albo
są neutralne. - Groźno więc przemawia konfederacya, Sta-
nisława Augusta odpadłym od tronu ogłasza i zmusić
go do abdykacyi przedsiębierze. - W tym zamiarze przez

kilku

zagorzalców król z Warszawy uwięziony przy końcu 1771. roku mocą seymowy, powagi lub innym iakim sposobem uwolniony do stolicy powrócił.-

Gdy w tym stanie były sprawy Polski, zjechał się Cesarz Józef IIgi z Fryderykiem IIgim we Neustadt w Morawii a potem w Nissie w Szląsku, i Austrya odtąd z Polską walczyć zaczęła.-

Trzy potężne mocarstwa sprzymierzyły się przeciw usiłowaniom konfederatów, a ich działaniami sprawiły że Dumouriez i inni officerowie francuzcy odwołani, woyska konfederatów pobite, konfederacya upadła 1772. roku -

W ~~następnym~~ 1773. roku na seymie dnia 19. kwietnia odbytym, pod laską Xiążęcia Adama Łodzia Ponińskiego nastąpił pierwszy podział Polski.- Król Pruski wziął Województwa: Malborskie Pomorskie Chełmińskie i Warmią, i część Wielkiey-polski do rzeki Noteci czyli całe królewskie Prusy prócz Gdańska i Torunia; Austrya dostała: Ruś czerwoną, z częścią Małey-polski i Podola i z żupami Krakowskiemi co nazwano Galicyą; Rossya zaś Inflanty i kraie po Dniepr i Dźwinę.- Straciła więc Polska do 4000 mil kwadratowych kraiu; pozostało zaś iey było ieszcze do 10,000 i 8000000 ludności.- Seym ten skończył się 1775 roku.- Marszałek seymowy podpisał pierwszy rozbiór kraiu.- Na tymże chwalebna zaszła ustawa aby dobra poiezuickie na fundusz edukacyiny obrócone zostały, także utworzono kommissyą, którąby nad sposobem edukacyi

mładzieży czuwała. Składały się osoby urodzeniem, zasługą i światłem znakomite.. Projekt do tey uchwały niepraktykowany w Europie pierwszy podał Joachim Chreptowicz Seym zaś 1775 roku potwierdził.

Nowa forma rządu powstała; ustanowiono radę nieustaiącą bez którey nie król działać nie mógł, zmnieyszono woysko, przypuszczono dyssydentów do wszelkich prerogatyw, liberum veto zwrócono, wyboru cudzoziemca na tron wzbroniono, gwarancya czyli opieka trzech dworów Rossyiskiego, Austryackiego i Pruskiego zapewniona.– W takim składzie nieco upłynęło spokoynie kilkanaście lat panowania Stanisława Augusta IV.. Dochody państwa na ozdobieniu Warszawy, zaprowadzeniu rękodzielni lub łączenie rzek kanałami wydawano, oświata i przemysł rozszerzały się, Zamoyski Kanclerz zbiór praw układa, nikną dawne uprzedzenia, a Polska znaczny iuż poczet uczonych i dobrze myślących liczy w sobie ludzi.–

W 1787 roku, w celu widzenia się z Katarzyną IIgą Jmperatorową rossyiską odprawił król polski podróż do Kaniowa, w Korsuniu zaś zjechał się z Józefem IIgim Cesarzem.. Rossya toczyła podówczas woynę ze Szwecyą i z Turcyą, w tey ostatniey pomagała iey Austrya; król Polski za łaskawą Rossyi opiekę ofiarował dodać iey pomoc przeciw Turkom, a chcąc zkłonić do tego Stany chciał ie ~~[illegible]~~ pozyskać, wspomnieniem dawnych zwycięztw i wystawieniem posągu Janowi IIIcimu który przy świetnym obchodzie rycerskich

igrzysk

w Łazienkach umieścił. – Zanadto już było światłych i dobrze
myślących w Polsce aby się podstępom uwieść dali, widziano
w jak opłakanym stanie była Polska, co winna Turcyi i jak
dogodną ma porę do zrzucenia obcego jarzma. – Oburzony
więc Naród powtórnie Stanisława za odpadłego od tronu ogłasza,
~~[illegible]~~ Sejm czteroletni w konfederacyą zamieniony 1788 r.
pod laską Stanisława Małachowskiego i Kazimierza Xięcia
Sapiehy. – Rossya ofiarowanie nowy allians zrzekając się
gwarancyi i dozwalając zmian rządu i stanowienia praw na
korzyść kraju, ale zabiegi pruskie przemogły – Król pruski oba-
wiając się zbytecznego wzmocnienia się Rossyi i Austryi gdyby z pomo-
cą Polaków Turcyę pokonały, chciał odciągnąć Polaków i zawarł
z niemi zaczepny i odporny traktat. – Odrzucono więc przez Ros-
syę podawane warunki, wyprawiono poselstwa do obcych
dworów, ~~stanowiono~~ podatki i 100,000 wojska, przypuszczono
miasta do wielu swobód, zapewniono włościanom opiekę,
uchwalono odtąd następstwo tronu, ułożono konstytucyę
rządową 3. Maja 1791. roku. –
Tymczasem Rossya ukończyła wojnę z Turcyą, a gdy przeku-
pionych przez nią kilku magnatów zawiązało konfederacyą
w Targowicy wzywając pomocy Rossyi, ta wydała wojnę
Polsce dnia 1. Maja 1792 roku. – Nie zupełna liczba wojska
opierała się czas niejakiś przewyższającej sile, Kościuszko
wsławia się w bitwach pod Zieleńcami i Dubienką, ale

Prusak

nie dotrzymał traktatu, nie dał pomocy, a Stanisław August
do konfederacyi Targowickiey przystąpił.- Upadła więc nowa
konstytucya, konfederacyą i seym czteroletni rozwiązano.- Na
seymie w Grodnie 1793 ro. wszystkie czynności czteroletniego seymu
unieważniono, liberum veto i dawne ustawy wrócono, woysko
zaś do 16,000 zmnieyszono.- Na tymże seymie nastąpił drugi po-
dział Polski.- Prusak wziął: Gdańsk Toruń, Wielkopolskę i część
Mazowsza; Rossya: część Litwy po Nieśwież i Pińsk i ruskie wo-
jewództwa po Kamieniec.- Zostało już tylko Polski 4016 mil
kwadratowych kraju i do 4,000000 ludności.-

Te wypadki sprawiły że znakomitsi wygnańcy porozumiewać się z sobą poczęli,
w skutek czego wybuchnęło powstanie 1794 roku naprzód w woysku a potem w ca-
łym kraju.- Tadeusz Kościuszko naczelnikiem obrany; ten wielki mąż tchnący miłością
oyczyzny i męstwem, potrafił te uczucia przelać w podwładnych; z niewielką garstką
chłopstwa naprędce w piki i kosy uzbroionego, pokonywa pod Krakowem trzy razy
liczniejszego nieprzyjaciela.- Rossya, Austrya i Prusy sprzymierzaią się na dopełnie-
nie ostatniego rozbioru Polski. Walczy z niemi Kościuszko, dzielnie mu pomaga Jan
Henryk Dąbrowski, Polacy cudów waleczności dokazuiąc przez ośm miesięcy
od Marca do Listopada utrzymuią się, nareszcie stoczono bitwę pod Macieyo-
wicami, tu garstka walecznych z ogromną bije się siłą nieprzyjaciół.. zwy-
cięztwo waha się... ale los zawistny nie sprzyjał Polakom; Kościuszko ra-
niony wzięty w niewolę;- ~~reszta woyska złożyła wkrótce broń pod Radoszycami~~
~~18° Listopada 1794~~ r.- Ale Dąbrowski usiłuje się utrzymać w Warszawie - Rossya-
nie oblegli to miasto, naczelnik ich Suworow po długim usiłowaniu zdobywa
Pragę i wszystkich wyrzynać każe - barbarzyństwo godne duszy niskich - Warsza-
wa oddała się przez kapitulacyą; niedobitki składaią broń pod Radoszycami dnia
18° Listopada 1794 r. Generał Dąbrowski udaie się do Włoch gdzie legią własną formuie.-
Stanisław August II wyjechał do Grodna 23° Listop. tegoż roku, gdzie w rocznicę korona-
cyi po 30 letnich rządów abdykacyą podpisał.- Ostatni rozbiór Polski w początkach 1796°
roku nastąpił.- Rossya wzięła Litwę, Austrya Kraków a Prusy Warszawę, i odtąd
rzeki Niemen, Bug, Wisła i Pilica granicę ich stanowiły a Polska z rzędu mocarstw
Europeyskich wymazaną została.- W tymże roku Katarzyna IIa Imper. Ros. umarła a Paweł I-y
wypuścił z więzienia Kościuszkę z warunkiem aby przeciw niemu nie walczył, ten udaie się do Ame-
ryki i pomaga Wasyngtonowi do odzyskania wolności, którey Krajowi swemu przywrócić nie mógł.-

Koniec —